

W Warszawie obradowało VIII Plenum KC PZPR

Jak już informowaliśmy w dniu 9 bm. obradowało VIII Plenum Komitetu Centralnego PZPR. Dziś zamieszczamy informację z przebiegu obrad VIII Plenum.

Na porządku dziennym: Referat Biura Politycznego KC PZPR „Zadania partii w kształtowaniu warunków działalności i socjalistycznego charakteru związków zawodowych” oraz informacja o pracy Biura Politycznego KC PZPR.

Referat Biura Politycznego KC PZPR — Tadeusz Grabowski.

Informację o pracy Biura Politycznego przedstawił członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Kazimierz Barcikowski. (Wystąpienie to zamieszczamy na str. 3).

Po zakończeniu dyskusji Tadeusz Grabowski przedstawił wyniki pracy komisji wnioskowej VIII Plenum KC PZPR.

Komitet Centralny podjął uchwałę dotyczącą zadań partii w kształtowaniu warunków działalności i socjalistycznego charakteru związków zawodowych. (Tekst uchwały zamieszczamy na str. 6).

W związku z postępowaniem partyjnym, prowadzonym przez Centralną Komisję Kontroli Partyjnej wobec niektórych członków i zastępców członków Komitetu Centralnego PZPR, VIII Plenum KC PZPR — na wniosek Biura Politycznego KC — uchwaliło o odwołaniu ze składu KC: Zdzisława Legomskiego, Franciszka Kalina, Henryka Rechowicza i Andrzeja Borkowskiego, a także o przyjęciu rezygnacji z funkcji członków KC: Zdzisława Grudnia, Zofii Grzebiś-Nowickiej, Jadwigi Łokaj i Jerzego Zasady.

Przemówienie podsumowujące obrady wygłosił i sekretarz KC PZPR — Stanisław Kania.

Następnie Komitet Centralny PZPR przyjął do wiadomości rezygnację członka Biura Politycznego Józefa Piłkowskiego z funkcji prezesa Rady Ministrów.

Komitet Centralny PZPR postanowił na najbliższej sesji

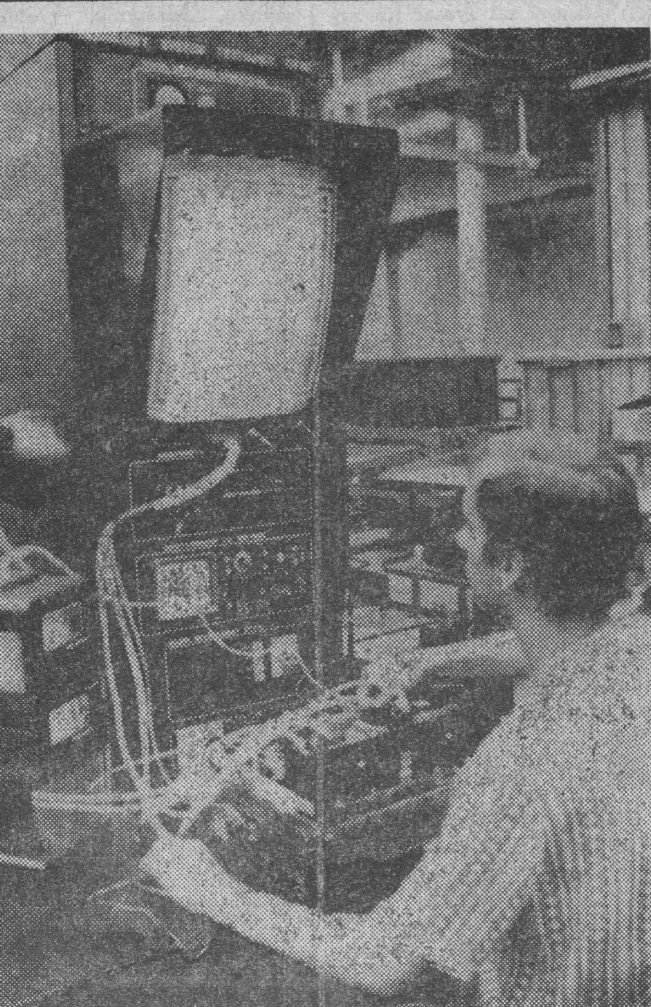
Dziś rozpoczyna się posiedzenie Sejmu

WARSZAWA (PAP) — 11 bm. rozpoczyna się posiedzenie Sejmu PRL. Zostanie ono otwarte nieco później niż u- przednio zapowiedziano — o godz. 14.00. Porządek dzienny ogłoszony został w ubiegłym tygodniu, można się zresztą liczyć z jego uaktualnieniem. Przed obradami plenarnymi Izby odbędą się zebrania klubów poselskich. Zebrać się też ma Konwent Seniorów. Należy sądzić, że uwaga Sejmu skoncentruje się na sprawach związanych z aktualnymi, głównymi problemami państwa, oczekiwaną zmianą na stanowisku premiera (a przypuszczalnie i niektórymi innymi zmianami w składzie rządu), z planem, zadaniami i perspektywami naszej gospodarki w br.

Po kilkutygodniowych, gruntownych pracach w komisjach sejmowych nad projektem tegorocznego planu i budżetu — różnią się one w wielu istotnych fragmentach od propozycji przedstawionych przez rząd parlamentowi w pierwszym czytaniu w grudniu ub.r. Wielokrotnie zachodziła bowiem konieczność uzupełniania przez resorty przedstawionych komisjom materiałów i informacji. Wprowadzając do projektu merytoryczne poprawki, komisje dały również wyraz konieczności stabilizacji społecznej w Polsce, niezbędnej dla urzeczywistnienia zamierzeń gospodarczych w tym tak trudnym dla naszego kraju okresie.

Posłem-sprawozdawcą generalnym planu i budżetu będzie prof. Zbigniew Gertych.

Krótko — o obu dokumentach. Projekt uchwały Sejmu o Narodowym Planie Społeczno-Gospodarczym na 1981 r. przyjmuje obecnie za główny cel społeczny planu — ochronę poziomu spożycia grup



Zakłady Podzespółów Telewizyjnych „Unitra-Białe” w Białymstoku. Fabryka dostarcza aż czterzy z pięciu potrzebnych dla „Jowisza” bloków, a mianowicie blok odchyłania wraz z modułami, zasilania, regulacji oraz zespołów odchyłania. NA ZDJĘCIU: Piotr Kowalczyk zestrzaja blok odchyłania. CAF — Roman Sienko

Przemówienie sekretarza KC Stanisława Kani

SZANOWNE TOWARZYSZKI I TOWARZYSZE!

Komitet Centralny zbiera się już trzeci raz po przerwanym dramatycznym konfliktach społecznych z lipca i sierpnia ub. roku. Na VI Plenum Komitetu Centralnego zarysowaliśmy linię socjalistycznej odnowy, rozwoju demokracji, unowocześnienia sposobu kierowania socjalistycznym państwem i socjalistyczną ekonomiką, linie rozwijania leninowskich zasad w życiu partii. Postawiliśmy sobie za cel przywrócenie poważnie naderwanym więziom władzy ze społeczeństwem. Cel ten jest nadal aktualny.

Na VII Plenum KC sformułowaliśmy program walki o socjalistyczny charakter odnowy, jej obrony przed zagrożeniami ze strony sił anarchy i kontrrewolucji. Uchwaliliśmy też plan mobilizacji partii i wszystkich patriotycznych sił narodu dla utrwalenia tego procesu. Dziś przedmiotem obrad plenarnych są przedstawione w imieniu Biura Politycznego przez towarzysza Grabowskiego zadania partii w kształtowaniu pozycji i socjalistycznego charakteru związków zawodowych.

Ruch zawodowy zawsze odgrywał wielką rolę w obronie interesów robotniczych, w kształtowaniu klasowej świadomości i organizowaniu sił klasy robotniczej, w walce o socjalizm. Wielką rolę ma on do spełnienia również dziś w sytuacji organizacyjnego podziału ruchu zawodowego. Trzeba czynić wszystko dla umocnienia jego politycznej jednolitości, dla potwierdzenia jego socjalistycznego charakteru i sprzyjając współdziałaniu wszystkich związków zawodowych. Klasa robotnicza jest jedna, wspólny jest jej cel i to powinno decydować o potrzebie współdziałania wszystkich związków zawodowych, sprzyjając jednolitości ich działania.

Przedstawiliśmy w referacie tow. Barcikowskiego informację o pracy Biura Politycznego. Nasze działania były wielostronne i przyniosły rezultaty. Jednak w dyskusji padło wiele krytycznych uwag dotyczących niedostatków w funkcjonowaniu centralnego kierownictwa, niedostatków naszego działania, podkreślano potrzebę większej sprężystości w funkcjonowaniu zarządzenia na szczeblu centralnym. Chcąc zapewnić, że w tym celu będą podjęte niezbędne środki.

Aby temu wymaganiu sprostać, musimy być nie mniej niż dotychczas roważni i cierpliwi, ale równocześnie bardziej stanowczy i surowo egzekwujący realizację wytyczonego programu. Musimy zadbać o

ludności i rodzin najgorzej sytuowanych oraz kształtowanie poziomu spożycia pozostałych grup ludności i rodzin na miarę istniejących możliwości gospodarki. Jedną z poselskich propozycji poprawek zmierza do tego, by bez zgody Sejmu nie dokonywać istotnych zmian w realizowanych planach.

Wydatki w projektowanym budżecie zwiększone zostały o 7,4 mld zł w wyniku zarówno autopoprawek rządowych, jak i wniosków komisji, i mają wynieść 1.523.897 mln zł.

Dostawy paliw, surowców i materiałów z ZSRR do Polski

MOSKWA (PAP) — Korespondent PAP, Władysław Knyceł, pisze:

Radzieckie dostawy paliw, surowców i materiałów dla przemysłu polskiego przebiegały w ubiegłym roku pomyślnie. W zasadzie zrealizowane zostały wszystkie dostawy, a niektóre pozycje nawet przekroczone i dokonano awansu na poczet 1981 roku. Pomyślnie wykonano także postanowienia podpisanego 11 września ub. roku w Moskwie porozumienia o dodatkowych dostawach z ZSRR do Polski niektórych artykułów przemysłowych i spożywczych, łącznej wartości ok. 150 mln dol.

Z obserwacji i danych statystycznych wynika, że również pomyślnie przebiegały dostawy do Polski radzieckich paliw, surowców i materiałów do produkcji w styczniu 1981 r. i w pierwszej dekadzie lutego.

W przemyśle naszych województw Poniżej potrzeb i możliwości

Minęła pierwsza dekada lutego i jak dotychczas, uzyskiwane wyniki w przemyśle naszych województw nie napawa optymizmem. W większości zakładów pracy realizacja zadań przebiega w wyjątkowo trudnych warunkach. Na skutek słabego zaopatrzenia w surowce i materiały, a także zmniejszonego wymiaru godzin pracy, spadła wydajność, w organizacji produkcji wystąpiły zakłócenia, zmalała wielkość wyrobów dostarczanych na rynek i na eksport.

Zróżnicowany jest też stan przygotowań do zatwierdzenia planów społeczno-gospodarczych na 1981 rok. Brak potwierdzeń dostaw niezbędnych

C. Sotelo tworzy nowy rząd

MADRYT (PAP) — Korespondent PAP, Jan Dziędzio, pisze: Król Hiszpanii Juan Carlos mianował Leopolda Calvo Sotelo premierem i zlecił mu misję utworzenia nowego rządu. Za kilka dni nowy premier stanie przed parlamentem, by ubiegać się o inwestyturę.

Powołano Tymczasowe Komitety Wojewódzkie ZMW w Białymstoku i Suwałkach

Wczoraj, w siedzibie Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku odbyło się spotkanie aktywistów z terenu województwa białostockiego, którzy zakładają Związek Młodzieży Wiejskiej. Na spotkanie przybyło 46 członków aktywnych, przedstawicieli działających już w terenie kół ZMW, byli działacze tej organizacji, rolnicy.

Przedyskutowano wiele problemów nurtujących młodzież wiejską, uczestnicy zapoznali

List otwarty krakowskiej „Kuźnicy” do wszystkich Polaków

KRAKÓW (PAP) — Rada Krakowskiego Klubu Twórców i Działaczy Kultury „Kuźnica” — działając z upoważnienia walnego zebrania swych członków — wystosowała do wszystkich Polaków list otwarty, w którym określa swój stosunek do najważniejszych wydarzeń ostatnich miesięcy i obecnej sytuacji w kraju.

„Kuźnica” — czytamy m.in. w liście — od pierwszych dni protestu sierpniowego witała go jako przejaw słusznego

Odwołanie strajku w Jeleniej Górze

WARSZAWA (PAP) — Jak informuje rzecznik prasowy rządu, w Urzędzie Rady Ministrów odbyły się 9 bm. rozmowy przedstawicieli polskiego komitetu strajkowego NSZZ „Solidarność” Jelenia Góra pod przewodnictwem Romana Niewomysa, wicepremiera Stanisława Macha i Jerzego Ozdowskiego. Po zakończeniu rozmów w dniu 10 bm. we wczesnych godzinach rannych ogłoszono następujący komunikat:

1) W trosce o poprawę warunków technicznych zakładów woj. jeleniogórskiego Komitet Centralny PZPR podjął decyzję przekazania na cele szpitalne województwa nowego zbudowanego domu wypoczynkowego „Granit” w Szklarskiej Porębie, będącego jego własnością i wniezione z funduszu socjalnego partii. Obiekt zostanie przejęty niezwłocznie i w całości przez województwo jeleniogórskie na zasadach ustalonych w porozumieniu z przedstawicielami „Granitu” i Opieką Społeczną państwa. Obiekt zostanie przejęty niezwłocznie i w całości przez województwo jeleniogórskie na zasadach ustalonych w porozumieniu z przedstawicielami „Granitu” i Opieką Społeczną państwa.

Pierwsze ślizgi w bojerowych MP

W ubiegły poniedziałek na Jeziorze Niegocin w Giżycku rozpoczęły się bojerowe mistrzostwa Polski juniorów. Pierwsze ślizgi rozegrano w trudnych warunkach. Tafla lodowa jest doskonała, ale bardzo mocno wiało. Stąd wiele wywrotek i niespodzianek. Ostatecznie do walki o tytuły mistrzów Polski przystąpiło 52 lodowych żeglarzy.

Po trzech ślizgach prowadzi Karol Jabłoński (Baza Mragowo) — 0 pkt. przed Marianem Kazmierczakiem (MKZ Żnin) — 11,7 pkt. i Piotrem Królikowskim (Baza Mragowo) — 18,7 pkt. Najlepszym z reprezentantów Międzyzaskolnego Wodnego Ośrodka w Giżycku jest Marek Targoński, który zajmuje miejsce na początku drugiej dziesiątki.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Posiedzenie Centralnej Komisji Współdziałania PZPR, ZSL i SD

WARSZAWA (PAP) — 10 bm. odbyło się posiedzenie Centralnej Komisji Współdziałania PZPR, ZSL i SD. W toku posiedzenia tow. Stanisław Kania poinformował o przebiegu i wynikach VIII plenarnego posiedzenia Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Omówiono także problemy związane z najbliższym posiedzeniem Sejmu PRL.

W obradach udział wzięli: ze strony KC PZPR — Stanisław Kania, Henryk Jabłoński, Kazimierz Barcikowski, Andrzej Werbian; ze strony NK ZSL — Stanisław Guwra, Zdzisław Tomal, Jerzy Grzyberak, Witold Lipski, Bolesław Stróżek; ze strony CK SD — Tadeusz Witold Młyńczak, Piotr Stępiński, Bogdan Łysak, Edward Zgłobicki.

Orzeczenie SN w sprawie NSZZ Rolników

WARSZAWA (PAP) — Sad Najwyższy rozprawił się odwołaniem Komitetu Zakładowego Związku Zawodowego Rolników od postanowienia Sądu Wojewódzkiego w Warszawie, uznającego, że w świetle obowiązującego prawa Sad Wojewódzki nie mógł dokonać rejestracji tej organizacji, która nie jest związkiem zawodowym w rozumieniu przepisów ustawy o związkach zawodowych. Uchwały Rady Państwa określającej tryb rejestracji związków zawodowych. Sad Najwyższy przekazał tę sprawę do rozpoznania właściwemu organowi administracji państwowej, którym jest Urząd Miasta Stołecznego Warszawy.

Nad projektem ustawy o szkolnictwie wyższym

W naszych uczelniach

Od kilku miesięcy trwają prace nad projektem ustawy o szkolnictwie wyższym. Półna potrzeba nowego aktu prawnego wyłoniła się w środowiskach akademickich w trakcie dyskusji o dotychczasowym funkcjonowaniu wyższych uczelni w naszym kraju, wiele z nich zgłosiło własne oryginalne propozycje. Zebrano je i ustyakowały powołana w listopadzie ubiegłego roku Komisja Kodyfikacyjna do spraw Ustawy o Szkolnictwie Wyższym. Komisja ta opracowała tezy ustawy i przedstawiała ten materiał do dyskusji w zainteresowanych środowiskach. Obecnie są one rozpatrywane we wszystkich uczelniach na posiedzeniach rad wydziałowych i instytutowych, w organizacjach studenckich i związkowych.

Wnioski i uwagi do przyszłej ustawy zebrano już w większości jednostek organizacyjnych Politechniki Białostockiej, dyskusje na ten temat odbyły się w największych instytutach naukowo-kluczniczych Akademii Medycznej, w Filii Uniwersytetu Warszawskiego wiele propozycji zgłosili nauczyciele akademicy i studenci Wydziału Humanistycznego.

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTWA BIAŁOSTOCKIEGO, ŁOMŻYŃSKIEGO I SUWAŁKIEGO

DZIS — zachmurzenie duże, miejscami — słabe opady deszczu. Temperatura maksymalna od 2 do 8 stopni C., minimalna — 1 stopień. Wiatr słaby i umiarkowane z kierunków południowych.

Orientacyjna prognoza na JUTRO: przełotne opady deszczu. Chłodniej.

Przewidywany obchód: Maria i Łucja. (mip)



Przemówienie I sekretarza KC PZPR Stanisława Kani

Posiedzenie Prezydium Naczelnego Komitetu ZSL

Ogłoszenie z str. 1

kłady pracy a nawet branże. Jednakże w całości zamiast odrobienia zaległości po strajkach — stracił przybywa. Nasza gospodarka idzie ku najgorszemu.

Były także deklaracje mówiące o tym, że nowe związki nie zamierzają pełnić roli partii politycznej. Taki jest przecież robotniczy pogląd. Tymczasem strajki w ostatnich tygodniach to niemal wyłącznie strajki polityczne. Niekiedy sięgały nawet do środków utrzymujących łączność, komunikację, a więc dziedzin istotne dla zapewnienia normalnego życia kraju, jego obronności. Siłą przymusza się do odstawienia od stosowania środków prawnych wobec ludzi, którzy nie ukrywają swego działania mającego na celu obalenie ustroju socjalistycznego. Znamy też są dotychczasowe praktyki i dalsze zamiary wstrzymywania druku polskiej prasy.

W dziedzinach wewnętrznych, zakładowych i innych wydziałach „Solidarności” godzi się w wartości najwyższe w socjalizmie, w naszej tradycji, w partii. Nawołuje do wicherzenia i anarchy. Jak to wszystko? Czyżby to do działania robotniczego nurtu „Solidarności”? Czy wynika to z braku doświadczenia, ze stanu emocji — jak się to często mówi — z młodzieńczego ruchu. Wynika to także z tych powodów, ale to nie one są czynnikami decydującymi. Rozstrzygać znaczenie dla formułowania politycznego oblicza ruchu mają różne, przykryte doświadczenia, wcale nie młodych, zainteresowanych programowo anarchią i kontrrewolucją, likwidowaniem socjalizmu. Nie brak również takich — doskonale o tym wiemy — którzy byłby zainteresowani krwawą rozprawą ze zwolennikami socjalizmu. Taką jest prawda, liczne dowody to potwierdzają. Zaplecem dla działalności tych ludzi są ośrodki imperialistycznej dywersji. W środowisku tych ludzi rodzą się też różne inicjatywy mające na celu rozbicie samorządu wiejskiego, który odradza się przy pomocy naszej partii i Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Nasze stanowisko wobec tych spraw jest szeroko znane i jednoznaczne.

Przeciwnicy socjalizmu tkwiący w „Solidarności” stają się niebezpiecznym ogniem socjalistycznej wspólnoty. Nasza sytuacja jest przedmiotem uzasadnionej troski socjalistycznych przyjaciół. Wspólnie budujemy gwarancje bezpieczeństwa na swatości i sile całej wspólnoty. Jedno słabo ognio osłabia przeciw całość. Powinniśmy wieść w dojrzałość polskiej klasy robotniczej. Kontrowersja w Polsce nie przedzie. Zbyt wielką cenę zapłaćmy, które za sprawą naszej partii zepoili się w jedność z wyzwoleniem narodem. Młodzi bronili młodą władzę ludową i rewolucyjny przemian w pierwszych latach po wyzwoleniu. Również dziś socjalizm w Polsce nie tylko miliony zwolenników ale i żarliwych obrońców. Na polskiej ziemi spoczywają prochy ponad 600 tys. żołnierzy Armii Radzieckiej, którzy wyzwalając nasz kraj stworzyli również warunki do rewolucyjnego przemian. Tędy wszyscy nie przekreśli — nie ma takiej siły. Bezpieczeństwo narodowe i obrona socjalizmu w naszym kraju są ściśle z sobą związane. Są one również sprawą całej wspólnoty państw socjalistycznych. Ostro brzmią nasze słowa na obradach tego plenum, bo niezwykle groźna jest sytuacja. Stoimy wobec historycznego zadania — wobec historycznego stworzenia gwarancji ocalenia bytu narodowego Polski. Mamy niezłomną wolę kontynuowania kursu socjalistycznej odnowy, rozwijania demokracji w partii i w państwie, kontynuowania linii konsekwentnego działania na rzecz reform gospodarczych, w funkcjonowaniu życia społecznego, w samorządzie, w polityce kadrowej. Ale chcemy również kontynuować linię konsekwentnej obrony podstawowych zasad socjalizmu, linię walki z działaniami, które rozkładają nasz porządek państwowy i społeczny.

Te zadania tworzą jedną spójną linię. Zwracamy się więc do wszystkich, tych, którzy tworzą front rozsądku i patriotycznej odpowiedzialności: musimy zatrzymać ten rozwój sytuacji, uwolnić Polskę od zagrożeń dla socjalizmu, dla jej bytu narodowego.

W imieniu Komitetu Centralnego zwracam się do robotników: Jesteście czołową, produkującą siłą narodu, w waszych rękach jest główna część majątku narodowego. Niechaj za waszą sprawą powstanie zaporę dla anarchy. Niech wróci warki rytm pracy i dobrego gospodarowania. Na was ciąży główna historyczna odpowiedzialność.

Zwracam się do chłopów, do rolników: niech polska wieś stanie się polem szerokiej współpracy z władzą ludową w imię rozwoju rolnictwa, rozwoju polskiej wsi. Pokrzyżujmy wspólnie zamiary rozbijaczy samorządu rolniczego.

Zwracamy się do środowisk twórczych ludzi nauki, do polskiej inteligencji — niech trudna sytuacja kraju pobudza umysły do działań na rzecz rozwoju gospodarki, jej unowocześnienia, lepszej organizacji życia społecznego.

Podziwiamy twórcę kobiet polskich z powodu zagrożenia spokoju i warunków bytu rodziny.

Zwracamy się do młodych: anarchia prowadzi wstecz, błądźcie zawsze się postępu. Chcemy w was widzieć towarzyszy walki i działań partii.

Zwracam się do ludowych sił zbrojnych, do żołnierzy Wojska Polskiego, zwracam się do funkcjonariuszy organów porządku publicznego — bądźcie wierną strażą spraw niepodległości i rewolucyjnego zjednoczenia narodu polskiego. Niech wszyscy wiedzą, że socjalizm będzie bronił, tak jak bronił trzeba niepodległości Polski.

Kierujemy swoje myśli do weteranów walk o narodowe i społeczne wyzwolenie, do weteranów pracy — utrwalajcie wszędzie potwierdzone naszym życiem prawdy, że dla Ojczyzny nie ma zbyt wielkich ofiar, zbyt wielkich trudów i poświęceń.

Niech rośnie w siłę front rozsądku i patriotycznej odpowiedzialności za wszystko, co tworzy polski los.

TOWARZYSZYSIE

Linia partii to linia konsekwentnej, przemysłowej odnowy socjalistycznej, tworzenia gwarancji stabilizacji, ładu i przemian, które nie zakłócają pracy i gospodarowania. W tym duchu pełniej i śmiejcie wykonywać będziemy misję przewodzenia narodowi, przewodzenia tym przemianom. Cała partia i władza państwowa ma przed IX Zjazdem liczną, piętrzącą się zadania, z których wszystkie są ważne. Musimy zapewnić spokój w kraju, zakończyć konflikty i niepokój, przywrócić poszanowanie władzy państwowej, przekonać świat pracy, że trzeba przerwać strajkowanie, że strajki, które wybuchają w imię częściowych celów, godzą dziś w żywotne interesy wszystkich.

Należy przede wszystkim skierować w łozko praworządności, tworzyć normalne instytucjonalne mechanizmy demokracji, Chodzi o to, żeby działania odnowicielskie służyły budowaniu silnych i stabilnych struktur życia politycznego, społecznego, gospodar-

czego i państwowego. Nie mogą one mieć charakteru burzycielskiego, anarchicznego. Takim — trzeba wyrwać antysocjalistyczne żądło. Musimy szybko, sprawnie, rzetelnie wykonać wszystkie porozumienia. Jest to legitymacja wiarygodności naszej polityki i skutecznego sposobu uspokajania nastrojów.

Kluczowym zadaniem natury ogólnej jest odzyskanie przez partię i władzę państwową pełni społecznego zaufania, wzmożenie mandatu, w oparciu o który sprawujemy władzę. Wymaga to tworzenia programu dalszego rozwoju Polski, który uzyskałby społeczną aprobatę w trakcie powstawania i po jego sformułowaniu. Wymaga to również bardziej zdecydowanych działań na rzecz pobudzania aktywności społecznej, konsultowania poczynań, wydawania decyzji sprawiedliwych. Ale też wymaga to wyzbycia się chwiejności, uginania przed bezasadnymi sprzeciwami.

Trzeba nieustannie dążyć, aby poprawiła się samopoczucie wszystkich ludzi w Polsce i ich zaufania do partii, do jej polityki, do władzy państwowej. Należy dalek umacniać to wszystko co utrwała sprawiedliwość społeczną. Nikt w żadnej dziedzinie ani w żadnej chwili nie może się czuć obywatelom drugiej kategorii. Oczekujemy od wszelkiego rodzaju samorządów i organizacji społecznych, które odzyskują swą tożsamość, że będą lojalnie współpracować z władzą państwową, pomagać w spełnianiu jej zadań. Oczekujemy też będąc autentycznym wyrazicielem społecznych interesów i pragnień, pomogą kształtować partnerskie stosunki w obrębie państwa sprawnie działającego, nie rozrywającego sprzecznościami.

Jest naszym obowiązkiem możliwie szybko zakończenie przygotowań do reformy gospodarczej, zdecydowane wdrożenie w życie tych jej elementów, które można niezwłocznie stosować. Jednocześnie musimy uczynić wszystko co możliwe, aby rosła wydajność pracy, aby zainstalowane moce produkcyjne były w pełni wykorzystywane, a międzynarodowe zobowiązania wypełniane w całości i w terminie. Powinniśmy szybko uregulować ustawowo te sprawy, które takiego uregulowania wymagają, doskonaląc aparat państwowy, ulepszać mechanizm jego funkcjonowania, skład personalny, zwiększać służebną rolę wobec obywateli.

Trzeba wyciągnąć z regresu budownictwo mieszkaniowe i socjalne, skutecznie działać na rzecz polepszenia bytu ludzi starszych, uczynić bardziej sprawiedliwym system rentowy. Poprawić musimy warunki startu młodzieży w dorosłe życie, zagwarantować jej równość szans wyścigowych. Udoskonalenia wymaga szkolnictwo, a także służba zdrowia, która w odczuciu społecznym nie zapewnia opieki zdrowotnej ani na miarę środków na ten cel, ani na miarę swej kadrowej iloczynności.

Kryzys, który przeżywamy, ujawnił nie tylko przeciwników, ale i sojuszników idei odnawiania stosunków w Polsce zgodnie z socjalistycznymi principiami i zasadami ładu społecznego. Sojusz rozumnych

patriotów skłania do odpowiedzialnego poszerzenia bazy rządzenia. Z wszystkimi, którzy wykazują poczucie odpowiedzialności za nasz socjalistyczny państwo, chętnie będziemy w szerszej niż dotychczas skali tę odpowiedzialność dzielić.

Pragniemy, aby środki masowego przekazu cieszyły się społecznym zaufaniem i dobrze wyrażały dążenia wszystkich środowisk społecznych, by były trybuną krytyki. Jednocześnie oczekujemy od nich i pracujących tam naszych towarzyszy do stabilizacji życia społecznego, do kontynuowania socjalistycznej odnowy. Środki masowej informacji powinny być nosicielem spokoju i rozsądku, odpowiedzialnych postaw obywatelskich. Nie jest ich misją jutrzenki, wspieranie społecznego podniecenia oraz postaw skrajnych czy nerealistycznych poglądów lub pomysłów.

SZANOWNI TOWARZYSZYSIE

Zbliża się ważne wydarzenie w całym ruchu komunistycznym, wydarzenie niezwykle istotne dla wszystkich etapów życia ludzkości. Wydarzeniem tym będzie XXVI Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Bratnia radziecka partia i naród radziecki przygotowują się do niego w twórczej, wyjątkowej pracy a zarazem poprzez dyskusję nad usprawnieniem różnych dziedzin życia społecznego, politycznego i gospodarczego. W decyzjach i uchwałach zapadających na Zjeździe, komunistyczny Związek Radziecki, naród radziecki zawsze widzą swoją siłę, wiążą z nimi swoją przyszłość. Ze Zjazdem tym wiąże swe uczucia także kraj, które budują u siebie ustroj socjalistyczny. Nasza partia i nasz naród mają szczególne powody, by wyciągnąć wnioski z obrad komunistów radzieckich, naszych sąsiadów, sprzymierzeńców i braci.

W trudnych dla nas chwilach otrzymujemy istotną pomoc, której nie szczędzą nam nasi przyjaciele, a w największej mierze Związek Radziecki.

Potrzebę niepostrzegania polskiej gospodarki rozumieją kraje zachodnie w tym również nasi wierzyciele. Nie będą jednak w stanie rozumieć nas nadal jeśli będziemy tożni w chaosie.

TOWARZYSZYSIE I TOWARZYSZYSIE

W imieniu Komitetu Centralnego zwracam się do VIII plenarnego posiedzenia zwracam się do wszystkich członków partii! Przyśpieszmy dziś chwile trudne dla partii i państwa, toczy się walka o władzę, dokonywane są próby osłabienia pozycji i pomniejszenia roli naszej partii w państwie i społeczeństwie. Musimy uruchomić wszystkie moce naszej gospodarki, przeciwstawić chaosowi, zapewnić socjalistyczny charakter nowym związkom zawodowym, izolować politycznie przeciwników socjalizmu, w zarodku zagrozić drogę wszelkim kontrowersyjnym tendencjom czy próbom siania zamętu.

Nie jest to czas spokoju — jest to czas kryzysu. Nie jest to czas stabilizacji — jest to

czas walki. W takiej chwili partia musi zebrać wszystkie siły i całą mocą działać w imię uspokojenia nastrojów, przeciwdziałania się wrogom socjalizmu, stworzenia ładu w życiu publicznym i w gospodarce.

Praca organizacji partyjnych, działalność każdego członka partii musi być dostrzeżona do tej niezwyklej sytuacji. Trzeba przeciwdziałać rozluźnieniu dyscypliny partyjnej, a także przeciwdziałać naszym organizacjom w niedolę do działania kluby dyskusyjne. Każdy członek partii, każda organizacja partyjna musi się czuć odpowiedzialną za rozwój sytuacji w tym miejscu i środowisku, w którym działa. Trzeba brać sprawy w swoje ręce, aby zapewnić porządek, dyscyplinę, normalny tok pracy. Trzeba zawczasu przeciwdziałać powstawaniu wszelkich zamyśłów zakłócających pracę i dyscyplinę.

Członkowie partii muszą przeciwdziałać niszczycielskim strajkom, godzącym w interesy całego społeczeństwa, w interesy klasy robotniczej. Nie może być członka partii, który bierze udział w strajku o charakterze politycznym. Zadaniem i ambicją ludzi partii jest objęcie przywództwa nad opinią, wyrażaniem sytuacji w jakiej znajduje się naród, państwo, gospodarka, skłanianie do rozważań, obniżanie w oczach załóg rzeczywistych zamiarów wszelkiego rodzaju mącieli.

Wzywam członków partii do poparcia działań Instancji partyjnych, do poparcia władz państwowych i administracji gospodarczej, do wspierania działań służących przywróceniu spokoju i socjalistycznej stabilizacji.

W sytuacji, jaka się wytworzyła, nie ma miejsca dla postaw dwuznacznych i biernych. Nie można działa socjalistycznej odnowy utopii tylko w rozrachunkach, chociaż deklarujemy że doprowadzimy do końca proces sprawiedliwego osadzenia wszystkich tych, którzy sprzeniewierzyli się zasadom obowiązującym w naszej partii. Na stał czas w partii dla ludzi odważnych, dla ludzi zdecydowanych. Centralny Komitet partii liczy na każdą organizację, na każdego członka partii. Wszyscy odpowiadamy za rozwój sytuacji.

Jesteśmy w toku przygotowań do Nadzwyczajnego Zjazdu partii, przygotowujemy założenia programowe rozwoju socjalistycznej demokracji, umocnienia przewodniej roli partii w budownictwie socjalistycznym i stabilizacji społeczno-gospodarczej sytuacji kraju. Zgodnie z wolą Komitetu Centralnego trzeba przyspieszyć prace nad przygotowaniem Zjazdu, prace o charakterze programowym, służącym budowie siły i zwołaniu całej naszej partii. Niechaj rośnie aktywność członków partii, wszystkich jej działaczy w tworzeniu założeń programowych i budowaniu zwartości naszej partii.

Przygotowania do Zjazdu powinny przyspieszyć czas pokonania kryzysu w Polsce. Jeszcze przed Zjazdem, powinniśmy uczynić wszystko, żeby przemienić nasz odczuwany kraj w niezawodną siłę wspólnoty socjalistycznej.

O nacechowany poczuciem najwyższej odpowiedzialności patriotów zwracamy się do wszystkich Polaków w imieniu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

WARSZAWA (PAP) — Prezydium Naczelnego Komitetu ZSL zapoznalo się z założeniami 3 letniego programu stabilizacji gospodarki narodowej. Podkreślono, że naczelnym jego celem jest uzdrowienie gospodarki i stworzenie warunków do przelamania regresu w jej rozwoju. Musi to być program nie tylko obiektywnie trafny i ekonomicznie racjonalny lecz i wiarygodny dla społeczeństwa, taki który społeczeństwo poprze. Warunkiem jego realizacji jest spokój wewnętrzny i wsparcie współpracy na rzecz uzdrowienia gospodarki. Wyrażono pogląd, że niebezpieczeństwem jest podporządkowanie planowanych działań tylko potrzebom doraźnym kosztem zadań długofalowego uzdrowienia gospodarki. Program powinien stworzyć także podstawy odnowienia możliwości inwestycyjnych. W krótkim czasie niezbędne jest opracowanie zadań umożliwiających wzrost importu surowców i środków kooperacyjnych dla wykorzystania zdolności wytwórczych i zwiększenia eksportu. Zwrócono uwagę na

przorytetowe znaczenie gospodarki żywnościowej.

Prezydium przedyskutowało także wstępny projekt ustawy o samorządzie rolniczym. Podkreślono potrzebę autentycznej kreslonej samorządu rolniczego oraz przywrócenia rangi funkcji i uprawnień wszystkich organizacji samorządowych. Odnowa samorządu wiejskiego w jego różnych postaciach stała się ważnym warunkiem społeczno-politycznego rozwoju klasy chłopskiej i podnoszenia jej roli w życiu społeczeństwa o roli w zapewnieniu podmiotowej roli chłopów w państwie. Wskażono na ogromne znaczenie samorządu rolniczego dla zapewnienia prawidłowej realizacji polityki rolniej. Należy stworzyć warunki organizacyjne i ekonomiczne do zapewnienia trwałości gospodarstw indywidualnych i ich produkcji. Wobec powszechnego zapotrzebowania na samorządną organizację życia wsi, sprawą ważną jest właściwe opracowanie i wdrożenie ustawowych gwarancji uprawnień samorządu rolniczego.

Założenia projektu ustawy zostaną w najbliższych dniach

skierowane do konsultacji terenowej. Szczególnie ważne dla prowadzonych aktualnie na wsi działach politycznych PZPR i ZSL jest przyspieszenie opracowania i wydania zarządzeń wykonawczych zapewniających konsekwentną realizację wytycznych Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL ze stycznia br. oraz egzekwowanie zapowiedzianych do staw przemysłowych środków produkcji. Zgodnie z ustaleniami „wytycznych”, przedstawiając wieloletni samorząd chłopski powinni odegrać istotną rolę w kontroli realizacji wniosków zawartych w tym dokumencie. Niezbędne jest także szybsze, konsekwentne załatwianie postulatów przekazywanych rządowi przez Radę Główną ZCR.

W kolejnym punkcie obrad omówiono sprawę związane z realizacją uchwały VIII Kongresu ZSL i przygotowanie dokumentów na II plenarne posiedzenie NK ZSL. Tematem plenarnych obrad NK będzie sytuacja społeczno-polityczna kraju oraz zadania stronnictwa po VIII Kongresie.

Za granicą o Polsce

Doniesienia zagranicznych środków masowego przekazu

na temat Polski skoncentrowały się przede wszystkim na obradach VIII Plenum KC PZPR. W materiałach agencji oraz w pierwszych publikacjach prasowych podkreślono zdecydowane stanowisko, zajęte przez partię wobec dążeń do demokratyzacji socjalistycznej, utrzymania napięcia społecznego, powodowania zagrożenia dla bytu narodowego Polski. W tym kontekście omawiane są: przemówienia STANISŁAWA KANI oraz referaty TADEUSZA GRABSKIEGO i KAZIMIERZA BARCİKOWSKIEGO. Odnotowano również rezygnację JOZEFY PINKOWSKIEJ ze stanowiska prezesa Rady Ministrów oraz decyzję o zaproszeniu Sejmu kandydatury WOJCIECHA JARUZELSKIEGO. Nadal wiele miejsca zajmują problemy konfliktów społecznych i na ich tle decyzja Sądu Najwyższego orzekająca niemożność uznania Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych.

Obrady VIII Plenum KC PZPR były z widoczną śledzoną przez prasę, radio i telewizję krajów socjalistycznych. W pierwszych doniesieniach po zakończeniu obrad środki przekazu tych państw poinformowały krótko o dyskusjach personalnych, zamieszczając materiały o skomplikowanej sytuacji społeczno-politycznej naszego kraju w kontekście działań grup antysocjalistycznych i ekstremistycznych w „Solidarności”. Agencja i prasa CSRS podkreśliły rangę VIII Plenum, wskazując, że jednym z jego głównych tematów było kształtowanie warunków działania i socjalistycznego charakteru ruchu związkowego w Polsce.

Agencja zachodnie eksponując, że decydujące stanowisko Plenum wobec silnie antysocjalistycznych oraz kontrowersyjnych dążeń w Polsce. AFP stwierdziła, że T. Grabski oświadczył w swym referacie, że niektóre siły ekstremistyczne w „Solidarności” o dążeniu do zniszczenia władzy socjalistycznej, do tworzenia dwuznaczności i otwierania drogi pluralizmowi politycznemu, który służyłby ich kontrowersyjnym zamiarom. Agencja zwraca uwagę, że Tadeusz Grabski poświęcił cały rozdział swego wystąpienia działalności sił antysocjalistycznych, a zwłaszcza KOR, dając do zrozumienia, iż organizacja ta jest odpowiedzialna za utrzymywanie się napięcia społecznego w Polsce. Również Reuter podkreśla, że T. Grabski zatakwował ekstremizm w „Solidarności”, oskarżając niektóre sektory tego ruchu o próby rozpowszechnienia chaosu i podsyłania kontrowersji.

Agencja AP zwraca uwagę, że T. Grabski „wiele mówił o ludziach, którzy dążą do ogra-

niczenia lub zdeformowania

procesu budowy socjalizmu i którzy przygotowują grunt dla przyszłych partii politycznych o orientacji antysocjalistycznej”. Brytyjski „Financial Times” nawiązał do spraw gospodarczych poruszonych na Plenum pisząc, iż „odmawiano po prostu obraz narastającego chaosu w kraju”. Dziennik przytacza dane o spadku produkcji i eksportu w styczniu br. przy jednoczesnym wzroście plac.

Omawiając wystąpienie Kazimierza Barcikowskiego agencja eksponując jego stwierdzenie, iż rozwijająca się w Polsce sytuacja stanowi zagrożenie dla jej istnienia narodowego. Omawiane są też fragmenty referatu mówiącego o zrozumiałym zanepokojeniu „sił” socjalistycznych w sytuacji w Polsce oraz o przekonaniu, iż mamy dość woli i możliwości należytego rozwiązania problemów wewnętrznych i zapewnienia socjalistycznego charakteru odnowy kraju.

AFP zwraca uwagę, iż K. Barcikowski krytykował część przywódców „Solidarności” oraz potępił „wulgarną kampanię propagandową przeciwko partii, manewry zastraszania oraz próby sparaliżowania aparatu władzy”. Agencja podkreśla zarazem, iż mówca przyznał, że władze popełniły błędy w dziedzinie współpracy z nowymi związkami oraz zaproponował stworzenie instytucjonalnych struktur dla właściwego regulowania konfliktów.

Agencja AP zwraca uwagę, iż K. Barcikowski zapewnił zebranych, że Polska jest i pozostanie krajem socjalistycznym oraz oświadczył, że jakiegokolwiek próby podważenia socjalizmu Polski z ZSR i innymi krajami socjalistycznymi będą zwalczane „wszystkimi siłami

politycznymi w naszym kraju”, że w życiu społecznym Polski nie ma miejsca dla politycznych szaleńców, czy też ludzi pozbawionych jakiegokolwiek odpowiedzialności politycznej.

Również w pierwszych relacjach gazet zachodnich z obrad VIII Plenum eksponuje się — jak to uczyniły np. francuskie „Le Figaro” i „L’Humanite” — przedstawienie nie w obu referatach dramatycznej sytuacji gospodarki polskiej, krytykę części przywódców „Solidarności”, zdecydowaną postawę wobec sił antysocjalistycznych oraz stanowisko partii w sprawie „Solidarności Wielejskiej”.

Agencja, a za nimi prasa, poinformowały o dymisji Józefa Pińkowskiego oraz o wysunięciu kandydatury Wojciecha Jaruzelskiego na stanowisko szefa rządu, przedstawiając sylwetkę desygnowanego premiera.

W Departamencie Stanu USA wyrażono na spotkaniu z dziennikarzami pogląd, że „zmiana premiera w Polsce jest posunięciem mającym na celu wyraźne wzmocnienie władzy rządowej”. Agencja AFP podkreśla, jednak, że „nowy rząd Polski znalazł się natychmiast wobec całej serii konfliktów”.

Minister spraw zagranicznych RFN Hans-Dietrich Genscher oświadczył 10 bm. odpowiadając na jedno z pytań, na konferencji prasowej po zakończeniu oficjalnej wizyty w Szwecji, że oba kraje „śledzą z takich samych pozycji i z wielkim zainteresowaniem rozwój wydarzeń w Polsce”. Dodał, że zainteresowanie to odnosi się nie tylko do rządów i parlamentów, ale także do szerokiej opinii publicznej obu krajów. Tak Szwecja, jak i RFN, stoją zdecydowanie na stanowisku nieingerowania w polskie sprawy wewnętrzne i uważają, że Polacy muszą samodzielnie, pokojowymi środkami rozwiązywać swoje problemy.

Rzecznik rządu zachodniemieckiego, Kurt Becker oświadczył w poniedziałek, iż w opinii RFN „kryzys w Polsce nie zakończył się, a niebezpieczeństwo pogorszenia się sytuacji jest również poważne jak poprzednio”. „Kölnischer Stadt-Anzeiger” przedstawiając te opinie przestrzegając jednak przed dramatyzowaniem sytuacji w Polsce. Zdaniem gazety, nie jest to pierwszy wypadek, kiedy kryzys w Polsce ulega zaostreniu.

Brytyjski „Guardian”, opublikował artykuł Richarda Portesa poruszającego problemy gospodarcze Polski. Portes podkreśla m. in., że dane o zatrudnieniu Polski potwierdzają wyjątkowo poważną naszą pozycję międzynarodową w dziedzinie finansowej. Trzeba silnie podkreślić wagę wydarzeń w Polsce i możliwe niebezpieczeństwa, jakie stwarzają one dla Zachodu — pisał „Guardian”. Polska jest największym po ZSR krajem Europy Wschodniej. Jej pozycja geopolityczna i strategiczna sprawia, iż jest ona kluczem do bezpieczeństwa europejskiego i światowego. Znaczenie gospodarcze i rola Polski w handlu Wschód — Zachód są podkreślane samymi tylko rozmiarami jej załadunku dewizowego, wynoszącego obecnie ok. 25 mld dolarów.

Co utrudnia pracę i hamuje jej rytm?

WARSZAWA (PAP) — Z informacji z zakładów przemysłowych różnych branż wynika, że zarówno w styczniu jak i obecnie rytm produkcyjny — oprócz kwestii wolnych sobót — zakłócają braki surowcowe i inne niedostatków organizacyjnych naszej gospodarki. Załogi wielu przedsiębiorstw przeżywczych te braki stają się zbliżyć wyniki produkcyjne do zakładanych.

Decyzje o ograniczeniu, bądź wstrzymaniu niektórych inwestycji, spowodowały spadek zamówień na konstrukcje i budowy górnicze. Uwzględni to w tegorocznym planie kolektyw Kombinatu Budowy Maszyn w Kłobucku w woj. częstochowskim. Zakłada się tu wytworzenie w br. ok. 43 tys. ton konstrukcji stalowych. Na poziomie ubr. utrzymano dostawy maszyn i urządzeń, na które jest zapotrzebowanie. Ponadto podejmuje się produkcję maszyn i narzędzi produkcyjnych przez rolników. Będą to m. in. naczepy ciągnikowe oraz przenośniki spiralne do materiałów sypkich. Ważnym zamówieniem na tegoroczny eksport ma być wykonanie urządzeń dla tożni ołowiu „Pribram” w

produkcję przędzy i dzianiny wytwarzanych jako półprodukty dla innych zakładów tej branży. W styczniu „Sigmater” wyprodukował uwzględnił pilne potrzeby rynku m. in. 365 tys. szt. poszukiwanych ubiorów niemowlęcych i 166 tys. szt. bielizny dla niemowląt, a także 445 tys. szt. bielizny ościelanej. Ograniczone kwoty dewizowe na surowce importowane powodują, że w przygotowaniu założeń tegorocznego planu techniczno-ekonomicznego w tych zakładach kładzie się nacisk na oszczędność ich zużycia. Plan, odpowiadający istocie „małych reform gospodarczych”, opracowywany jest w ścisłej współpracy z kierownictwem zakładowej „Solidarności” i związków branżowych.

3 czynne piece w Cementowni „Warta-1” (woj. sieradzki) w ostatniej dekadzie stycznia br. dały 18 tys. ton klinkieru i 22 tys. ton cementu. W pierwszych dniach lutego wydajność się obniżyła; musiano bowiem ponownie wyłączyć jeden obiekt, ponie-

waż zaszła potrzeba załatania tzw. wymurówki. Po tej operacji ponownie zostanie on uruchomiony podobnie jak piec nr 4, który przez dłuższy czas znajdował się w remoncie. Wydajniejsze zwiększenie produkcji cementu zależy jednak przede wszystkim od dostaw węgla. Na razie w składzie o-pałowym znajdują się zapasy węgla na kilka dni i kopalnia „Rozbark” zapowiada dalsze dostawy, jest więc nadzieja na przyspieszenie produkcji. Ale cementowni niekają też inne kłopoty: wyłączenia energetyczne. Często zdarza się, że zamiast potrzebnych 22 megawatów dostarcza się zaledwie 5, co zmusza do wyłączenia młynów surowca i cementu.

Zakłady Tworzyw Sztucznych „ERG” w Wąbrzeźnie (woj. toruński) mimo niezbyt rytmicznych dostaw surowców, a zwłaszcza emulsyjnego polichloru winylu z Zakładów Chemicznych w Oświęcimiu, dostarczają obecnie na rynek o 7 proc. więcej niż w analogicznym okresie roku ub. tapet i obrusów. Natomiast całkowity brak importowanych komponentów produkcyjnych, jakimi są stabilizatory, spowodował zaprzestanie produkcji folii do laminowania mebli i niektórych wyrobów hutniczych dla przemysłu okrętowego.

Zakłady Sprzętu Grzejnego „Predom — Wronet” we

Wronkach (woj. śląskie) z powodu braku ofert ze strony handlu znacznie zmniejszają tegoroczny plan wytwórczy. Już w ub. roku handel zakupił tylko połowę oferowanej ilości tj. 30 tys. kucharek, a pozostałą produkcję przejęło przedsiębiorstwo „Elmet”, zaopatrujące budownictwo. W tym roku sytuacja się powtórza, co jest sprawą co najmniej dziwną. Trudno bowiem uwierzyć, że „Wronet” wyprodukuje w br. 55 tys. kucharek gazowych i elektrycznych i zgłosił jeszcze wolne moce przerobowe, gdy równocześnie sklepy okraszają nie są w ten sprzęt zaopatrywane.

Na zwolnionych obrótach pracują Zakłady Włókien Chemicznych „Chemit — Stilon” w Gorzowie Wlkp., dostarczające przemysłowi jedwab tanowany oraz na rynek — włóczkę i taśmę magnetofofonową. Wartość dziennej produkcji jest tu niższa o ok. 5 mln zł na trudności. Główna przyczyna to trudności o znaczenie niższe od wymaganych dostaw kaprolaktamu z zakładów Puławskich i Tarnowie. W pierwszych dniach lutego dany tak, że ponownie o sobie znać ograniczenia w zużyciu energii elektrycznej. Kolejnym problemem „Stilonu” jest brak opakowań: taśm magnetofofonowych i obwolot.

W Gorzowskim Kombinacie Budowlanym styczeń upłynął pod znakiem wykonywania ubiegłorocznych obiektów. Oddano do użytku dom dla 65 rodzin w Gorzowie. W lutym zrealizowane będzie dalszych 150 mieszkań w 3 kolejnych budynkach. Kilkadziesiąt rodzin niebawem zamieszka w wykarczowanych aktualnie domach w Choszczynie, Pelczycach i w Dębnie. W br. Gorzowski Kombinat Budowlany ma w planie wybudowanie mieszkań o powierzchni użytkowej 85 tys. m kwadr. tj. o blisko 25 tys. m kwadr. mniej niż zamierzano oddać przed rokiem. Są to jednakże zadania realne, ustalone wspólnie z załogą i powinny zostać w pełni urozeczywistnione.

Zakłady Maszyn Budowlanych „Bumar — Hydroma” w Choszczynie (woj. gorzowski) wyeksportowały w styczniu do produkujących dźwigi Fabryki Maszyn Budowlanych w Głogowie i Kombinatu Urządzeń Mechanicznych w Łabędzie 45 dużych cylindrów hydraulicznych. Wymienione urządzenia, jak też podobna ich partia przewidziana do produkcji na luty, znajdują zastosowanie w 16 i 20-tonowych żurawach. Cylindry do dźwigów 40-tonowych zakłady produkować będą w późniejszym okresie, po nadejściu z importu odpowiednich rur.

Informacja o pracy Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR

wyłoszona przez tow. Kazimierza Barcikowskiego na VIII Plenum

Z upoważnienia Biura Politycznego mam przedłożyć Komitetowi Centralnemu sprawozdanie z pracy kierownictwa partii. O potrzebie skłaniania takich informacji mówił towarzysze Kania na VI posiedzeniu Komitetu Centralnego.

W czasie jakiego nas dzieli od VI Plenum KC, posiedzenia Biura Politycznego odbywały się regularnie co tydzień, a w okresach narastających napięć w kraju, częściej. Wymagał tego rozwój sytuacji społeczno-politycznej i wielość problemów wobec których stanęła partia w tym czasie. Ograniczona odpowiedzialność społeczną na Biurze Politycznym, wielka waga podejmowanych decyzji znajdowały odbicie w przebiegu posiedzeń. Do wspólnych ustaleń i decyzji dochodziło Biuro w otwartej i wszechstronnej dyskusji, biorąc pod uwagę różnice punktów widzenia swych członków. Podjęwane decyzje były zlecone do wykonania członkom Biura i podległy kontroli realizacji.

Ukształtował się w tym czasie system wzięcia Biura Politycznego z organizacjami partyjnymi. Członkowie Biura uczestniczyli w zebraniach POP i posiedzeniach KW. Wzrosła częstotliwość spotkań w KC sekretarzy komitetów wojewódzkich, przy czym nabrały one charakteru konsultacyjnego dla prawidłowej oceny sytuacji oraz przyjmowanych wniosków i decyzji. Często zbiorowe konferencje telefoniczne służyły operatywnej wymianie informacji oraz przekazywaniu w teren zaleceń i decyzji Biura Politycznego.

Podlegała też zmianie praca aparatu Komitetu Centralnego. Do pracy w terenie powołano grupy towarzyszy, związane z województwami i dużymi organizacjami partyjnymi. Dla realizacji zadań, na szczególnie ważnych odcinkach powołano pod kierownictwem członków Biura zespoły koordynacyjne o stałym składzie.

W pracy Biura jest wykorzystywana bogata informacja wewnętrzna partyjna oraz liczne rezolucje i wnioski napływające do KC z organizacji partyjnych oraz listy nadsyłane przez naszych towarzyszy. Zwielokrotnieniu uległ zasób informacji przekazywany z KC do KW, ale nadal za mało informacji kierowanych jest bezpośrednio do dużych organizacji partyjnych. Jesteśmy za to słusznie krytykowanymi.

Można stwierdzić, że istnieją obecnie system organizacyjny kierowania przez Biuro Polityczne jakkolwiek ciągle, jeszcze niedoskonały, odpowiada obecnym warunkom pracy partyjnej. Zależy nam o tym, aby sprawę z tego, że potrzebne są częstsze kontakty z członkami kierownictwa z organizacjami partyjnymi. Stale występujące napięcia pochłaniają jednak czas i siły. Sytuacja wymaga maksymalnego wysiłku zarówno od członków Biura jak i pracowników KC. Towarzysze pracują z wielkim napięciem, z poczuciem wielkiej odpowiedzialności za losy partii i kraju.

Począwszy od VI posiedzenia Komitetu Centralnego Biuro Polityczne musiało równolegle działać na dwóch głównych kierunkach:

• pierwszy, to operatywne oddziaływanie w miarę rozwoju sytuacji na zachodzące w kraju wydarzenia;

• drugi, to praca na rzecz rozstrzygnięcia dalekościsłych, kształtujących proces socjalistycznej odnowy.

Aczkolwiek oba te kierunki są ze sobą związane, to jednak każdy z nich ma swoją specyfikę.

2 Jeśli chodzi o pierwszy obszar spraw, to ważną jest konstatacją, że w czasie jakiego nas dzieli od VI posiedzenia KC było ledwie kilkanaście dni, w których nie występowały w kraju wydarzenia nadzwyczajne w formie strajków lub takich czy innych ostrych napięć społeczno-politycznych w szerszym zasięgu. Każde z tych napięć wymagało analizy i zajęcia odpowiednich wniosków dla partii. Jak wszyscy wiecie nie było to zadanie łatwe, wobec złożoności konfliktów i ich wieloznaczności.

W swej działalności Biuro Polityczne niezmienne kierowało się wytycznymi Komitetu Centralnego o politycznych metodach rozwiązywania sytuacji kryzysowych oraz dążeniem do stabilizacji życia społeczno-gospodarczego w interesie ludzi pracy i całego kraju. Świadomi najwyższych zagrożeń dla spokoju społecznego i bezpieczeństwa bytu obywateli z cierpliwością i uporą dążyliśmy do realizacji linii porozumienia i socjalistycznej odnowy. Wprowadziliśmy przy tym z założeń, że szeroka aktywność społeczno-polityczna ogarniająca większość społeczeństwa stanowi wielką wartość. Wartość ta zaangażowana w działania konstruktywne może odegrać wielką rolę w przewyższeniu trudności i w wyprowadzeniu naszego kraju na drogę rozwoju. Jesteśmy przekonani, że leży to w żywym interesie całego narodu, w interesie rozwoju ustroju socjalistycznego. Pogląd ten podziela nasza partia i większość polskiego społeczeństwa głęboko zaniepokojonego napięciami i postępującym chaosem życia społeczno-gospodarczego.

Niestety, do tej pory oczekiwania te w niewielkiej tylko mierze znajdują potwierdzenie. Tylko w części zakładano organizację „Solidarności” uczestnicząc w pracach na rzecz wzrostu produkcji i realizacji zawodowych uprawnień swych członków. Licząc się z częścią liderów „Solidarności” działali natomiast na rzecz utrzymania i podsyłania napięć, widząc w nich środek stałego nacisku na władze państwowe i ciężkie eksperymenty swoich ogniw. W licznych ośrodkach tej organizacji prowadzona jest niewybredna antypartyjna propaganda, atakowana są działania naszej partii i stronnictw sojuszniczych, poskowie na Sejm i sam Sejm, przedstawiciele władz lokalnych. Rozwijana jest działalność obliczona na zastraszenie członków partii oraz kadr kierowniczych zakładów i aparatu państwowego. W istocie chodzi o sparaliżowanie aparatu władzy i podważenie rozkładu wszelkiej dyscypliny, o rozbicie struktur socjalistycznego państwa i naszej partii. Trwa spychanie społeczeństwa ku anarchii przez samowolne działania różnych ośrodków nie podporządkowanych jest zaleceniom naszego własnego kierownictwa.

Biuro Polityczne z największą uwagą rozpatrywało kolejne akcje strajkowe. Ich wyniszczające dla gospodarki i życia społecznego charakter jest niewątpliwym. Już samo to powinno skłaniać do bardzo ostrożnego postępowania się strajkami jako bronią ostateczną. Prawda zaś jest taka, że każdy pretekst jest używany za dobry, aby zatrzymać produkcję, nie bacząc na straty, jakie to powoduje na rynku, czy w eksporcie. Co więcej — w stosunku do załóg stosowany jest swego rodzaju terror strajkowy, wymuszanie poprzez nacisk na załogi przerw w pracy. Coraz częściej strajki mają charakter polityczny, sprzeczny z ustaleniami statutowymi „Solidarności”. Dlatego też niezbędne są regulacje zwiększające poczucie odpowiedzialności za wywołanie strajków. Rząd był wyniszczany przyjął uchwałę o wynagrodzeniu za okres strajku. Oddziaływanie na ustaleniem przewidzianym w projekcie ustawy o związkach zawodowych.

Stoimy na stanowisku realizacji porozumienia sierpniowego, ale musimy przypomnieć, że są one dwustronne i obejmują również zobowiązania związków zawodowych. Do tej pory te właśnie zobowiązania nie są honorowane przez część dotyczącą produkcję, jak i charakteru organizacji. W żadnym przypadku nie możemy godzić się na rozszerzającą interpretację na porozumień i wymuszanie na władzach rozwiązań nim nie objętych. Nie możemy godzić się również na to, aby od ostateczności zawodowych związków atakowano naszą partię i rozwinęła propaganda sprzeczna z polską racją stanu. Cała partia musi aktywnie przeciwdziałać tym tendencjom i uzurpacjom.

Jesteśmy świadomi, błędów popełnionych przez władze głównie w pierwszym okresie nawiązywania współpracy z nowymi związkami zawodowymi, błędów które następne eksploatowano dla wywołania strajków prestiżowych, dla utrzymania napięć społecznych. Dlatego też popie-

ramy idee, aby kontaktem z rządem ze związkami zawodowymi nadać stały charakter, aby przybrały one formy instytucjonalne pozwalające w uporządkowany sposób rozwiązywać ważne dla ludzi pracy sprawy socjalno-ekonomiczne.

W dobrze rozumianym interesie związków zawodowych i kraju leży przestrzeganie reguł statutowych — troska o całokształt interesów bytowych członków i o interesy społeczne. Przed tą odpowiedzialnością nikt się uchylać nie może i nikogo historia z tej odpowiedzialności nie rozgrzeszy.

3 W pracach programowych prowadzonych przez Biuro Polityczne naczelne miejsce zajmowały sprawy naszej partii, a w tym przygotowania do IX Nadzwyczajnego Zjazdu partii. Przypomnijmy, że zapowiedź zwołania Zjazdu padła w wystąpieniu tow. Kania na pierwszej części posiedzenia VI Plenum KC. Idea Zjazdu została przyjęta przez całą partię i stała się ważnym czynnikiem ogólnopartyjnej dyskusji nad drogami przezwyciężenia kryzysu i poprowadzenia odnowy w naszej partii. Trwa powszechna dyskusja o środkach jakie trzeba podjąć w samej partii aby stworzyć zabezpieczenia przed wypaczeniami. Wyniki tych dyskusji oraz szerszym strunieniem napływają do KC w postaci rezolucji POP i opracowań wojewódzkich zespołów przedzjazdowych.

Dotychczas odbyły się dwa posiedzenia plenarne Komisji Zjazdowej oraz liczne posiedzenia jej zespołów i Sekretariatu. Na ostatnim posiedzeniu Komisji Zjazdowej przedyskutowano wstępny projekt założeń programowych. Trwają intensywne prace nad przygotowaniem poprawionej wersji projektu. Jeszcze w tym miesiącu odbędzie się kolejne posiedzenie Komisji Zjazdowej celem rozpatrzenia rozszerzonego projektu założeń programowych. Projekt zmian w statucie partii oraz wytycznych do trzyletniego planu stabilizacji gospodarczej. Zapada decyzja aby członkowie Komisji Zjazdowej odbyli spotkanie z zespołami wojewódzkimi dla przedyskutowania opracowań wojewódzkich w świetle prac komisji. Do ustalenia dokładnego terminu Zjazdu proponujemy powrócić na następnym posiedzeniu KC.

W swoich pracach Komisja Zjazdowa kieruje się dążeniem do zabezpieczenia demokracji wewnętrznej i takiego określenia zasad centralizmu demokratycznego a by zapewniły demokratyczne działanie partii oraz jej ideowo-polityczną i organizacyjną wartość, zdolność do wypełniania przewidzianej roli w budownictwie socjalistycznym.

Przygotowania do Zjazdu nie mogą nam przyszkodzić aktualnych zadań w pracy wewnętrznej partii. Sprawa zasadnicza jest zwiększenie mobilności partii do walki o jej pozycję, w obronie jej polityki i członków partii. W tym nikt nas nie zastąpi. Im bardziej zwarta będzie nasza partia, im szybciej przezwycięży rozterki i uświadomi sobie zagrożenia, tym skuteczniejsza będzie jej działalność.

4 Zgodnie z uchwałami VI posiedzenia KC Biuro Polityczne poświęciło wiele uwagi ukształtowaniu w duchu odnowy działania naszej partii w Sejmie i terenie, w organach przedstawicielskich.

Nowy regulamin Klubu Poselskiego PZPR tworzy podstawy do samodzielności posłów i klubu w pracach sejmowych w ramach ogólnych zasad działalności partyjnej. Nasz klub wnosi należyty wkład w wypełnianie przez Sejm konstytucyjnej roli w państwie. Ku Sejmowi jako najwyższej władzy w państwie kierują się dziś bardziej niż kiedykolwiek nadzieje i oczekiwania społeczeństwa na ład i porządek w życiu naszego narodu, na przewyższenie kryzysu. Będziemy dbali o to, aby Sejm odzyskał swój kształt.

Odstąpiliśmy od zasady, że przewodniczącymi rad narodowych są sekretarze naszej partii. Wojewódzkie Rady Narodowe dokonały wyborów swych przewodniczących i dobiegają końca wybory przewodniczących rad stopnia podstawowego. W ich następstwie na czele rad narodowych zna-

leżli się liczni działacze stronnictw sojuszniczych i bezpartyjni.

W myśl zaleceń naszej partii został rozpoczęty proces decentralizacji zarządzania i przekazywania w województwach szerokich uprawnień w dziedzinie planowania i kierowania gospodarką terenową, a w tym rolnictwem i budownictwem mieszkaniowym oraz ochroną zdrowia, oświatą i kulturą. Proces ten będzie kontynuowany w ramach reformy gospodarki i zarządzania tworząc podstawy dla efektywnej działalności rad narodowych. Trwają prace nad nową ustawą o radach narodowych. Nowa ustawa stworzy prawne gwarancje wypełniania przez rady rad gospodarza terenu w ramach społecznego samorządu terytorialnego.

Nasza partia stanowczo przeciwna jest podważaniu pozycji posłów i radnych, kwestionowaniu konstytucyjnych uprawnień Sejmu i rad narodowych, gdyż zagraża to destabilizacji organów władzy, niebezpieczeństwo rozprężenia w państwie.

Poszanowanie instytucji państwa jest miarą obywatelskiego stosunku do prawa, ładu i porządku społecznego.

5 Biuro Polityczne poddawoło wnikliwej weryfikacji stosunku naszej partii z bratnimi stronnictwami oraz działalnością naszych przedstawicieli we Frontie Jedności Narodu. Wynikiem wspólnych prac partii i stronnictw stała się deklaracja PZPR, ZSL i SD o zasadach współdziałania. Deklaracja ta stanowi o partnerskich stosunkach partii i stronnictw w sprawach będących przedmiotem wspólnych zainteresowań w procesie socjalistycznej odnowy. Przesada również o powołaniu komisji współdziałania w gminach i miastach. Zgodnie z intencjami deklaracji zostały opracowane i przyjęte wspólnie z ZSL wytyczne polityki rolnej a z SD zasady polityki w sferze drobnej wytwórczości i rzemiosła. Wytyczne obłożone są na przyspieszenie rozwoju tych ważnych dla ludzi pracy działów gospodarki. Z zadowoleniem możemy stwierdzić, że współpracą naszej partii z sojuszniczymi stronnictwami przebiega w duchu wspólnej odpowiedzialności za kraj i państwo, za jego socjalistyczny charakter.

Dokonaliśmy głębokich zmian w składzie naszego przedstawicielstwa w OK FJN. Zieśliśmy przedstawicielem naszej partii w FJN zadanie rozszerzenia jego działalności o nowe organizacje społeczne i związkowe. Pomyślnie rozwija się współdziałanie w ramach FJN i na forum Sejmu z przedstawicielami kół katolickich świeńców.

Aktywnie wspiera działalność FJN ZBOWID. To samo można powiedzieć o wszystkich uczestniczących w jego pracach organizacjach społecznych i działach bezpartyjnych. Na gruncie FJN znajduje dziś swoje ucieleśnienie pragnienie dążenie szerokiego kręgu społecznych w imię nadrzędnych interesów narodu do spokoju i porządku w obliczu tendencji anarchizujących i działań wrogich socjalizmowi, groźnych dla bezpiecznego bytu społeczeństwa.

6 W pracach Biura Politycznego poczyniono miejsce zajmowały sprawy polityki gospodarczej i społecznej. Jest to konieczne w obliczu sprężenia trudności gospodarczych i potrzeby dokonania głębokich zmian w gospodarstwie. Wychodzimy przy tym z założenia, że przygotowywane nowe rozwiązania powinny powstać jako wynik pracy najwybitniejszych specjalistów, zainteresowanych środowisk naukowych i zawodowych oraz w drodze szerokiej dyskusji powinny zdobywać akceptację społeczną.

Zakończyła pierwszy etap pracy, powołana na inicjatywę Biura Politycznego, komisja reformy gospodarczej. Ogłosiła do szerokiej publicznej dyskusji założenia reformy gospodarki narodowej i zarządzania. Jest to dokument najwyższej wagi państwowej ponieważ zawarto w nim propozycje dotyczące całej sfery gospodarowania i kierowania życiem gospodarczym, co tworzy ogólną ramy dla udziału załóg w zarządzaniu oraz w wynikach

pracy przedsiębiorstw i organizacji gospodarczych. Trwa praca nad ustawami o przedsiębiorstwie, samorządzie rolniczym, o spółdzielczości i nad innymi aktami prawnymi wynikającymi z założeń reformy.

Biuro Polityczne rozpatrywało projekty założeń a po ich ogłoszeniu zwróciło się do organizacji partyjnych o rozwinięcie dyskusji nad projektem we wszystkich zainteresowanych środowiskach. Dotychczasowy zasięg dyskusji jest niezmiernie do wcześniejszych oczekiwań i niecierpliwych pomogł komisji o szybkie udostępnienie projektu opinii publicznej. Działacze naszej partii powinni być organizatorami tej dyskusji w swych środowiskach zawodowych i wspólnie ze wszystkimi znajomymi przedmiotowi powinni formułować opinie i propozycje wariantowe.

7 Wspomnieliśmy już o wytycznych polityki rolnej przyjętych przez naszą partię i ZSL. W swoim czasie projekt tych wytycznych skierowaliśmy do dyskusji w odradzających się kółkach i organizacjach rolniczych, w organizacjach spółdzielczości rolnej oraz oczywiście w wielkich organizacjach naszej partii i ZSL. W wyniku podsumowania tej dyskusji oraz zebranych opinii specjalistów rolnictwa i gospodarki żywnościowej została opracowana wersja ostateczna wytycznych, zatwierdzona przez Biuro Polityczne i Prezydium NK ZSL. Mamy wszelkie podstawy do stwierdzenia, że wytyczne te są wspólnym dorobkiem całego środowiska rolniczego.

Wytyczne zakładają stabilizację warunków rozwoju gospodarstw rolnych, gwarantując opłacalność produkcji rolnej oraz stopniową poprawę w miarę rozwoju produkcji przemysłowej zaopatrzenia rolnictwa w środki produkcji, rozbudowę bazy przetwórstwa i przechwalnictwa produktów rolnych. Jednocześnie obejmują sprawy społeczne i kulturalne wsi.

W oparciu o te wytyczne następuje odbudowa i rozwój samorządowych organizacji rolnictwa — zawodowej reprezentacji rolnictwa w oparciu o kółka rolnicze, licznych zrzeszeń branżowych producentów, tradycyjnych organizacji spółdzielczych. Przez przekazywanie kółkom rolniczym środków Funduszu Rozwoju Rolnictwa stworzono podstawy ich działalności gospodarczej. Dobiegają końca gminne zjazdy kółek rolniczych i rozpoczęły się wojewódzkie zjazdy tych organizacji.

W przygotowaniu znajduje się ustawa o samorządzie rolniczym.

W ostatnim czasie nasiliły się próby rozbijania chłopskich organizacji samorządowych i przenoszenia na teren wsi wzorców organizacyjnych z terenu miejskiego. Nie znajdujemy żadnego uzasadnienia dla tego typu działalności. Prowadzi ona do rozbięcia i walki politycznej na wsi ze wszystkimi tego konsekwencjami. Nie są to niebezpieczeństwa wymyślone a wręcz przeciwnie znajdują już dziś potwierdzenie w manifestacyjnych strajkach, w groźbach strajków w formie wstrzymywania dostaw produktów rolnych do miast, demagogicznej eskalacji żądań i postulatów. Czyż może to stanowić rekomendację dla uznania tzw. „Solidarności” Biuro Polityczne uważa, że nie ma uzasadnienia dla wyrażenia zgody na powołanie tej organizacji.

Wies edczuwa dziś ostry brak środków produkcji: węgla, nawozów, maszyn i części zamiennych, cementu i braku te narastają w konsekwencji ostrego spadku wydobycia węgla oraz zakłóceń produkcji przemysłowej pogłębiających strajki. „Solidarność” ma rzeczywistą możliwość przyczynienia się do poprawy zaopatrzenia rolnictwa i jego rozwoju, ale nie spełnia tej roli strajki polityczne, obłożone na wymuszanie decyzji władz państwowych, pogłębiające trudności zaopatrzenia wsi.

8 Przyjęte wspólnie z SD założenia polityczne w sferze drobnej wytwórczości i rzemiosła zapewniają stabilizację warunków ekonomicznych pracy i rozwoju tej

tak potrzebnej działalności gospodarczej. Jednocześnie podniesiona została ranga spółdzielczych i samorządowych organizacji gospodarczych tej sfery działalności wytwórczej.

9 Równoległe z rozważaniami systemowymi Biuro Polityczne rozpatrywało sprawy związane z warunkami życia ludności. Przedmiotem stałego zainteresowania Biura są bardzo trudne problemy zaopatrzenia rynku, w pierwszej kolejności w artykuły żywnościowe. Wobec nieurodzaju w rolnictwie i groźnego spadku hodowli zaleciliśmy podniesienie cen skupu produktów rolnych aby zwiększyć zainteresowanie rolników odbudową produkcji. Zaleciliśmy zwiększenie importu pasz i produktów żywnościowych — mięsa, smalcu i masła. Zaleciliśmy też rządowi poszukiwanie możliwości importu podstawowych produktów żywnościowych w zamian za równoważny eksport wyrobów przemysłowych. Te i inne zakupy są w trakcie realizacji.

Rozpatrywaliśmy wyniki konsultacji projektów systemu kartkowej sprzedaży mięsa i masła.

Biuro Polityczne rozpatrywało również sprawy związane z budownictwem i polityką mieszkaniową, uznając zaśadę priorytetowego traktowania nakładów na budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną w planach społeczno-gospodarczych państwa.

10 Zgodnie z uchwałami VI i VII posiedzenia KC, Biuro Polityczne systematycznie analizowało stan naszej partii i postępy procesu jej oczyszczania się z ludzi zdemoralizowanych i politycznie obcych. Kierowaliśmy się przekonaniem, że nieodłącznym czynnikiem socjalistycznej odnowy jest przywrócenie wysokich wymagań ideowo-politycznych i moralnych aby partia nasza nigdy więcej nie znalazła się pod oskarżeniem o tolerancję stosunek do wykroczeń sprzecznych ze statutem i ideologią partii. Proces oczyszczania się partii prowadzimy i będziemy stale prowadzić.

Zmiany zachodzące w tym czasie w składzie partii miały wielorakie przyczyny. Statystyka nie jest w stanie oddać motyłów, które kierowały ludźmi występującymi z partii. Począwszy od lipca wystąpił z partii było około 92,5 tys. Najwięcej rezygnacji z przynależności partyjnej przypadała na listopad ubiegłego roku. Nie ulega wątpliwości, że z partii odchodzili ludzie słabi, którzy przypadkowo do niej trafili ale odchodzili też długoletni członkowie partii pod wpływem rozgoryczenia wywołanego przez kryzys polityczny i pod wpływem osobistych rozczarowań. Wielu z odchodzących nie wytrzymało nacisku środowiska, pretensji kierowanych również pod ich adresem. W stosunku do ideowych, uczciwych robotników rezygnujących w tych trudnych dniach z przynależności z partii trzeba się odnosić z wyrozumiałością. Wielu z nich kiedy opadła emocja zaczęło wrócić do partii i trzeba będzie im to umożliwić. Nie sądzę natomiast, aby z taryfy ulgowej mieli korzystać ludzie słabi bądź koniunkturaliści.

Ochodzeniu z partii towarzyszył, choć w mniejszej skali napływ nowych członków. Nowe przyjęci w drugim półroczu minionego roku stanowili 26 tysięcy. Witamy ich w partii jako naszych członków, których nie zrażały trudności w jakich znalazła się partia i łączą się z nią w dniach trudnych.

W wyniku zmian w składzie osobowym PZPR partia nasza niewiele się zmniejszyła i liczy nadal ponad 3 mln członków i kandydatów. W pełni podziwiamy poglądy wyrażane przez licznych towarzyszy, że trzeba podwyższyć kryteria przyjęć do partii. Odrzucone na VI Plenum zasady rozwoju ilościowego partii muszą być zastąpione kryteriami jakościowymi. Trzeba je stosować już dziś wobec wszystkich członków partii i wymagać samookreślenia się od tych, którzy postępują wbrew linii partii.

W praktycznym kształtowaniu ideowo-politycznej i moralnych kryteriów członkostwa wielką rolę spełniają oceny POP i działalności komisji kontroli partii. W toku ich pracy kształtują się normy związane z przynależnością do partii. W toku oczyszczania szeregów partyjnych wykluczono z partii 2.411 członków z czego większość w IV kwartale ubiegłego roku. Najliczniejszą grupę spośród wydanych stanowią osoby w różny sposób wykorzystujące stanowiska służbowe dla osiągnięcia korzyści osobistych. Poważną grupę stanowią też osoby wykluczone za naruszanie dyscypliny partyjnej oraz podważanie ideowej i organizacyjnej wartości partii.

Poważna ilość spraw o około 100 była badana i rozpatrywana przez Centralną Komisję Kontroli Partyjnej. CKKP w oparciu o gruntownie przygotowane materiały wymierzała kary partyjne oraz orzekała o zdolności do pełnienia kierowniczych funkcji. Jak towarzysze wiedzą o doniesieniach prasowych wydaniem z partii ukarano szereg ludzi pełniących wcześniej odpowiedzialne funkcje. Zgodnie z uchwałą VII Plenum KC CKKP rozpatrywała sprawę byłego premiera Piotra Jaroszewicza i podjęła decyzję o wydaleniu go z partii.

W pracach komisji znalazło potwierdzenie zjawisko rozluźnienia wymagań ideowo-moralnych w latach 70-tych. Przyniosło to wielką szkodę naszej partii i trzeba stać wyciągnąć wszystkie wnioski na dziś i na przyszłość. To się po prostu nie może powtórzyć. Obecnie komisje kontroli muszą przyspieszyć rozpatrywanie spraw, które do nich wpłynęły i zakończyć ten etap prac.

Wszelkie niedomówienia czy brak konsekwencji w ocenach i postępowaniu polega za sobą dalsze szkody dostarczając pretekstów do wywoływania ognisk napięć. Dobrym tego dowodem była ostatnio sprawa Bielska. Wokół zarzutów natury personalnej pod adresem władz wojewódzkich tamtejszy MKZ wezwał załogi do strajku, który sparaliżował życie województwa i przyniósł wielkie straty produkcyjne i społeczno-polityczne. Było to ze strony MKZ działanie wysoce nieodpowiedzialne.

Nie można jednak przejść do porządku nad odpowiedzialnością jaka ciąży za dane okazy i brak dobrego rozpoznania sytuacji ze strony naszych towarzyszy w Bielsku.

Prowadząc wyjaśnienia spraw na miejscu umniejszali ich wagę i nie w pełni informowali KC o naturze i zasięgu pretensji. Czystym złamaniem uległy też ich oceny w trakcie trwania strajku.

Stoimy na stanowisku, że trzeba wyciągnąć wnioski kadrowe z tej sprawy.

11 W ostatnich miesiącach dokonaliśmy się ważnych zmian w zasadach polityki kadrowej. Znalazło to wyraz w poważnie zwiększonych zmianach w kierownictwach partyjnych oraz na funkcjach państwowych. Dokonując zmian kadrowych uwzględnialiśmy konieczność zapewnienia pełnosprawnego kierownictwa wszędzie tam gdzie nastąpiła utrata możliwości kierowania przez wcześniej sprawujących funkcje. Przyczyny utraty możliwości kierowania były bardzo różne ale najczęściej wynikały ze złożoności sytuacji społeczno-politycznej i trudności pracy w nowych warunkach. Mniej liczne były przypadki zmian na wniosek komisji kontroli partyjnej.

Niektóre decyzje kadrowe były przedmiotem krytyki. Najczęściej dotyczyło to przesunięć z jednego stanowiska na inne. Zauważyliśmy jednak, że pełnienie odpowiedzialnych funkcji wymaga nie tylko zdolności, ale również doświadczenia nabywanego w toku pracy, wcześniejszego sprawowania się kandydatów na innych odpowiedzialnych funkcjach. Praca na odpowiedzialnych funkcjach wcale nie jest taka łatwa jak to się przyjęło w petycyjnej opinii. W wyniku zmian kadrowych dokonywanych w ostatnim czasie nastąpiło wydajne odnowienie kierownictwa partyjnych i państwowych.

Zmiany dokonywane w polityce kadrowej polegają między innymi na zwiększaniu ilości bezpartyjnych na funkcjach kierowniczych. Dokonywaliśmy w tym względzie postępu ale nie może nas to zadowalać.

12 Wśród licznych prac prowadzonych przez Biuro Polityczne ważne miejsce zajmowały sprawy polityki zagranicznej i stosunków gospodarczych Polski ze światem. Dla nikogo rozsądnie myślącego w naszym kraju nie ulega wątpliwości miejsce Polski we wspólnocie państw socjalistycznych, jej ważna rola w tej wspólnocie jako drugiego pod względem potencjału kraju socjalistycznego. Zrozumiałe jest więc zaniepokojenie naszych przyjaciół osłabieniem wewnętrznej stabilizacji w naszym kraju, wystąpieniem sił wrogich socjalizmowi i zjawiskom groźącym zanaruchowaniem życia społeczno-gospodarczego. Zaniepokojenie to jest tym większe, że ośrodki antykomunistyczne świata kapitalistycznego zaczęły spekulować sprawą polską, grać polską kartą na arenie międzynarodowej i wygrawać ją na użytek wewnętrzny w swoich krajach. Wzrosło też zaniepokojenie o rozwój sytuacji w Polsce i skutki jakie to może pociągnąć dla europejskiej równowagi sił, dla polityki odprężenia i pokojowych stosunków w Europie w poważnie myślących kołach politycznych świata kapitalistycznego.

Nasze stanowisko w tych sprawach jest jasne i bez nie-domówień. Polska jest i pozostanie krajem socjalistycznym honorującym swoje sojusze i zobowiązania sojusznicze tak ważne dla bezpieczeństwa jej granic i niepodległego bytu. Mamy dość woli i możliwości aby właściwie rozłożyć sprawy wewnętrzne i zapewnić socjalistyczny charakter odnowy w naszym kraju. Oświadczamy jednocześnie, że wszelka działalność wrogich socjalizmowi sił obliczona na podważanie sojuszniczych związków Polski ze Związkiem Radzieckim i krajami socjalistycznymi godzi w elementarne interesy narodu i musi być bezwzględnie zwalczana przez wszystkie siły państwa i polityczne w naszym kraju. W życiu społeczno-politycznym Polski nie może być miejsca dla politycznych szaleństw lub ludzi pozbawionych wszelkiej politycznej odpowiedzialności.

Jednocześnie trzeba przypomnieć starą prawdę — polityka międzynarodowa kraju jest funkcją jego siły wewnętrznej. Nigdzie nie jest to tak widoczne jak w stosunkach gospodarczych. Tu jak w soczewce skupiają się wszystkie efekty spadku produkcji i eksportu, brak stabilizacji wewnętrznej. Utrata zaufania do polskiej gospodarki owocuje wstrzymaniem się kół finansowych od udzielania kredytów, to zaś w prostej drodze prowadzi do ograniczenia importu i dalszego spadku produkcji. Dziś jesteśmy w tej sytuacji. Ci co tak łatwo wzywają do strajków muszą wiedzieć, że nie będzie z czego robić, produkować. Nie trzeba będzie strajków i wolnych sobót aby stały zakłady i całe branże przemysłu.

Gdyby nie dostawy surowców ze Związku Radzieckiego i jego pomoc kredytowa fakty te już by wystąpiły. W skali masowej. Kraje socjalistyczne udzielające Polsce pomocy poznały jednocześnie bardzo poważne skutki niewywiązania się przez nas z umów i porozumień gospodarczych a w tym i surowcowych. Czyż może to pozostać bez wpływu na ich dostawy dla nas? Biuro Polityczne ocenia sytuację Polski jako groźną dla jej bytu narodowego. Dziś na porządku dnia stoi bezwzględna konieczność dokonania zwrotu w nastrojach społecznych i opanowania sił destrukcyjnych, sił wrogich socjalizmowi, spychających nas kraj na dno przepaści. Musimy skupić wszystkie siły rozsądki i patriotyzmu aby tego zwrotu dokonać. W obliczu tego zadania stoi nasza partia i stać wyznacza wnioski elementarne dla ich działalności. Partia musi wyrwać się ze sporów i swarów wnoszonych często z zewnątrz i paraliżujących ją wewnętrznie. Musi zgromadzić swoje siły i przejść do twardej walki o porządek społeczny i poszanowanie władzy, o normalną pracę i wyniki produkcyjne.

prawidłowego egzekwowania odpowiedzialności za sposób i efektywność sprawowania władzy. Rzecz dotyczy przede wszystkim mechanizmów, które tworzący system określonej kontroli, dawały możliwość ewentualnej weryfikacji poglądów i działań czy też w sposób naturalny prowadziły do zmian stanowisk.

W Ilońskiej organizacji partyjnej zastanawiamy się, co można zrobić, aby przywrócić partii pełną siłę oddziaływania. Uważamy, że bardzo pomocne byłoby podjęcie przez kierownictwo naszej partii kilku nośnych decyzji wychodzących naprzeciw szerszemu oczekiwaniu społecznemu. Jednym z takich problemów jest wyżywienie. Trzeba też inaczej spojrzeć na sprawę młodzieży. Wiele młodych ludzi znalazło dla siebie pole do

działania w szeregach „Solidarności”, ponieważ sztywne struktury wielu naszych organizacji nie dawały możliwości autentycznego działania. Przedmiotem dużego zainteresowania społeczeństwa i aktywności partyjnej są sprawy reformy gospodarczej. Jej powodzenie zależy w sposób decydujący od powodzenia procesu demokratyzacji życia partyjnego i społeczeństwa.

Istnieje potrzeba, aby obecne Plenum rozważyło możliwość zwrotu siły do wojewódzkich komisji zjazdowych i do dużych organizacji partyjnych. Pytaniem — czy można odbyć zjazd w warunkach napięcia? Podjęta decyzja musi być zrozumiała i przyjęta przez wszystkich członków partii.

Zastępca członka KC, brygadziści budowlani Kombinatów Budownictwa Mieszkaniowego „Warszawa-Wschód” — ALBIN SIWAK:

Związki Zawodowe „Solidarności” w swojej służebnej walce o poprawę warunków materialnych i odnowę życia społecznego deklarowały się jako apolityczne. Dwa czynniki sprawiły, że zostały sobie poplamione i poparcie społeczeństwa. Pierwszy — to trend występujących hasel i postulatów, a drugi — to wyobcowanie się z partii i rządu ludzi, którzy swoim postępowaniem doprowadzili kraj nasz do rozpaczy sytuacji gospodarczej, politycznej, a przede wszystkim do podważenia zaufania do partii.

Obecnie sytuacja zmienia się szybko. Ludzie widzą, że chaos i anarchia zatacza coraz szersze kręgi, że nie można spokojnie pracować. Coraz krytyczniej patrzą też na związek, w którym widzieli odnowę życia i pracy. Każdego dnia przybywa więc członków we wszystkich branżowych związkach zawodowych. Są też przykłady jawnej walki chcących pracować ludzi z tymi, którzy podjęcie pracy utrudniają.

Strojenie się w piórka obrońców robotników jest obecnie

modne. Czynią to nie mający nic wspólnego z robotnikami działacze KOR-owscy potrafiący podsycać się pod hasła robotnicze.

Obecnie trzeba jasno wyjaśnić członkom partii, należącej do „Solidarności”, że powinni zrobić wszystko, by związek, do którego należą, nie stał się ruchem kontrrewolucyjnym pod kierownictwem KOR-u.

Obecna atmosfera i postępowanie anarchy nie pozwalają na realizowanie podjętych przez rząd zobowiązań, a już na pewno nie będzie zrealizowane zobowiązanie, że na mieszkanie nie czekać się będzie lat — w sytuacji, kiedy w kraju brakuje opału, węgla i mazu, a cementownia w kraju mogła wyprodukować zaledwie 12 proc. cementu.

Członkowie partii w całym kraju czekają na mądre i zdecydowane działanie ze strony Komitetu Centralnego. Trzeba też, aby Komitet Centralny zwrócił się do członków partii o mobilizację sił, zasilenie szeregów, o demonstrowanie przynależności do partii.

Członek KC, naczelny redaktor „Nowych Drog” — STANISŁAW WRONSKI:

Chciałbym przytoczyć się do tych wysiłków, które skierowane są na poszukiwanie prawidłowej polityki partii w stosunku do ruchu związkowego obecnie, po upływie 5 miesięcy od chwili zawarcia porozumienia w Gdańsku, Szczecinie i Jastrzębiu. Od tego czasu linia tych porozumień została proklamowana jako generalna linia polityki partii. Wszyscy wówczas spodziewaliśmy się, że strajki wygasną i nastąpi proces załagodzenia spraw w całym kraju zgodnie z duchem porozumień, kompromisowo i w warunkach normalnego rytmu pracy. Stało się inaczej. Niestety, obawa, którą wyraziłem na VI Plenum, że gniew klasy robotniczej może trwać dłużej niż 6 miesięcy, jeżeli nie podejmie się śmiałych, nie spóźnionych inicjatyw politycznych, sprawdziła się. Spodziewaliśmy się uczucia fali protestów po sierpniu, a stało się inaczej. Historycy zapewniają, że nie stało się tak i nie stać musi. Niektórzy publicyści partii za wyrażenie słownego wyrażenia strajkowej winy wykładają kierownictwu państwowemu razem z kierownictwem partii, zapominając, że na scenie jest więcej aktorów i rzeczywistych winowajców, bynajmniej nie drugorzędnych i nie niemożliwych. Teraz jest pora zapytać, co robić, aby nie wleść w ogień wydarzeń. Czy jest możliwość inicjatyw politycznych, która by powstrzymała ruch w dół, tzn. do gorszego?

Najpierw trzeba sobie jasno uświadomić, że w nadchodzącym, okresie nie ma miejsca dla populistycznych programów, nie powinno być miejsca w rządzie dla ludzi szerzących lekkomyślnie przyrzeczenia. Potrzebny jest rząd zdrowego rozsądku, pracowity, silny, nie ulegający żywiołowej anarchii i demagogii. Taki rząd musi być rządem działającym na podstawie demokratycznie opracowanego programu.

Członek KC, wyłapacz, brygadziści pleców martenowskich w Warszawie — ZYGMUNT GAJEWSKI:

Organizacja partyjna Huty „Warszawa”, jest głęboko zaniepokojona opieszałością i powściągliwością przebiegiem procesu odnowy oraz rozliczaniem winnych zaistniałego kryzysu społeczno-politycznego. Naszym zdaniem, dotychczasowe decyzje są półśrodkami i nie mającej powszechnej aprobaty. Aktywność w zakładach pozostawiona została sam sobie bez odpowiedniego wsparcia. W codziennej pracy odwołujemy się do głosu informacji i rzeczowych argumentów.

Zdajemy sobie sprawę, że praca władz nie jest zbyt łatwa. Każda decyzja jest wykorzystywana przez siły wrogo namemu ustrojowi w postaci tych rzeczowników „Solidarności”, którzy kiedyś byli tylko doradcami, a dziś chcą być przywódcami tego związku. Wiemy, że zdrowy ruch w „Solidarności” chcą oni wykorzystać przeciwko partii, dając do przekształcenia tego zwią-

Proponuję, aby programem tym stało się drugie porozumienie sił społecznych i państwowych, które by uzupełniło i urealniało porozumienia z Gdańska, Szczecina i Jastrzębia. Autorami i sygnatariuszami tego porozumienia byłyby, po pospołu partia jako siła inicjująca, związki zawodowe i rząd, albo władza państwowa. Jego podstawą byłby wspólnie opracowany i zaakceptowany dokument o stanie gospodarki narodowej, dokument wiarygodny, bo wspólnie podpisany, zrozumiały dla wszystkich i bez osłonek przedstawiający aktualną sytuację w podstawowych gałęziach gospodarki ze wskazaniem, jakie warunki należy spełniać, aby najpierw powstrzymać pogarszanie się sytuacji, a następnie stopniowo ją poprawić, co w tym celu powinno być poszczególnym siłom politycznym. Porozumienie takie byłoby swego rodzaju skonkretyzowaniem hasła frontu sił odpowiedzialności obywatelskiej, realizmu i rozsądku — na szczeblu centralnym. Dokument taki winien być wsparty przez odpowiednie porozumienia, opracowane i podpisane przez te same czynniki na szczeblach wszystkich zakładów pracy wytwarzających dobra materialne, naukowe i kulturalne, handlowe, transportowe i usługowe.

Akcja zawierania porozumień musiałaby się odbywać w klimacie powagi politycznej i społecznej, wykluczającej manifestacje polityczne przeciwne socjalizmowi, ładowi i porządkowi prawnemu w państwie. O to powinny zadbać siły i autorytety partnerów porozumienia. Oczywiście inicjatywę tę należałoby potraktować jako część całościowego planu zmian i poprawy funkcjonowania naszego socjalistycznego systemu. Następnie poruszone zostałyby problemy podniesienia jakości szeregów partyjnych i poziomu działalności ideowo-propagandowej.

Członkowie partii coraz bardziej uświadamiają sobie, jak wielki ciężar odpowiedzialności za dzień dzisiejszy i przyszłość kraju dźwiga partia. Kształtowaniu się tego poczucia musimy sprzyjać, tworząc zdecydowanie lepsze warunki dla wyrażania swoich przekonań czynnymi postawami. Nie bardziej nie sprzyja aktywności, jak satysfakcja zrodzona ze świadomości celowego wysiłku własnego i zespołowego. I odwrotnie — zmarnowanie rodzą bierność i zniechęcają do pracy. Mamy nadzieję, sporo takich wysiłków dożyjemy, nieefektywnych, osłabiających partię. Stąd następujące oczekiwania — na dobrze przygotowany IX Zjazd, na realny, służący rzeczywistym interesom ludzi pracy program.

Wiele śladników tego, co nowe wyrasta z partyjnej debaty, z głęboko krytycznej debaty związanej z VIII Zjazdem partii. Działalność istnieje, wielka potrzeba sięgania do tego „zrobku”. Jesteśmy tacy, winni przede wszystkim robotnikom i ich organizacjom partyjnym.

czym rękach. Dla nas uchwały VI i VII Plenum są jasne i chyba dobrze rozumiane, gdyż zgodnie z nimi podejmujemy działania partyjne. Jednocześnie niepokoi nas fakt braku odzewu na nasze głosy w formie konkretnych i szybkich odpowiedzi w sprawach nurtujących członków partii i załóg.

Na IX Nadzwyczajny Zjazd oczekuje nie tylko partia, ale całe społeczeństwo, gdyż program partii wypracowany w

Zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Krośnie — WŁADYSŁAW KANDEFER:

Codziennie jesteśmy świadkami wydarzeń, stanowiących zaprzeczenie porozumień zawartych w Gdańsku, Szczecinie i Jastrzębiu. Szerzące się w różnych regionach kraju strajki, kampania ulotkowa o czerniactwa socjalizm, partię, uczuciach i oddanych ludzi, a także katastroficzny stan gospodarki — oto niektóre dylematy naszej codzienności. A przecież wiele postulatów i wniosków, które formułowano w ostatnich latach w kolektywach partyjnych pod adresem centralnych władz, stało się postulatami i wnioskami „Solidarności”, tylko że dzisiaj wykorzystuje się je przeciw partii, przeciw socjalizmowi.

Wierzę, że robotnicza większość „Solidarności” jest związana z Polską socjalistyczną i pragnie jej dobra. Ale w zapal tych ludzi, ich chęć służenia odnowie naszego życia społeczno-gospodarczego są u mniejszości wykorzystywane przez siły dążące do siania społecznego zamętu, pogłębiania politycznego i gospodarczego chaosu i osłabiania władzy państwowej. Sprzyja temu nie dość operatywna działalność wielu organizacji i instancji partyjnych, administracji państwowej i gospodarczej.

Od pewnego czasu w woj. krosnieńskim rozprowadzana jest przez „Solidarności” znaczna liczba wydawnictw szkalujących socjalistyczne państwo i partię. Powoduje to na całym Podkarpaciu zastrzeżenie atmosfery społeczno-politycznej. Szczególnie ostre napięcia w

Członek KC, I zolawcz, brygadziści w Hucie Im. B. Bieruta w Częstochowie — KAZIMIERZ JARZĄBEK:

Wśród ludzi najczęściej powtarzane są pytania: czy wszyscy chcą odnowy? Kto jej nie chce? Czy tylko poza naszymi szeregami są ludzie, którzy jej nie chcą? Spróbujmy raz jeszcze przyrzec się, że przeciwników autentycznej odnowy nie ma wśród nas, członków partii. Z jednej strony bowiem formułowane są zarzuty, że odnowę hamują anarchiczne działania „Solidarności”, strajki i niepożądane dolewanie oliwy do ognia. Z drugiej strony „Solidarności” zarzuca, iż w ogniwach partyjnych i administracyjnych są ludzie, którzy obawiają się zmiany dotychczasowego stylu rządzenia.

Przed plenum rozmawiałem z grupą członków hutniczej organizacji partyjnej. Komunikując przebieg łamania dyscypliny partyjnej i coraz częstszych postaw biernych, jeden z towarzyszy powiedział: ludziom należy jasno powiedzieć, że w partii nie potrzebujemy członków wspierających, a ludzi o zdecydowanej postawie. Inna wypowiedź dotyczyła strajków. Przed wojną w czasie strajków w zakładach wywieszano czarne flagi. Teraz wieszają się biało-czerwona, narodowa flaga — kompromitacja ja w ten sposób. Inny rozmówca stwierdził: nie bójmy się prawdy, przestańmy stosować wobec anarchicznych poczynąń niektórych grup „Solidarności” chłaski, że zawierają w sobie potrzebny ładunek wiedzy o tym, co sadzą doli partyjne. Szczególnie ważny jest ten głos, który wspomina o potrzebie określenia zadań członków partii, którzy wstąpiłi do „Solidarności”.

Dużo mówi się o odpowiedzialności za podejmowane decyzje. Członkowie partii nie

I sekretarz KW PZPR w Kaliszu — BOGDAN GAWROŃSKI:

Pożytywny, rodzący się w trudzie proces porozumiewania się w imię interesów nadszających jest świadomością, że konieczna jest zdecydowana, otwarta walka z przeciwnikami socjalizmu, ale nade wszystko — walka o ludzi, o ich umysły i serca, o ochronę ich rzeczywistych interesów. Działalność każdego z nas musi być skierowana na podniesienie jakości życia społecznego i państwa. Wiele śladników tego, co nowe wyrasta z partyjnej debaty, z głęboko krytycznej debaty związanej z VIII Zjazdem partii. Działalność istnieje, wielka potrzeba sięgania do tego „zrobku”. Jesteśmy tacy, winni przede wszystkim robotnikom i ich organizacjom partyjnym.

Zachodzi konieczność politycznego samookreślenia się ze strony członków partii będących w „Solidarności”. Jeśli sprzyjać im spekulacjom politycznym, uprawianym przez niektórych działaczy ruchu, powinniśmy się z nimi rozstać.

traktacie dyskusji przedzjazdowej będzie wielką nadzieją. Określi on jedynie szerszą drogę zahamowania kryzysu społeczno-politycznego i gospodarczego oraz urzeczywistnienia do stabilizacji życia w kraju. W okresie poprzedzającym Zjazd nie wolno nam tracić ani jednego dnia, wykorzystując wszystkie zdrowe siły partii do przywrócenia zaufania i wiarygodności do władzy, a także w obronie naszej socjalistycznej Ojczyzny.

naszym regionie, o reperkusjach ogólnokrajowych, nastąpiły w związku ze strajkami okupacyjnymi w Urzędach miasta i gminy w Ustrzykach Dolnych, kontynuowanym w siedzibie „Solidarności” w tym mieście. Cała ta akcja, inspirowana i kierowana spoza regionu Podkarpacia, miała i ma na celu doprowadzenie do zarejestrowania „Solidarności Więjskiej”. Ludzie, którzy organizują ten ruch, czynią to na pewno nie po to, by przyczynić się on do stabilizacji gospodarczej i społecznej w kraju. Dają i dają będą oni, wraz z prawniczymi siłami „Solidarności”, do ułomnienia przejawów dwulicowości i dalszego demontażu państwa socjalistycznego.

Sytuacja polityczna wymaga od każdego członka partii największej odpowiedzialności za partię, stanowiącą jedną siłę zdolną wyprowadzić nasz kraj z kryzysu. Widzimy to przeciwieństwo socjalizmu w Polsce i celowo doprowadzają do przetargów, połączonych z niebezpiecznymi napięciami, dążąc do osłabienia autorytetu i zwartości partii. Nasilenie tych zjawisk pozostaje w ścisłym związku z przygotowaniami do Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR. Dlatego też musimy jako partia reagować zdecydowanie i szybko na wszelkie nieprawidłowości i wypaczenia w życiu społecznym, uważnie analizować każdy sygnał krytyki dotyczącej stylu pracy władzy. Tylko takie działanie może nam zapewnić przywrócenie ścisłej więzi z klasą robotniczą.

W partyjnym działaniu troszczymy się o to, aby podzielić organizacyjny ruch zawodowy nie dzielić interesów ludzi pracy i nie stały się przyczyną sprzeczności i konfliktów. Staramy się poprzez różne formy pracy aktywizować ruch zawodowy, stwarzając warunki do dalszego realizowania linii politycznej partii. Niestety, nie zawsze nam się to w praktyce udaje. Trzeba powiedzieć, że duży wpływ na nowe, związki zawodowe uzyskali przeciwnicy jednolitości ruchu zawodowego. Ich dążeniem jest wykorzystanie związków zawodowych do swoich politycznych celów — daleko zresztą wykraczających poza ramy statutowe. Zresztą, z takim dążeniem się oni nie kryją.

Zastępca członka KC, przewodniczący RG FSZMP — ANDRZEJ KOŁTEK:

Batalia, jaką toczymy o przyszłość socjalizmu w naszym kraju, jest takieża batalią o młodzież. „Solidarności” przerodziła się z buntu młodych, młodzi stanęli na czele strajków. Większość młodzieży pracującej jest obecnie w szeregach „Solidarności”, którą traktują jako autentyczny ruch zawodowy nie mający nic wspólnego z grą polityczną. Jest to decydujący nurt, który tak jak my wszyscy dąży do realizacji programu odnowy o socjalistycznym charakterze. Również w ruchu młodzieżowym musimy dostrzec i potęgować tych, którzy za wszelką cenę dążą do zepchnięcia „Solidarności” na antyrobotnicze i antypolskie pozycje.

Obserwujemy rosnący nacisk na ZSMP, aby znajdą się potrzebami socjalnymi i materialnymi ludzi młodych, gdyż dotychczasowe regulacje i decyzje podejmowane z inspiracji „Solidarności” nie rozwiązuje w dostatecznym stopniu ich nabrających problemów. Najważniejsze jest jednak to, że młodzież pragnie dochodzić swych potrzeb jako rzeczywisty podmiot procesów społecznych, że domaga się radykalnych kroków i decyzji eliminujących przyczyny niezadowolenia i buntu wśród młodych robotników. Trzeba bezwzględnie likwidować bariery, które hamowały rozwój awans i rozwój młodych kadr. Chodzi o to, aby przy podejmowaniu wszelkich decyzji przez partię i władze w większym stopniu uwzględnić specyficzne potrzeby młodzieży miast i wsi, liczyć się z jej głosem. Gdy dokonuje

Zastępca członka KC, mistrz w Lokomotywni PKP w Lublinie — JÓZEF JANISZEWSKI:

Uchwały VII Plenum zostały z uznaniem przyjęte przez środowisko lubelskich kolejarzy. Oczekiwaliśmy na konsekwentną ich realizację i na ustosunkowanie się do konkretnych wniosków, które padły w dyskusji. Nie straciłmy dni dzisiejszych nas od Plenum, ale wydarzenia społeczne i gospodarcze nie pozwoliły zająć się wszystkim sprawami. W tym tkwi przyczyna utrzymywania się napięcia wśród członków partii, ich niezdecydowanego działania i — co ważniejsze — braku wiarygodności słowa działaczy i aktywistów partii oraz utrzymywania się w dyskusji nurtu rozliczeniowego. Nasza

W społeczeństwie i w partii nasila się niezadowolenie z działalności rządu. Działalność polityczną musi towarzyszyć rozwiązywanie problemów, które żywnie in-

Członek KC, towarzysz w WSS „Spółem” w Poznaniu — BARBARA KUBACKA:

Niepokój o bezkarną działalność ludzi o poglądach antysocjalistycznych nie jest wyłącznie moim osobistym niepokojem. Podziela go duża grupa poznańskich starszego i młodego pokolenia — partyjnych i bezpartyjnych. Niepokoi nas, że rząd zamiast zająć się ważnymi sprawami kraju, wyzywa jest do negocjowania problemów poszczególnych zakładów pracy i regionów. Duża część społeczeństwa doskonale orientuje się, że jest inspiratorem niepokojów i czym interesom mają one służyć. Na pewno nie są to reprezentacje robotników i zdrowo myślących części członków „Solidarności”.

Jednakże ze strony instancji partyjnych — wojewódzkiej, dzielnicowej, gminnej — brak jest inicjatyw i umiejętności, dotarcia do członków partii i

I sekretarz KW PZPR w Słupsku — MICHAŁ PIECHOCKI:

Cheśmy, aby w procesie odnowy ukształtował się taki model pracy partyjnej, który będzie społecznie akceptowany. Jest to dziś działanie niezwykle trudne, ale jedynie słuszne i konieczne, jeśli chcemy mieć społeczne uznanie.

Z referatu na dzisiejszym plenum jednoznacznie wynika, co stwarza zagrożenie dla kraju, dla naszego bytu narodowego i na czym to zagrożenie polega. Teza ta ma pełne odzicie w ocenę aktualnej rzeczywistości. W tym kontekście musimy jednoznacznie określić stanowisko partii i powtórzyć, że od linii socjalistycznej odnowy odwrótu nie ma i nie będzie. Niestety, nie wszyscy jednakowo rozumieją sens naszej socjalistycznej odnowy.

W partyjnym działaniu troszczymy się o to, aby podzielić organizacyjny ruch zawodowy nie dzielić interesów ludzi pracy i nie stały się przyczyną sprzeczności i konfliktów. Staramy się poprzez różne formy pracy aktywizować ruch zawodowy, stwarzając warunki do dalszego realizowania linii politycznej partii. Niestety, nie zawsze nam się to w praktyce udaje. Trzeba powiedzieć, że duży wpływ na nowe, związki zawodowe uzyskali przeciwnicy jednolitości ruchu zawodowego. Ich dążeniem jest wykorzystanie związków zawodowych do swoich politycznych celów — daleko zresztą wykraczających poza ramy statutowe. Zresztą, z takim dążeniem się oni nie kryją.

Zastępca członka KC, przewodniczący RG FSZMP — ANDRZEJ KOŁTEK:

Batalia, jaką toczymy o przyszłość socjalizmu w naszym kraju, jest takieża batalią o młodzież. „Solidarności” przerodziła się z buntu młodych, młodzi stanęli na czele strajków. Większość młodzieży pracującej jest obecnie w szeregach „Solidarności”, którą traktują jako autentyczny ruch zawodowy nie mający nic wspólnego z grą polityczną. Jest to decydujący nurt, który tak jak my wszyscy dąży do realizacji programu odnowy o socjalistycznym charakterze. Również w ruchu młodzieżowym musimy dostrzec i potęgować tych, którzy za wszelką cenę dążą do zepchnięcia „Solidarności” na antyrobotnicze i antypolskie pozycje.

Obserwujemy rosnący nacisk na ZSMP, aby znajdą się potrzebami socjalnymi i materialnymi ludzi młodych, gdyż dotychczasowe regulacje i decyzje podejmowane z inspiracji „Solidarności” nie rozwiązuje w dostatecznym stopniu ich nabrających problemów. Najważniejsze jest jednak to, że młodzież pragnie dochodzić swych potrzeb jako rzeczywisty podmiot procesów społecznych, że domaga się radykalnych kroków i decyzji eliminujących przyczyny niezadowolenia i buntu wśród młodych robotników. Trzeba bezwzględnie likwidować bariery, które hamowały rozwój awans i rozwój młodych kadr. Chodzi o to, aby przy podejmowaniu wszelkich decyzji przez partię i władze w większym stopniu uwzględnić specyficzne potrzeby młodzieży miast i wsi, liczyć się z jej głosem. Gdy dokonuje

Zastępca członka KC, mistrz w Lokomotywni PKP w Lublinie — JÓZEF JANISZEWSKI:

argumentacja jest słaba, gdyż za słowami nie ma konkretnych czynów. Dyskutujemy dziś o działalności związków zawodowych. W większości zakładów kolektywne pracownice zostały rozbite na związki branżowe i „Solidarności”. Zanikają wypracowane formy socjalistycznego życia zakładów, współzawodniczość, kontrola społeczna, torpedowane są konferencje satoruad robotnicze. Stan ten spowodowany jest zastojem w działalności związku branżowego. Pracownicy, którzy nie przystąpili do „Solidarności”, nie mają się do kogo zwrócić.

interesują społeczeństwo. Wszyscy muszą mieć świadomość potrzeby wielkich, ofiarnych, nie wypisanych do umowy społecznej, ale wynikających z jej ducha działań na rzecz dobra społecznego.

Członek KC, towarzysz w WSS „Spółem” w Poznaniu — BARBARA KUBACKA:

Wyjaśnienia im właściwych esłów i dążeń grup antysocjalistycznych. Członkowie partii oczekują również rzetelnej, prawdziwej informacji o pracy rządu, Komitetu Centralnego i wojewódzkich instancji partyjnych. Śmiałoż mówić o tych członkach partii, którzy sprzeniewierzyli się postanowieniom statutu. Członkowie partii, którzy wykorzystywali swoje stanowiska dla czerpania osobistych korzyści, nie powinni pozostać w jej szeregach. Znany jest jednak socjalizm typ nieuczciwego dobrodziejstwa, również wśród bezpartyjnych. Ci ludzie stanowią większą grupę. Atakowani są jednak tylko członkowie partii.

Potrzebna jest więc nam konsolidacja i jedność w partii. Ona tylko może uczynić ją silną.

I sekretarz KW PZPR w Słupsku — MICHAŁ PIECHOCKI:

Wszelkimi sposobami łagodźmy występujące napięcia i konflikty, zwłaszcza między nowymi związkami a administracją gospodarczą. Dużą rolę w tym względzie spełniają stale działające dwie komisje na szczeblu wojewódzkim, a także dobra wola związków branżowych i wielu rozważnych działaczy „Solidarności”, którzy chcą służyć związkowcom, a nie narzucać z zewnątrz grze politycznej, godząc się na podstępny nasz ustro i porządek społeczny. Dlatego też słusznie stawia się, aby w strajkach politycznych członkowie partii nie brali udziału i przeciwdziałali tym szkodliwym praktykom. Po drugie — proponuję re-aktywować wojewódzkie społeczne zarządy okręgowych branżowych związków zawodowych. Taką potrzebę od dawna zgłaszają związkowcy znaczących branż w woj. słupskim. Po trzecie — trzeba przyspieszyć reaktywowanie rad robotniczych lub pracowniczych; wdrażanie małej reformy, dyskusja nad założeniami dużej reformy i wzrost samodzielności przedsiębiorstw wymagają zwiększenia rangi i znaczenia samorządu robotniczego. Po czwarte — w przedsiębiorstwach produkcji materialnej należy przyspieszyć przyjmowanie i podpisywanie umów społecznych między dyrekcjami a związkami zawodowymi, co pozwoli rozstrzygać podstawowe problemy socjalne, kulturalno-oświatowe i ekonomiczne w zakładach pracy.

Zastępca członka KC, przewodniczący RG FSZMP — ANDRZEJ KOŁTEK:

myślisz porządkowania wielu spraw, problemem podstawowym pozostaje to, co pozytywne zamierza się zrobić, aby likwidować rażące dysproporcje różnych środowisk w dostępie do oświaty. Dyskusję w instancjach ZSMP o publikowaniu założeń reformy gospodarczej wskazują, że w projekcie brak wyraźnych określeń celów społecznych i gwarancji realnego uwzględnienia żywnych potrzeb młodej generacji.

Sytuacja w polskim ruchu młodzieżowym jest bardzo trudna i złożona. Młoci się teraz boleśnie tak dotkliwy w ostatnich latach zanik autentycznej pracy ideowej oraz bezsilność młodego pokolenia wobec wielu negatywnych zjawisk społecznych. Działalność o rzecz fundamentalną dla partii. Musi ona troszczyć się o zapewnienie sobie ideowego wpływu na całe młode pokolenie, o losy i rozwój każdego potencjalnego sojusznika. Many do czynienia z coraz liczeźniejszymi próbami tworzenia nowych związków. Poza Związkiem Młodzi Więjskiej powstają kółka Związku Młodzi Polskiej, Niezależnego Związku Młodzi Pracującej, Związku Młodzi Socjalistycznej, Młodzi Demokratycznej i inne. Liczyć się trzeba, że w przyszłości zmuszeni będziemy do walki z nimi, znacznie poszerzonej i ideowo zróżnicowanej planie współpracy z młodzieżą. Ale to właśnie pogłębiające się różnicowanie wymaga partyjnego wsparcia i jednolitości stanowisk i polemiki z drugimi.

Znaczną część przemysłu nie wykorzystuje wszystkich swoich zdolności produkcyjnych. Brakuje węgla i energii elektrycznej, coraz gorzej zaopatrzonej jest rynek. W tych warunkach mają być realizowane podstawowe umowy społeczne z Gdańska, Szczecina i Jastrzębia i dziesiątki innych umów szczegółowych. Chce podzielić się obawą czy pomimo całej dobrej woli ze strony władzy państwowej umowy te mogą być wykonane, a dotyczy to poprawy zaopatrzenia, rynku znośnego przyspieszenia budownictwa mieszkaniowego i wielu innych ustaleń. Jeśli nie, to trzeba powrócić do ponownej negocjacji tych umów.

Kolejna sprawa — jeśli nie przywrócimy równowagi między historią i rozliczeniami a działaniami na przyszłość, to

Ochrona praw pracowniczych odbywać się może w ustroju socjalistycznym, poprzez pracę. Pomnażanie dóbr jest możliwe tylko dzięki działalności produkcyjnej społeczeństwa. Czyżby nie wiedzieli o tym ludzie organizujący strajki! Tymi formami nie polepszy się bytu ludzi pracy. Są chyba inne drogi realizacji postulatów podpisanych w Gdańsku i Szczecinie.

W porozumieniach tych potraktowano poważnie sprawy socjalne. Część z nich już zrealizowano, niektórych nie da się z dnia na dzień załatwić. Dla uregulowania nabrałych problemów potrzeba czasu i

Przewodniczący zespołu powołanego przez Radę Państwa do opracowania projektu ustawy o związkach zawodowych — prof. SYLWESTER ZAWADZKI:

Jakich potrzeba kroków dla powstrzymania procesu pogarszania się sytuacji wewnętrznej naszego kraju? Sądzę, że powstrzymanie tej negatywnej tendencji nie jest możliwe bez tego, co zostało nazwane drugą umową społeczną. Bez takiego porozumienia nie będzie możliwe realizowanie ani programu stabilizacji gospodarczej kraju, ani programu reformy gospodarczej. Tego rodzaju porozumienie jest również niezbędnym warunkiem realizacji polityki reform politycznych i społecznych, zapewnienia bezpieczeństwa naszego państwa i narodu. Jest to również warunek skutecznej walki z przeciwnikami socjalizmu.

W rozważaniach nad takim porozumieniem kwestię ustawy o związkach zawodowych uważam za sprawę realizującą Porozumienia Gdańskiego i w ob- bez tego — kwestia wiarygodności naszej partii. Jeszcze bardziej ważne jest to, że projekt założeń tej ustawy jest korzystny zarówno dla partii jak i dla ruchu związkowego. Pozytywna sprawa statusu samej klasy robotniczej.

Pracujemy nad projektem założeń dość długo. Wydaje mi się, że sprawa chyba niepoźroźnie przesunęła się w czasie i to o blisko dwa miesiące. Ale mam nadzieję, że jeszcze w tym tygodniu dojdzie do spotkania zespołu i do uzgodnienia ostatecznego stanowiska w kwestii szczegółowych założeń.

W warunkach pluralizmu związkowego szczególnego znaczenia nabiera sprawa współpracy różnorodnych związków zawodowych. Projekt założeń ustawy zakłada szereg sprawozdanych dla tego porozumienia.

Zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Gorzowie Wlkp. — RYSZARD ŁABUS:

Znajdujemy się nadal w niezwykle napiętej sytuacji, nie został przywrócony normalny rytm pracy, naruszony jest ład i porządek prawny w państwie, regularnie wybuchają rujnujące gospodarkę strajki. Rodzi się uzasadniony niepokój, co będzie jutro, jaki charakter mieć będzie oczekiwany przez wszystkich proces odnowy.

Nasz stosunek do „Solidarności” był od początku jasny i niekonfliktualny. Tam, gdzie organizacja ta działa zgodnie ze swym statutem, mamy do czynienia z dobrymi przykładami współdziałania, rozwiązywania spraw istotnych dla załóg, tworzenia atmosfery solidnej pracy i sprawiedliwego podziału. Jednak od momentu zarejestrowania związku nasiliły się działania o zdecydowanie politycznym charakterze. Niektórzy działacze „Solidarności”, będąc wyraźnie pod wpływem KOR-owskiego grupowania, występują przeciw partii i socjalistycznemu państwu.

Istniejąca sytuacja wymaga od KC i członków partii, od Biura Politycznego i rządu stanowczej, konkretnej i aktywnej działalności propagandowej i administracyjnej. Wytyczną działania powinien być dialog ze społeczeństwem. Aby osiągnąć poparcie ludzi dla naszych racji trzeba umocnić samą partię, uwypuklić ideowy charakter naszego ruchu.

Członek CKKP, I sekretarz KW PZPR w Lesznie — MIECZYSLAW SOLECKI:

Sądzę, że omawiając sprawy naszego kraju nie możemy gubić z pola widzenia faktu, że mają one nie tylko wewnętrzne implikacje. Rozwój sytuacji w naszym kraju zaczyna się bowiem w coraz szerszym zakresie stawać zagrożeniem dla porządku politycznego w Europie. Trzeba to doprowadzić każdego dnia do świadomości narodu.

Znaczną część przemysłu nie wykorzystuje wszystkich swoich zdolności produkcyjnych. Brakuje węgla i energii elektrycznej, coraz gorzej zaopatrzonej jest rynek. W tych warunkach mają być realizowane podstawowe umowy społeczne z Gdańska, Szczecina i Jastrzębia i dziesiątki innych umów szczegółowych. Chce podzielić się obawą czy pomimo całej dobrej woli ze strony władzy państwowej umowy te mogą być wykonane, a dotyczy to poprawy zaopatrzenia, rynku znośnego przyspieszenia budownictwa mieszkaniowego i wielu innych ustaleń. Jeśli nie, to trzeba powrócić do ponownej negocjacji tych umów.

Kolejna sprawa — jeśli nie przywrócimy równowagi między historią i rozliczeniami a działaniami na przyszłość, to

dobrego kierownictwa. Na terenie Lublina brak wielu artykułów. Są to sprawy denerwujące na co dzień. W tym stanie trudno mówić o dobrym kierownictwie, tym bardziej, że stanowią one pożywkę dla niektórych ludzi.

Uważam za konieczne wyrażenie interpretacji, uznanej w porozumieniach gdańskich konstytucyjnej zasady kierowniczej roli partii. Interpretacja ta powinna obowiązywać wszystkich obywateli naszego kraju — partyjnych i bezpartyjnych, członków istniejących związków zawodowych, organizacji młodzieżowych i społecznych.

Przewodniczący zespołu powołanego przez Radę Państwa do opracowania projektu ustawy o związkach zawodowych — prof. SYLWESTER ZAWADZKI:

Nieprawdą jest, jakoby zadaniem związków zawodowych byłoby traktowanie w tym projekcie w sposób jednostronny. Stojąc na gruncie priorytetu funkcji obrony interesów pracowniczych, założenia ustawy przewidują, że związki zawodowe

Uchwała VIII Plenum KC PZPR

W kraju utrzymuje się nadal trudna i złożona sytuacja społeczno-polityczna. Trwa eskalacja napięć. Strajki oraz częściej podejmowane są w celu wymuszenia zmian o charakterze politycznym. Pogłębia się destabilizacja życia gospodarczego. Narastają trudności produkcyjne i rynkowe. Sytuację pogarszają zjawiska anarchy, zakłócenia ładu i porządku publicznego, spadku dyscypliny społecznej i zawodowej. Obecna sytuacja kraju utrudnia socjalistyczną odnowę, zakłada realizację porozumień z Gdańską, Szczecińską i Jastrzębską, godzi w najżywniejsze interesy społeczeństwa, w podstawy socjalistycznego państwa i bytu narodowego.

I Komitet Centralny przyjmuje ocenę aktualnej sytuacji i kierunki działania partii zawarte w referacie Biura Politycznego.

2 Komitet Centralny konsekwentnie stoi na stanowisku kontynuowania procesu socjalistycznej odnowy, zgodnie z linią wytyczoną na VI i VII Plenum. Ocenia się, że dotychczasowy postęp odnowy jest niewystarczający i zagrożony głównie przez siły wrogo socjalizmowi i naszej partii, destrukcyjne działania elementów ekstremistycznych i anarchizujących, a także postawy zachowawcze ujawniające się w szeregach partijnych.

3 Partia nasza jest zdecydowana iść drogą konsekwentnej walki o demokratyczne reformy życia społecznego i gospodarczego, tworzyć warunki skutecznego wpływu Sejmu, rad narodowych, związków zawodowych oraz organizacji samorządowych i społecznych na całość życia kraju.

4 Komitet Centralny opowiada się konsekwentnie za obustronną realizacją porozumień z Gdańską, Szczecińską i Jastrzębską. Zwracamy się o aktywny w tym udział do klasy robotniczej, chłopów, inteligencji, do wszystkich sił, które pragną wyprzedzenia kraju z kryzysu i zapewnienia mu pomyślnego rozwoju. Zaleca się rządowi, administracji państwowej i gospodarczej, aby w porozumieniu ze związkami zawodowymi tworzyły warunki dla realizacji tych porozumień oraz uznanych za słuszne i realne wniosków i postulatów zgłaszanych przez załogi pracownicze. Społeczeństwu należy się pełna i systematyczna informacja o stanie realizacji porozumień, która winna zapewnić rząd. Wypracowania wymagają formy i zasady konsultacji najważniejszych decyzji o szerokim, społecznym znaczeniu oraz metody zasięgania i badania opinii o kluczowych dla kraju sprawach.

5 Ważnym zadaniem jest przygotowanie i wdrożenie kompleksowej reformy gospodarczej. Pełne ucieśnienie jej zasad będzie istotnym czynnikiem socjalistycznej odnowy. Komitet Centralny oczekuje od wszystkich instancji i organizacji partyjnych rozwinięcia dyskusji nad założeniami reformy. Podstawowym warunkiem jej wdrożenia jest obecnie przywrócenie normalnego rytmu pracy, ładu i dyscypliny społecznej.

6 Niezbędne jest wzmożenie działań dla uszczelnienia i rozwoju samorządu robotniczego. Istotne znaczenie będzie miało przyjęcie ustaw: o związkach zawodowych, samorządzie robotniczym oraz o socjalistycznym przedsiębior-

stwie. Partia stwarzać będzie wszelkie warunki, by samorząd w zakładzie był przykładem socjalistycznej demokracji ludzi pracy.

7 Ważnym zadaniem w pracy politycznej na wsi jest zapewnienie warunków pełnej realizacji wytycznych Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL w sprawie polityki rolnej. Umocnić należy działalność samorządu rolniczego — kolekt rolniczych i zrzeszeń branżowych jako samorządnych organizacji społecznych, spełniających rolę reprezentanta interesów rolników indywidualnych. Istotne znaczenie będzie miało przyjęcie ustawy o samorządzie rolniczym. Rząd i ognia terenowe zapewnią realizację planowych dostaw środków produkcji na wies.

8 Jednym z warunków rozładowania napięcia i wypracowania krajowej polityki jest umocnienie socjalistycznego państwa, poprawa dyscypliny społecznej i obywatelskiej. Zdecydowanie przeciwdziałania wymagają próby łamania obowiązującego porządku prawnego, działania wymierzone przeciwko instytucjom i organom państwa.

9 Ważnym zadaniem jest podniesienie skuteczności polityki społeczno-gospodarczej przez państwo przy pełnym przestrzeganiu zasad demokratyzacji. Rząd i administracja państwowa będzie szeroko i systematycznie informować opinię publiczną o sytuacji w kraju, o charakterze występujących konfliktów, a także o stanie naszej gospodarki, o podejmowanych inicjatywach i pracach na rzecz poprawy obsługi obywateli i skutecznego rozwiązywania ich problemów.

10 Przyspieszenia wymaga realizacja przez rząd postanowień Komitetu Centralnego w sprawie realizacji zasad sprawiedliwości społecznej, doskonałości systemu rozdzielu mieszkań przy zabezpieczeniu większej społecznej kontroli; wcielaniu zasady, że każda rodzina ma prawo tylko do jednego mieszkania; ograniczania niesprawiedliwych, niepopartych rzeczywistym wkładem pracy spekulacyjnych dochodów; prawnego określenia proporcji płac najwyższych i najniższych, a także emerytur i rent; odcienienia szczególnej opieki grup o najniższych dochodach; ustalenia minimum socjalnego i

rozwinięcia badań nad kosztami utrzymania; pełnego wypełniania zjawisk wykorzystywania pozycji służbowych dla nienależnych korzyści osobistych.

III Uznając wielkie znaczenie ruchu zawodowego dla budownictwa socjalizmu w Polsce — PZPR przywiązuje wielką wagę do odradzania się związków zawodowych, widząc w nich masową organizację ochrony interesów ludzi pracy, wyrażającą ich opinie i potrzeby oraz tworzącą się socjalistycznych przemian w życiu społecznym.

12 Partia stoi niezmienne na stanowisku politycznej jedności ruchu zawodowego. Zadaniem członków partii jest walka o socjalistyczny charakter związków zawodowych, przestrzeganie przyjętych statutów, wdrażanie ogniw związkowych do współzawodzenia i współodpowiedzialności za sprawy zakładu pracy. Upowszechniać należy świadomość, że warunki życia ludzi pracy są nierozdzielnie związane z pomażaniem dochodu narodowego.

13 Członkowie partii działający w ruchu związkowym powinni wszędzie i zawsze kierować się zasadami statutowymi partii, swoim przykładem i postawą wpływać na funkcjonowanie ogniw związkowych, by nie stały się one narzędziem walki politycznej i nie nadużywane było prawo strajku. Członkowie partii nie mogą uczestniczyć w organizowanych strajkach o charakterze politycznym.

14 Komitet Centralny oczekuje, że wszystkie organizacje związkowe: Związki Branżowe, NSZZ „Solidarność” i Autonomiczne Związki Zawodowe rozumiejąc obecną, złożoną sytuację gospodarczą kraju, włączając się do ogólnonarodowego wysiłku przezwyciężenia trudnej sytuacji ekonomicznej kraju, podnoszenia dyscypliny społeczno-ekonomicznej, efektywności gospodowania i likwidacji napięć społecznych.

15 Terenem szczególnej troski w działalności związków zawodowych jest i pozostanie zakład pracy i jego załoga. Współpracy wszystkich ogniw ruchu związkowego wymaga zakładowa działalność kulturalna, socjalna, wychowawcza i sportowa.

16 Komitet Centralny wyraża zaniepokojenie faktem, że wiele ogniw NSZZ „Solidarność” stało się terenem penetracji i działania przeciwników socjalizmu. Dowodzą tego napastliwe, o wrogie politycznie treści publikacje, nieodpowiedzialne i wyrażające antysocjalistyczne wystąpienia niektórych działaczy NSZZ „Solidarność”, działania

zakłócające ładu i porządek publiczny, a także często nieuzasadnione ataki na kadre kierownicze.

IV **17** Pozytywne procesy zachodzące w partii w ostatnim okresie wyrażają się przede wszystkim we wzroście samodzielności podstawowych organizacji partyjnych oraz ożywieniu działalności wybieralnych instancji i władz partii. W praktyce podkreślamy i realizujemy zasadę, że partia marksistowsko-leninowska reprezentuje klasę robotniczą, jej najżywniejsze, historyczne interesy, że stoi na straży socjalistycznych wartości życia społecznego. Ognia partii coraz skuteczniej podejmuje problemy ludzi pracy, dbając o sprawiedliwość, ład moralny, uczciwe i rzetelne stosunki pracy i współzawodzenia. W tym kierunku partia będzie konsekwentnie doskonalić swoją działalność.

18 Głównym kierunkiem działania partii jest walka o stabilizację sytuacji politycznej i przezwyciężenie kryzysu społeczno-gospodarczego kraju. Wobec zaostrzającej się walki politycznej pilnym zadaniem jest uświadamianie członków partii i całego społeczeństwa zagrożenia, jakie wynikają z działalności sił wrogich socjalizmowi. Partia musi przysięść na IX Zjazd umocniona ideowo i organizacyjnie aktywna, żywa i twórcza w dyskusji oraz jednolita w działaniu. Stoi przed nam wielkie zadanie wypracowania społeczno-gospodarczego programu na najbliższą perspektywę. Należy zintensyfikować pracę nad przygotowaniem założeń programowych na IX Zjazd.

19 Wszystkie ognia i instancje PZPR wzmożą działania na rzecz podniesienia poziomu ideopolitycznego i umacniania jedności partii, walkę z atakami na partię i ustroju oraz z poglądami i postawami zachowawczymi i oportunistycznymi. W dyskusjach na zebraniach partyjnych i w toku szkolenia należy przypomnieć wszystkim członkom i kandydatom PZPR, że podstawowym kryterium partyjności jest obecnie aktywny udział w procesie odnowy, twórczy stosunek do pracy i przeciwdziałanie się nieuzasadnionym strajkom oraz poglądom wrogim partii.

20 W okresie przygotowań do Zjazdu partia musi uwolnić się od jednostek bezideowych, niemoralnych, łamiących zasady statutowe, nieakceptujących linii VI i VII Plenum KC, nie podporządkowujących się dyscyplinie partyjnej, nie brojących autorytetu partii w swym środowisku, występujących przeciw proletariackiemu międzynarodowemu. Określa

to granice, których przekroczenie stawia członka partii poza jej nawiasem. Organizacje partyjne powinny w rozmowach i konkretnych działaniach dać każdemu członkowi partii możliwość określenia swojej postawy i poglądów. W stosunku do osób nie podporządkowujących się linii partii należy wyciągać konsekwencje statutowe, do wyłączenia z partii. W tym celu PZPR nie może ani na chwilę przestać być partią walki o socjalistyczną odnowę, partią aktywną pracy dla kraju, partią ludzi czynu.

21 Należy umacniać poczucie odpowiedzialności członków partii, prasy, radia i telewizji za przedstawianie złożonej sytuacji społeczno-gospodarczej i politycznej kraju, informowanie o procesie socjalistycznej odnowy i obronę konstytucyjnych zasad socjalistycznego państwa. Na dziennikarzach — członkach partii spoczywa szczególny obowiązek wspomagania działań partii dla uświadomienia jej linii, zapoczątkowanej uchwałą VI Plenum KC.

22 Komitet Centralny zobowiązuje Biuro Polityczne oraz instancje i organizacje partyjne do stałego usprawniania systemu informacji wewnętrznej. Członkowie partii należy zapewnić pełną, szybką informację o sytuacji w kraju i w partii, o działaniach instancji i bieżących zadaniach w pracy partyjnej.

23 Komitet Centralny zobowiązuje Biuro Polityczne do szczegółowego przeanalizowania wniosków zgłoszonych w dyskusji na VIII Plenum i poinformowania o sposobie i stopniu ich realizacji na następnym posiedzeniu KC.

***** Polska Zjednoczona Partia Robotnicza ponosząc odpowiedzialność za dzień dzisiejszy i za przyszłość narodu, za socjalistyczny rozwój Polski Ludowej musi — przeprowadzając procesy odnowy, wypracować nasz kraj z trudnej sytuacji.

Komitet Centralny, wyrażając pełną wolę realizacji przyjętej linii politycznej, zwraca się do wszystkich członków partii i bratnich stronnictw politycznych, do członków związków zawodowych, związków młodzieży i organizacji społecznych, do bezpartyjnych ludzi pracy, do wszystkich, którzy kierując się nadprzyrodzonym patriotycznym poczuciem obywatelskim, pragną budować nasz dom ojczyzny, o zespolenie swych wysiłków dla zapewnienia ładu i spokoju, normalnego funkcjonowania naszej gospodarki. Uczyńmy wszystko, by zapewnić warunki służące naszemu spokojnemu życiu.

Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Warszawa, 9 lutego 1981 r.

Poniżej potrzeb i możliwości

Ciąg dalszy ze str. 1

ZNTK Łapy: Trudny początek

Z niedoborem 91 wagonów towarowych weszła w nowy rok również załoga Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Łapach. Wprawdzie w lutym odzyskano rytmikę, ale duże utrudnienia powodują brak wyrobów stalowych, elektrod, drutu spawalniczego, cementu i innych materiałów.

Załoga przeżyła już plan na bieżący rok. Jeszcze nigdy w historii zakładów nie było tak gorzej, aż 8-godzinnej dyskusji na KSR. Zastanawiam się, czy w końcu nie dojdzie do wykonania w skróconym czasie pracy taką samą ilość remontów wagonów, jak w ubiegłym roku. Ostatecznie — zważywszy na potrzeby kolei i gospodarki — przyjęto proponowane przez Zjednoczenie wskaźniki.

III Zjazd Rzemiosła w Białymstoku

W Białymstoku odbył się III Zjazd Delegatów Cechów i Spółdzielni Rzemieślniczych, który dokonał podsumowania działalności rzemiosła w minionych czterech latach w województwach białostockim, łomżyńskim i suwalskim oraz określił zadania na najbliższą kadencję nowych władz samorządowych. W obradach, które prowadził przewodniczący Rady Izby Rzemieślniczej — Józef Eljasiewicz uczestniczyli: prezes WK ZSL w Białymstoku — Stanisław Mieńkowski, przewodniczący WK SD — Zygmunt Kummer, przewodniczący WK SD w Suwałkach — Jerzy Gryko oraz przewodniczący WK PPN w Białymstoku — Stanisław Kuś.

Według sprawozdania Izby Rzemieślniczej przedstawione przez prezesa Zarządu — Henryka Idzikowskiego w ostatnich czterech latach przy-

ki, warunkując jednak wykonanie planu poprawą w zaopatrzeniu.

FWR „Biruna”: Wiele niewiadomych

Sam nie wiemy jakim sposobem — mówią w Fabryce Wyrobów Rurkowych „Biruna” w Białymstoku — styczniowe zadania ilościowe w tkaninach wykonaliśmy. Gorzej natomiast będzie w lutym z powodu kończącego się zapasu importowanych surowców. Jeśli ich w najbliższych 2-3 dniach nie dostaniemy, to staną maszyny. Głównym wyrobem będą jednak bielizna, a nie tkaniny. Wskazywaliśmy, że opóźnienia dostaw surowców i pakry — w dalszym ciągu powodują przestoje w pracy przy wyrobie tego asortymentu. Ponadto utrzymać zostanie produkcja przyczep do samochodów. (rk)

było ponad 800 zakładów produkcyjnych i usługowych i w sumie mamy ich w trzech województwach — 9824. W tym czasie gospodarki pracującej obecnie ponad 13 tys. osób. Podkreślić należy z uznaniem duży wzrost produkcji rynkowej, rzędu ponad 200 proc. W 1980 roku rzemiosło na zaopatrzenie sieci handlowej dostarczyło towarów wartości powyżej 430 mln zł.

Rzemiosło dysponuje nadal rezerwami mocy wykonawczo-usługowych, które powinny być wykorzystane w najbliższych latach. Niezbędnym tego warunkiem jest wprowadzenie dalszych ułatwień w zaopatrzeniu w materiały, surowce, maszyny i urządzenia techniczne. Wśród branż, których rozwój jest szczególnie pożądanym znajdują się rzemiosła spożywcze, motoryzacyjne oraz budowlane. Przewiduje się istotny wzrost zatrudnienia.

Zjazd powziął uchwałę nakierującą kierunki działania rzemiosła w najbliższych latach. Wybrano nową Radę Izby Rzemieślniczej, której przewodniczącym został — Józef Eljasiewicz. Ponadto wybrano 18 delegatów na III Krajowy Zjazd Rzemiosła. (lk)

Nad projektem ustawy o szkolnictwie wyższym

Ciąg dalszy ze str. 1

Z przedstawicielami trzech białostockich uczelni spotkali się przedwcześnie posłowie z sejmowej Komisji Nauki i Postępu Technicznego: Bożena Hager — Malecka, Janusz Stefanowicz i Mieczysław Lubicki.

Głównym tematem wymiany poglądów był przyszły kształt autonomii i samorządności akademickiej. W tezach do ustawy problem ten przedstawiono wielowariantowo (aż do obieralności na wszystkich ważniejszych stanowiskach — od rektora aż do kierownika zakładu lub katedry). Panuje zgodny pogląd, że wszystkie decyzje o życiu uczelni sprawy winna ona rozstrzygać we własnym zakresie (kształtowanie programów studiów,

programowanie badań naukowych, gospodarka finansowa itd.). Wiele kontrowersji budzą natomiast centralnie wydzielane limity przyjęcia na studia i sposób rekrutacji. Postuluje się na przykład zmniejszenie punktów preferencyjnych „za pochodzenie społeczne”, system punktowy nie zdał bowiem egzaminu — ilość kandydatów ze środowisk robotniczych i chłop-

skich zmniejsza się z roku na rok, co każe sięgnąć do źródeł tego zjawiska, a zrezygnować ze sztucznie stwarzanych preferencji.

W trakcie spotkania z posłami — członkami Komisji Nauki i Postępu Technicznego poruszono także wiele problemów specyficznych dla młodych, dopiero rozwijających się szkół wyższych. (jch)

Ciąg dalszy ze str. 1

spieszliwie budowanie demokracji socjalistycznej.

Za ważne zadanie autorzy listu uznają demokratyzację partii, zmianę jej struktury, zasad działania oraz składu reprezentacji lokalnej i centralnej. Ludzie odpowiedzialni za błędy niedawnej przeszłości — stwierdza się w liście — uciekają ze stanowisk wybieralnych na mianowane bez rozliczenia ich win. W Komitecie Centralnym i Komitetach Wojewódzkich część członków instancji i aparatu wykonawczego opóźnia złozenie sprawy ze swej działalności oraz odkłada wybory do wyższych ciał przedstawicielskich.

„Kuznica” opowiada się za wprowadzeniem ordynacji wyborczej dającej gwarancje demokratycznych wyborów.

Autorzy listu wyrażają zaniepokojenie opieszałym usuwaniem z aparatu administracji państwowej i gospodarczej elementów przestępczych.

dalszego chowu cieląt. Zwiększenie odchodu młodego bydła jest bowiem jedną drogą do podwyższenia za kilka miesięcy produkcji żywca wołowego oraz obudowania pogłowia krów. Zahanowanie występujących tendencji spadkowych w pogłowiu bydła — to jedno z najważniejszych zadań naszego rolnictwa. Bez postępu w tej dziedzinie, bez powiększenia liczby krów, gospodarstwa nie uzyskają wyższych dochodów, jakie zapewniają wprowadzenie przed kilku miesiącami korzystniejszej ceny skupu mleka i bydła rzeźnego. Przypomnijmy, że z dniem 11 listopada 1980 r. ceny skupu mleka podwyższono średnio o 31,5 proc., a bydła rzeźnego o 26 proc.

biurokratycznych i nieudolnych. W najwyższym stopniu niepokoi także — stwierdzono — powołanie rządu w realizowaniu porozumień zawartych z robotnikami.

Niezbędne jest niezwłoczne zakończenie prac nad nową ustawą o cenzurze, całkowite uniezależnienie jej od aparatu wykonawczego. „Kuznica” postuluje, jak najszybciej uchwaleń ustawy o związkach zawodowych oraz ustawy stanowiącej autentyczny samorząd robotniczy. Czas najwyższy uczynić rady narodowe prawdziwymi gospodarzami w ich społecznościach. Z poważną krytyką — twierdzi „Kuznica” — spotkać się musi praca Sejmu, który nie może pracować w dotychczasowym tempie. Winien on, jeśli trzeba, stać się Sejmem nieustającym.

Projektowi reform gospodarczych musi towarzyszyć szeroka i konkretna wizja przemian politycznych. Niech ów program — głosi apel — mówi otwarcie i mocno o tym, jak odbudować dobre imię polskiego prawa i instytucji mających strzec sprawiedliwości. Niechże ów program mówi o tym, jak odbudować dobre imię Polaków jako gospodarzy i Polaki jako państwa.

„Kuznica” zwraca się do wszystkich Polaków z apelem, by trwali przy idei demokracji socjalistycznej, działali na rzecz demokratyzacji ruchu obywatelskiego, a zarazem spełniali obowiązki solidnej, rzetelnej pracy, której nie da się osłabić i czego. Trzeba nam energii i wiary, hartu moralnego i patriotyzmu. Czerpać je winniśmy z wieloletniej tradycji polskiej. Tradycja, która może i powinna zjednoczyć naród polski.

Porozumienie między CZSR „Samopomoc Chłopska” a związkami zawodowymi

WARSZAWA (PAP) — 10 bm. W Warszawie, zostało podpisane porozumienie o współpracy między Centralnym Związkiem Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska” a Niezależnym Samorządnym Związkiem Zawodowym Pracowników Spółdzielczości Rolniczej. Porozumienie to ma na celu stworzenie warunków zapewniających efektywną pracę

i wykonanie społeczno-gospodarczych zadań w spółdzielniach i związkach spółdzielni oraz doskonałości systemu wynagrodzeń, jak również poprawę plac i sytuacji socjalno-bytowej pracowników. Uzgodniono zarazem sprawy związane z realizacją podstawowych wniosków i postulatów pracowników spółdzielczości rolniczej. Dotyczą one — miejsca zwią-

ków zawodowych w działalności spółdzielczego zakładu pracy, o zagadnieniach płacowych, praw i przywilejów pracowników, warunków pracy, czasu pracy i zagadnieniach bhp oraz — działalności socjalno-bytowej i organizacji pracy.

Do porozumienia załączono informację o realizacji niektórych wniosków i postulatów spółdzielczości rolniczej.

Ekspresowa sprzedaż Fiata 126 p

Wstrzymanie wydawania upoważnień

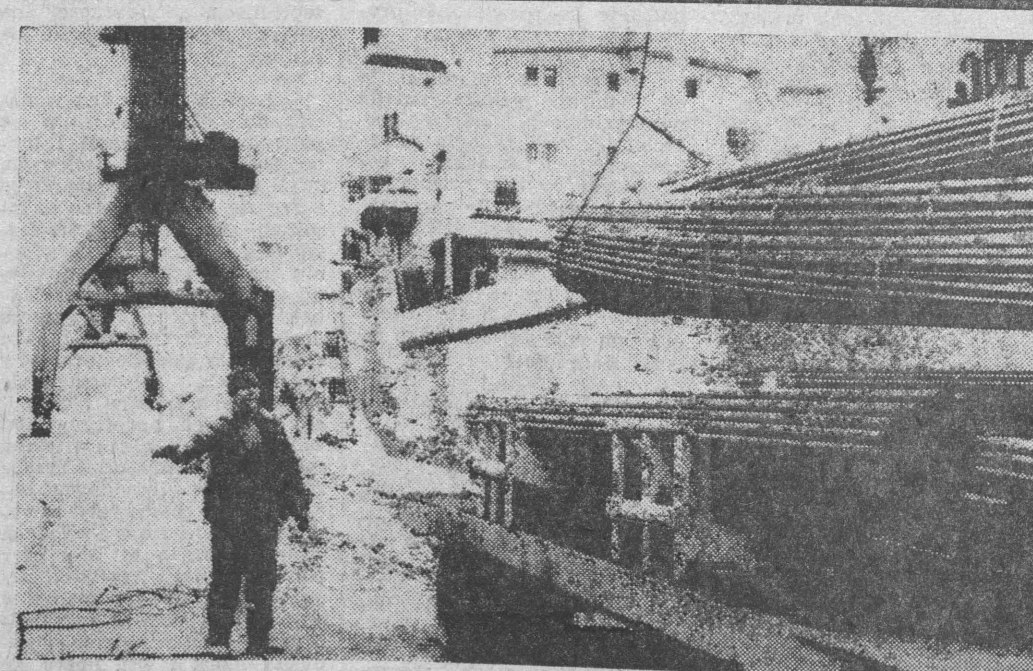
Zamieszczając w płatowym wydaniu „GW” krótki komunikat nie przypuszczaliśmy, że spotka się z takim zainteresowaniem. Już od bardzo wczesnych godzin rannych przed budynkiem Polmożbytu na ul. Zwycięstwa w Białymstoku zgromadziła się spora ilość chętnych zakupienia Fiata 126 p w ekspresie. To, że sprzedaż miała rozpocząć się dopiero w poniedziałek, 9 bm., nikomu nie przeszkadzało. Ludzie stali bardzo wytrwale.

W trakcie dwudobowego, a nawet dłuższego, oczekiwania zmieniały się listy chętnych sporządzane w kolejce, skreślano ludzi, którzy nie odpowiadali na trzy wezwania w kolejnych terminach sprawdzania obecności. W odróżnieniu od innych kolejk, ta samochodowa

wykazała olbrzymie zdyscyplinowanie. Wykonana społeczna komisja dokonała pilnowała kolejności. Mimo poważnych obaw nie było najmniejszych ekscesów. Od godziny 8 rano, w poniedziałek rozpoczęło się wypisywanie upoważnień do nabycia samochodów w sprzedaży ekspresowej. Komisja wpisywała po dziesięć osób, które obustawiane przez trzy pracowników Polmożbytu szybko otrzymywały swoje upoważnienia. Do godziny 14 już było po wszystkim. Wydano — zgodnie z zapowiedzią — 150 upoważnień. Ponieważ ludzi chętnych było znacznie więcej, ta sama społeczna komisja sporządziła następną listę, na której znalazły się 562 osoby. Co z nimi robić?

Kierownictwo Polmożbytu — tak nas poinformowano — uważa, iż istniejąca lista, choć nie jest dokumentem formalnym, może posłużyć do wydawania następnych samochodów. W miarę tworzenia się nadwyżek Fiatów 126P będą na nie wydawane upoważnienia — według kolejności nazwisk na liście.

Aktualnie zapisy na ekspres zostały wstrzymane. Dyrekcja PP Polmożbytu uważa, iż przede wszystkim należy wydać te samochody, na które czekają ludzie z listy. Po wydaniu tych maluchów — jeśli nie zmienia się warunki i formy sprzedaży — będą możliwości przyznawania zapisów od dalszych chętnych jeżdżenia Fiatami 126P. (Jag)



Przeladunki w Porcie Szczecińskim. W Zespole Portowym Szczecin — Świnoujście średnie dobowe przeladunki wynoszą obecnie — przeciętnie około 40 tys. ton. Brak węgla na placach składowych oraz zmniejszone dostawy towarów drobnocich powodują, że port w Szczecinie pracuje na zwolnionych obrotach. W poprzednich latach w tym samym okresie przeladowano o około 20 tys. ton więcej.

Nie można dopuścić do uboju cieląt

WARSZAWA (PAP) — Jak informuje Ministerstwo Przemysłu Spożywczego i Skupu, występują trudności z zagospodarowaniem cieląt nadających się do dalszego chowu. W styczniu i w pierwszym tygodniu lutego br. przedsiębiorstwa hodowlane i przetwórcze mięsnego zakupuły 48 tys. cieląt rzeźnych. Wyselekcjonowano z nich i przeładowano do dalszego chowu tylko 22 tys., podczas gdy pozostało 26 tys. — według ocen specjalistów — skierować do gospodarstw 33 tys. cieląt.

Na 11 tys. cieląt nie było po prostu nabywców. Szacuje się, że do końca lutego br. do punktów skupu wspomnianych przedsiębiorstw trafi dalszych ok. 26 tys. cieląt nadających się do chowu. W następnych miesiącach, a będzie to sezon wycieleń krów, liczba cieląt skupowanych jeszcze bardziej wzrośnie.

Sprawa niezmienne pilna jest wobec niegigantycznej wielkości możliwych działań zmierzających do pełnego wykorzystania w hodowli wszystkich nadających się do

MIEDZYWOJEWÓDZKA USŁUGOWA
SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW

w Białymstoku, ul. Krakowska 5, tel. 236-21, wew. 22

zaprasza

DO KORZYSTANIA Z USŁUG W ZAKRESIE:

malowanie i tapetowanie mieszkań dla ludności

malowanie pomieszczeń dla jednostek gospodarki
uspołecznionej (z powierzonych materiałów).

k 188-00

"OŚWIATA"
ODDZIAŁ OKRĘGOWY
w Białymstoku

NIE MASZ ZAWODU
— ZGŁOŚ SIĘ!

na rozpoczynające się od
lutego kursy zawodowe:

kucharskie,

kelnerskie,

dziewiarstwa
maszynowego,

krasiewta damskiego,

ślusarsko-tokarskie,

konserwatorów urządzeń
chłodniczych,

spawania elektrycznego
i gazowego,

mechaników samocho-
dowych.

Informacji udziela i zapisy
przyjmuje — szkoła CZSP
w Białymstoku, ul. Nowotki
1, tel. 319-03 w godz. 15—
18 z wyjątkiem sobót i dni
świętecznych. k 382-0

USŁUGI

WPHW — Naprawa telewizorów,
ul. Warszawska 78, tel. 257-70
— ul. Narowska 5, tel. 233-13
k 373-0

WPHW — Naprawa radiolubni-
ków, magnetofonów, gramofonów
— ul. Warszawska 78, tel. 414-62,
414-609
— ul. Narowska 5, tel. 257-70
— ul. Olejnicza, tel. 293-13
k 374-0

WPHW — Naprawa magnetofonów
— ul. Mickiewicza 14,
k 375-0

WPHW — Naprawa odbiorników
radiowych i magnetofonów kaso-
setowych oraz magnetofonów kaso-
setowych turystycznych
— ul. Lipowa 45, tel. 223-06
k 376-0

WPHW — Instalowanie anten: A1,
1 Maja 29, tel. 319-20.
k 377-0

WPHW — Naprawa sprzętu gospo-
darstwa domowego
— ul. Sienkiewicza 42, tel. 956,
338-48 wew. 2
— ul. Mickiewicza 14
— ul. Krakowska 17, tel. 211-57
— ul. Bohaterów Getta 3, tel.
344-40
k 379-0

WPHW — Naprawa sprzętu sporto-
wego — ul. Bohaterów Getta 3,
tel. 344-40.
k 379-0

WPHW — Naprawa i instalacja urz-
ądzeń gazowych — ul. Krakow-
ska 17, tel. 211-57.
k 380-0

ANTENY instaluje — tel. 287-33
Kurtylo.
k 711-0

POGOTOWIE telewizyjne, tel.
232-47, 213-87, Gajewski.
k 383-0

POGOTOWIE telewizyjne, tel.
233-49, Inz. Sakowski.
k 501-0

NAPRAWA telewizorów, tel. 324-72,
Mielżyński.
k 543-0

PRACA

POTRZEBNA pomoc dochodząca
do 3-letniego dziecka. Tel. 411-733,
w godz. 8—14.
k 527-0

POTRZEBNA pomoc domowa na
stałe lub dochodząca, Wasil-
ków, ul. E. Piłata 5 m. 6.
k 527-0

LOKALE

ODSTĄPIE pokoi dzwonicznych,
Białystok, Ustronna 47 („Wygo-
da” — końcówki „3”).
k 750-1

PRACUJĄCA pani poszukuje po-
koi. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr
757.
k 757-1

PRZYJMĘ na mieszkanie osobę
samotną, Gliński, Białystok, ul.
Prowiantowa 20.
k 740-1

PRZYJMĘ na mieszkanie pana,
Białystok, Armii Ludowej.
k 734-1

PILNIE sprzedam mieszkanie
własnościowe M-4, 1 piętro. Of-
erty: Biuro Ogłoszeń nr 737.
k 737-1

WŁASNOŚCIOWE M-4, komfort,
centrum Białegostoku — zamie-
nie na domek — może być stan
sukcesyjny. Oferty: Biuro Ogłoszeń
nr 590.
k 590-0

MIESZKANIE własnościowe M-3,
M-4, 1 piętro w centrum Suwałk
— kupie, Jakubowska, Suwałki,
ul. 1 Maja 4 m. 76 (po godz. 17).
k 761-1

MIESZKANIE — 2 pokoje, włas-
nościowe, nowe budownictwo, w
Tczewie, 30 km od Gdańska,
sprzedam. Oferty: 2703, Biuro O-
głoszeń, 80-958 Gdańsk.
k 464-1

Wyrazy głębokiego współczucia

**Ob. ROMANOWI
MAZURKOWICZOWI**

s powodu zgonu

Ojca
Mieczysława
Mazurkiewicza

składają:
Dyrekcja i współpracownicy
Przedsiębiorstwa Robót In-
żynierskich Budownictwa
Przemysłowego w Białymsto-
ku.
k 493-1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 3 lutego 1981 r. smart w
wieku 48 lat długoletni nauczyciel Zespołu Szkół Ekonomicznych
CZSR „Samopomoc Chłopska” w Suwałkach

mgr Jerzy Górecki

prawy człowiek, prac i sercem związany przez 30 lat z młodzie-
żą i szkołą, serdeczny, życzliwy i szanowany Kolega, odzna-
czony Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi i Medalem XXX-
lecia PRL.

Łączymy wyrazy współczucia

RODZINIE

Dyrekcja, POP, współpracownicy,
Komitet Rodzicielski i młodzież.
k 464-1

Wyrazy głębokiego współczucia

**Ob. JANOWI
CHOROSZUCHA**

s powodu zgonu

Żony
Zofii Choroszucha

składają:
Dyrekcja i współpracownicy
Przedsiębiorstwa Robót In-
żynierskich Budownictwa
Przemysłowego w Białymsto-
ku.
k 493-1

Wyrazy głębokiego współczucia

**Kol. ALFREDZIE
MICHALCZUK**

s powodu śmierci

Matki

składają:
Dyrekcja i współpracownicy
Zespołu Placówek Opiekun-
czo-Wychowawczych w Biał-
ymstoku.
k 723-1

Wyrazy głębokiego współczucia

**Dyrektorowi
mgr TADEUSZOWI
WILLAMOWICZOWI**

s powodu zgonu

Matki

składają:
pracownicy Ośrodka Wypo-
czynkowego Związku Zawo-
dowego Pracowników Kasa-
ki, Prasy, Radia i Telewizji
w Gódnym.
k 473-1

ZESPÓŁ SZKÓŁ BUDOWLANYCH
BIAŁOSTOCKIEGO ZJEDNOCZENIA BUDOWNICTWA
w Białymstoku, ul. 1 Maja 17, tel. 28-89

OGŁASZA ZAPISY

na rok szkolny 1981/82

1. Do Zasadniczej Szkoły Budowlanej na:
1. kierunku dwuletnim:
— murarz
— monter wewnętrznych instalacji budowlanych
2. kierunku trzyletnim:
— mechanik maszyn budowlanych
— technolog robót wykończeniowych w budownictwie
— technolog montażu w budownictwie
Na kierunku:
— technolog robót wykończeniowych w budownictwie przy-
mowane są dziesięćdziesiąt.
W czasie nauki uczniowie otrzymują wynagrodzenie mie-
sięczne:
— w klasach pierwszych — 870 zł
— w klasach drugich i trzecich — 1.550 zł
oraz za dobre wyniki w nauce i zachowaniu premię w wy-
sokości 25 proc. miesięcznego wynagrodzenia.
Uczniowie znajdujący się w trudnych warunkach material-
nych otrzymują zapomogi bezzwrotne w wysokości do 900 zł
kwartalnie.
W każdym roku nauki uczniowie otrzymują bezpłatnie:
— ubranie wyjściowe, buty, koszuły oraz krawaty, przez cały
rok uczniowie otrzymują bezpłatnie drugie śniadanie.
Przy szkole znajduje się internat. Zakwaterowanie w inter-
nacie bezpłatne.
Absolwenci szkoły mają zapewnione zatrudnienie i wysokie
zarobki oraz możliwość kontynuowania nauki w Technikum
Budowlanym w Białymstoku.
Uczniowie specjalności technolog montażu i technolog robót
wykończeniowych w budownictwie szkoła prowadzi bezpla-
tne kursy samochodowe.
Absolwenci wyróżniający się w nauce i pracy mają możli-
wość podjęcia pracy na budowach prowadzonych za granicą.
Kandydaci ubiegający się o przyjęcie winni przesłać na ad-
res szkoły w terminie do 30 marca 1981 r. następujące do-
kumenty:
1. Podanie z określeniem zawodu
2. Życiorys
3. Świadectwo ukończenia szkoły podstawowej (po zakoń-
czeniu roku szkolnego)
4. Wykaz ocen za I półrocze
5. Wyciąg z dowodu osobistego rodziców
6. 3 zdjęcia
7. Karta zdrowia
8. Karta szczepień ochronnych (z Ośrodka Zdrowia w miej-
scu zamieszkania).
Kandydaci ubiegający się o miejsce w internacie winni zło-
żyć dodatkowo podanie o przyjęcie do internatu.
Ilość miejsc w poszczególnych zawodach jest ograniczona.
Do szkoły przyjmowani są:
chłopcy — wszystkie kierunki nauczania
dziewczęta — technolog robót wykończeniowych w budow-
nictwie

II. DO TECHNIKUM BUDOWLANEGO dla PRACUJĄCYCH

— budownictwo ogólne
— nauka trwa 3 lata

Warunkiem przyjęcia do Technikum jest:
— ukończenie Zasadniczej Szkoły Budowlanej
— podjęcie pracy w Przedsiębiorstwach Białostockiego Zjed-
noczenia Budownictwa

Wymagane dokumenty:
— podanie
— życiorys
— świadectwo ukończenia ZSB
— skierowanie z zakładu pracy (tylko mężczyźni)
— świadectwo zdrowia
— 3 zdjęcia

Informacji udziela sekretariat szkoły w godz. 7—15, telefon
nr 28—89, 23-57.

DYREKCJA
Zespołu Szkół Budowlanych
k 233-0

„FIATA” 125p 1300 — sprzedam.
Właściciel: 11-500 Głębokie, Skład-
nica Maszyn Rolniczych. p 134-1

„FIATA” 125p (rok prod. 1974)
— sprzedam. Warszawska 115/A
m. 1. p 108-1

„MALUCHA” nowego nie re-
strowanego, koloru granatowego
— sprzedam. Białystok, telefon
411-625 lub 237-84. p 126-0

„JADE” 1500S (1977 r. prod.) —
sprzedam. Właściciel: Augustów,
ul. Krakowska 38. Wiesław Ma-
lachowski. p 752-1

„SKODE” 1100 (1974 r.) — sprze-
dam. Białystok, ul. Bema 64 „A”
m. 20. p 133-0

„TRABANTA” Combi (rok pro-
dukcji 1977, mal) stan bardzo
dobry — sprzedam. Władysław
Zapiski, Łomża, Armii Czerw-
nej 11/33, tel. 32-66. p 93-1

„ZASTAWA” 1100, stan bardzo do-
bry, przebieg 36 tys. — sprzedam.
Olecko, ul. Zyndramy 4 m. 1.
p 148-1

„ZUKA” A 13 B (rozbebranego),
kabina nowa kompletna (1978 r.)
— sprzedam. Białystok, ul. O-
grodnicka 24 „A” (od Zwy-
czajstwa). Skowronski. p 674-0

„ZUKA”, przyczepa D-3 stan do-
bry — pilnie sprzedam. Piotr
Bielecki, Lipówka, 19-405 Cimo-
chy. p 108-1

„ZUKA” A-11 (rok prod. 1978) —
sprzedam. Błk, Mickiewicza 8/33,
tel. 23-27. p 126-0

BŁOTNIKI blaszane do „War-
szawy” — sprzedam. Białystok,
ul. Piłsudskiego 80. p 752-1

KAROSERIE „Nysy” 321 (po wy-
padku), spawarka wirova, kom-
presor — sprzedam. Oferty: Bi-
uro Ogłoszeń nr 732. p 732-1

NADWOZIE „Wolgi” Gaz 21, za-
wiezione przednie do „Zapora-
ca” — sprzedam. Ramotowski, Po-
powo, Grajewo. p 154-1

RÓŻNE

KIOSK owocowo-warzywny po-
łożony przy ul. Podgórnego
4 „B” oraz „Zuka”, rok prod.
1978 — sprzedam. Amowicz I-
rena, Białystok, ul. Wandy Wa-
silewskiej 6 m. 6. p 717-1

KIOSK wołno stojący — sprzedam.
Białystok, ul. Wasilkowska 38
(godz. 8—14). p 759-1

KUPIE pawilon usługowy w cen-
trum Białegostoku. Oferty: Biuro
Ogłoszeń nr 665. p 665-0

Wyrazy głębokiego współczucia

**Kol. mgr JOANNIE
KOBYLIŃSKIEJ**

s powodu zgonu

Ojca

składają:
Koleżanki i koledzy ze Szko-
ły Podstawowej nr 1 w Biał-
ymstoku.
k 750-1

Wyrazy głębokiego współczucia

**lek. med. RÓŻY
BIELCZYC**

s powodu zgonu

Ojca

składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa i
współpracownicy Wojewódz-
kiego Szpitala Specjalistycz-
nego im. Marii Skłodowskiej-
Curie w Białymstoku.
k 493-1

Wyrazy głębokiego współczucia

**Inż. JANOWI
RADECKIEMU
I MARII RADECKIEJ**

s powodu zgonu

Matki
i Teściowej

składają:
Rada Zakładowa, Dyrekcja,
POP oraz cała załoga Zakła-
du Przetwórczości Mięsnego w
Wysokim Mazowieckim.
k 478-1

Wyrazy głębokiego współczucia

**Kol. JADWIDZE
GAIŃSKIEJ**

s powodu śmierci

Matki

składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa o-
raz współpracownicy Spół-
dzielni Kółek Rolniczych w
Turoni Kościelnej z/s w Try-
pułach.
k 494-1

Wyrazy głębokiego współczucia

**Inż. JÓZEFOWI
MODZELEWSKIEMU**

s powodu śmierci

Matki

składają:
Naczelnik Miasta i Gminy,
POP, oraz współpracownicy
Urzędu Miasta i Gminy w
Łapach.
k 475-1

KURSY PISANIA NA MASZYNIE

organizuje Oddział Warszawski Stowarzyszenia Steno-
grafów i Maszynistów.

Zapisy i informacje:

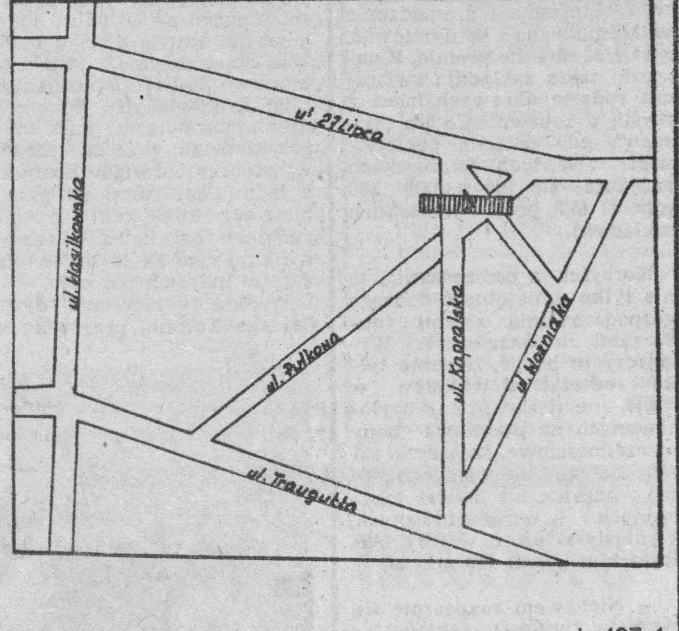
BIAŁYSTOK — sekretariat Zespołu Szkół Ekonomicznych
ul. Warszawska 63, w godz. 9—14, tel. 315-04.
k 393-00

KOMUNIKAT

W związku z budową kanału ciepłowniczego do Kom-
binatu Szklarniowego, Kombinatu Budownictwa Komunal-
nego Oddział Inżynieryjno-Geologiczny

informuje, że od dnia 11 lutego br. do dnia 11
marca br. zostaje zamknięta ulica
KAPRALSKA.

O b j a z d ulicami Woźniaka i Traugutta w/g załó-
żonego szkicu.



k 497-1

AUTOMOBILKLUB PODLASKI organizuje i prowadzi
kursy na prawo jazdy kat. A, B na terenie miasta ŁOMŻY
i województwa.

ZAPISY osób indywidualnych lub zgłoszeń zbiorowych z Za-
kładów Pracy oraz szkół prowadzi i informacji udziela:
Biuro Automobilklubu Łomżyńskiego — Łomża, ul. Wozi-
wodzka 4, tel. 35-44.

Organizatorem kursów w zakładach pracy lub szkołach gwa-
runtujemy zniżkę w opłacie za kurs. K 394-0

DO PT. PODRÓŻNYCH
I KIEROWNICTW ZAKŁADÓW PRACY I SZKÓŁ
PRZEDSIĘBIORSTWO PKS
Zarząd w Olsztynie

uprzejmie zawiadamia, że
mając na uwadze potrzebę usprawnienia sprzedaży biletów
miesięcznych wprowadza od dnia 9 lutego 1981 r. na terenie
woj. olsztyńskiego i suwalskiego sprzedaż wyższych wymienio-
wych biletów tylko na zamówienia zbiorowe.

W związku z tym prosimy kierownictwa zakładów pracy i
szkół aby do dnia 15 każdego miesiąca składały w odpowied-
nich kasach biletowych PKS zamówienia zbiorowe.

Szczegółowych informacji udzielać będą telefonicznie kasjer-
ki kas biletowych, a ponadto na wszystkich węzłach komu-
nikacyjnych umieszczono komunikaty informacyjne.

Informujemy przy tym, że od dnia 1 marca 1981 r. na ter-
enie całego kraju bilety miesięczne PKS ważne będą tylko
w dni robocze.

Pracownicy zatrudnieni turnusowo oraz w zakładach pracy
o ruchu ciągłym ubiegający się o bilet miesięczny ważny
również w dni wolne od pracy muszą posiadać potwierdzenie
zakładu pracy na składanych zamówieniach zbiorowych.

K 493-1

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA w Zambro-
wie, ul. Polowa 8 ogłasza PRZETARG na wykonanie na swo-
im terenie niżej wymienionych robót:

1. budowa Punktu Skupu Mleka w Szczoduchach łączną
z robotami instalacyjnymi o wartości ok. 4 mln zł.

2. Malowanie i remonty 50 Punktów Skupu Mleka o łącz-
nej wartości ok. 1 mln zł.

3. Wykonanie robót wykończeniowych budynku energetycz-
nego i odbieralni.

4. Renowacja studni głębinowej.

5. Wykonanie robót remontowo-budowlanych różnych na te-
renie Zakładu.

Informacje w sprawie wykonania wymienionych robót moż-
na uzyskać w biurze Spółdzielni pok. nr 2.

W przetargu mogą uczestniczyć jednostki gospodarki uspo-
łecznionej, nieuspołecznionej oraz wykonawcy indywidualni.
Oferty w zalakowanych kopertach prosimy składać w ciągu
14 dni od daty ogłoszenia przetargu.

Zastrzega się możliwość wyboru oferenta oraz unieważnie-
nie przetargu bez podania przyczyn.

Przetarg odbędzie się w 17 dniu od daty ogłoszenia.

K 129-1

ZBIORCZA SZKOŁA GMINNA w Przeróci ogłasza PRZE-
TARG na remont kapitalny i rozbudowę budynku przezna-
czonego na dom nauczyciela w Przeróci.

Kosztorys na wyżej wymieniony obiekt przekracza kwotę
2 mln zł. Dokumentacja techniczna do wglądu w ZSG w Prze-
róci.

Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe
i spółdzielcze.

Termin składania ofert upływa 14 dnia od chwili ukazania
się ogłoszenia.

Otwarcie ofert nastąpi w pierwszy dzień roboczy po upływie
terminu.

Dyrekcja Zbiorczej Szkoły Gminnej zastrzega sobie prawo
wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania
przyczyn.

k 317-1

SPÓŁDZIELNIA KÓŁEK ROLNICZYCH w Raczkach, woj.
suwalskie ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprze-
daz:

— samochodu „Tarpan”, rok produkcji 1974, nr fabryczny
23301950, nr silnika 343015.
Cena wywoławcza — 59.150 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 27 lutego 1981 r. o godz. 11 w
biurze SKR Raczki.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg
odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13.

Pojazd można oglądać na terenie SKR Raczki w każdym dniu
w godz. 8—14.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wyso-
kości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień
przetargu do kasy SKR Raczki.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania
przyczyn.

K 445-1

SPÓŁDZIELNIA KÓŁEK ROLNICZYCH w Łapach ogłasza
PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż: (dot. rolników
Gminy Łapy).

1. Ciągnik „Ursus” C-355 nr podwozia 220302
Cena wywoławcza 36.200 zł.

2. Ciągnik „Ursus” C-355, nr podwozia 237789
Cena wywoławcza — 42.582 zł.

3. Ciągnik „Ursus” C-355, nr podwozia 202537
Cena wywoławcza — 33.107 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 27 lutego 1981 r. o godz. 11 w
PUM Pionka Strumianka.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium 10 proc.
ceny wywoławczej (poz. 2) najpóźniej w przeddzień przetar-
gu do kasy SKR Łapy, ul. Matejki 3.

Ciągniki można oglądać codziennie w PUM Pionka Stru-
mianka w godz. 10—14.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania
przyczyn.

k 308-1

ZESPÓŁ SZKÓŁ BUDOWLANYCH
im. Generała Ignacego Prądzyńskiego
BIAŁOSTOCKIEGO ZJEDNOCZENIA
BUDOWNICTWA MBiPMB
w BIAŁYMSTOKU, ul. Antoniuk Fabryczny 40
(dojazd autobusem MPK linii 5, 7, 9, w stronę Fast)

PROWADZI ZAPISY KANDYDATÓW

do klas pierwszych na rok szkolny 1981/82

ZASADNICZA SZKOŁA BUDOWLANA przyjmuje zapi-
sy do zawodów — kierunki trzyletnie

monter rurociągów przemysłowych

ślusarz-spawacz

elektromonter

mechanik maszyn budowlanych

kierownik mechanik pojazdów samochodowych

produkcja szkła i wyrobów szklanych

Uczniowie w/w zawodów otrzymują wynagrodzenie
miesięczne w

I roku nauki — 650 zł

II roku nauki — 830 zł

III roku nauki — 1.550 zł

kierunki dwuletnie

monter wewnętrznych instalacji budowlanych

malarz budowlany

murarz

Uczniowie w tym zawodzie otrzymują wynagrodzenie
miesięczne w

I roku nauki — 650 zł

II roku nauki — 1.550 zł

Uczniom spoza Białegostoku szkoła zapewnia bez-
płatny Internat.

Absolwenci mają zapewnioną bardzo dobrą płatną
pracę w Białymstoku oraz mogą kontynuować naukę
w technikum

TECHNIKUM BUDOWLANE dla PRACUJĄCYCH
przyjmuje zapisy na specjalność:
▲ budownictwo ogólne
▲ wyposażenie sanitarne budynków. k 268-00

KOMUNIKAT

URZĄD WOJEWÓDZKI w Białymstoku
Wydział Zatrudnienia i Spraw Socjalnych
informuje, że
w roku bieżącym również obowiązują programy przy-
jęć pracowników do pracy lecz w uproszczonej formie.
Bliższych informacji na ten temat udziela pracownicy Wy-
działu.

Programy przyjęć pracowników należy przedłożyć Wydzia-
łowi do zatwierdzenia po ustaleniu dla danego Zakładu pla-
nu produkcyjnego na rok 1981, jednakże nie później niż do
15 marca br.

Do czasu zatwierdzenia programów organy zatrudnienia w
wyjątkowo uzasadnionych przypadkach będą realizowały
składane zapotrzebowania na pracowników.

k 496-1

KOMUNIKAT

Rada i Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej
w HAJNOWCE
ZAWIADAMIA WSZYSTKICH CZŁONKÓW,
że w okresie od dnia 16 lutego do 13 marca 1981 r. odbę-
dą się zebrania grup członkowskich — członków zamieszkałych
i oczekujących na mieszkanie.

O terminie i miejscu zebrania każdej grupy zawiadomimy do-
datkowo na tablicach ogłoszeń.

k 457-1

FABRYKA PRZYZRĄDÓW I UCHWYTÓW „PONAR-BIAL”
w Białymstoku, ul. Łąkowa 3, tel. 337-81

ZATRUDNI NATYCHMIAST
— KONSERWATORA URZĄDZEŃ DŹWIGOWYCH
I DŹWIGNICOWYCH

Wymagane wykształcenie zasadnicze zawodowe oraz upraw-
nienie konserwatora urządzeń dźwigowych i dźwignicowych.
Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Zatrudnie-
nia Fabryki (osobiście, telefonicznie lub listownie). k 459-0

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPESKA” w
Sidrze, ul. Sokółska 1, woj. białostockie ogłasza II PRZE-
TARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:
— samochodu „Zuk” A-05, nr rej. BKA 096 P, rok produkcji
1971, nr fabryczny 1170446, nr silnika 20-229815.
Cena wywoławcza — 26.875 zł.

Wyżej wymieniony samochód można oglądać od dnia 15 lu-
tego 1981 r. w godz. 10—15 na parkingu Spółdzielni w Sidrze
ul. Rzeźnicza 1.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium
w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy Spółdzielni
lub na konto 5135-84 NBP O/Sokoła najpóźniej w przed-
dzień przetargu.

Przetarg odbędzie się 25 lutego 1981 r. w biurze Spółdzielni
Zarządu ul. Sokółska 1 o godz. 10.

W przypadku niesprzedania samochodu w II przetargu, w
tym samym dniu o godz. 14 odbędzie się III przetarg z ceną
obniżoną o 25 proc.

GS w Sidrze zastrzega sobie prawo unieważnienia przetar-
gu bez podania przyczyn lub wycofania samochodu z prze-
targu.

K 320-1

Dyrekcja ZBIORCZEJ SZKOŁY GMINNEJ w Rynie ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie remontu
kapitalnego i modernizację budynku mieszkalnego w Rynie
przy ul. Armii Czerwonej 36/1 zgodnie z dokumentacją pro-
jektowo-kosztorysową oraz remonty dachów w szkołach
Skołp i Szymonki.

Kosztorys do wglądu w tut. biurze szkoły w Rynie.

Otwarcie ofert nastąpi w 14 dniu po ukazaniu się ogłosze-
nia w gazecie w biurze Dyrekcji ZSG Ryn o godz. 10.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta.

k 400-1

PRASZCZ turecki damski —
sprzedam. Białystok, Monopolo-
wa 6/99. k 741-1

30 stycznia br. zagnal ples-
wilez czarny z łaszczykami. Pro-
szę o wiadomość, ul. Białska 19.
k 754-1

ORGANY transystorowe „Ju-
ność” — sprzedam. Jan Kamiński,
Mońki, ul. Smutna 1 (plebania). k 758-1

KUPIE organy ABI-BI — welt-
meister lub „Junos”, iwanówka
4, 10-106 Turon Kościelna. k 702-1

WZMACNIACZ 15W z kolumną o-
dmian, wzmacniacz mocy 200W —
sprzedam. Białystok, ul. Wie-
ska 37. k 762-1

KIT przesłali — sprzedam. Biał-
ystok, ul. Grunтова 3 „C” m. 52
(po godz. 16). k 742-1

AUTOMAT FN koliber 32-05 z
luneta — sprzedam. Głębokie, te-
lefon 39-63. k 735-1

WYROBY ze srebra, mogą być
uszkodzone lub niekompletne —
kupię. Białystok, tel. 340-33. k 719-1

SEYNSZAL — sprzedam. Biał-
ystok, ul. Branka 1 „A”. k 742-1

WARSZTAT tkacki — sprzedam.
tel. 325-43. k 747-1

KOMIN stalowy przekrój 800, wy-
sokość 25 m — sprzedam. Haj-
nówka, tel. 28-80. k 132-1

DOM jednorodzinny lub miesz-
kanie w centrum Suwałk — ku-
pię. Suwałki, tel. 34-50. k 731-1

KUPIE dom 34-50. Sg 6942-0
terowy z wykładami w Białym-
stoku lub okolicy. Oferty: Biuro
Ogłoszeń nr 744. k 731-1

DOM jednorodzinny murowany z
zabudowaniami gospodarczymi i
działek 2 ha — sprzedam. Biał-
ystok, ul. J. Kluka 27 (Bag-
nówka). k 755-1

DZIAŁEK budowlanych i ośrod-
kowi — sprzedam w 10-
rowcach koło Białegostoku. Wia-
domość: Wasilków, ul. Dworna 8,
Antoni Stefanek. k 743-1

GOSPODARSTWO rolne — 18
ha, w tym 4 ha łąk, 8 ha lasu
bez zabudowań we wsi Leńce,
gm. Dobryńsk Duży, woj. biał-
ostockie — sprzedam. Wia-
domość: Białystok, ul. Antoniuk-
owska 24/1, Łenczewski. k 767-1

CIĄGNIK „Ursus” C-325 oraz mo-
tor MZ-180 — sprzedam.
Właściciel: Tadeusz Przekop, Ko-
ziński, gm. Ełk. k 762-1

CIĄGNIK do remontu — kupię.
Józef Dermalna, Hryniewieleski 36
k. Białegostoku. k 762-1

SNOWOWIAŁKĘ ciążnikową
WC-1 — sprzedam. Owcarszok,
Łyse 15 kolo Strabli. k 760-1

CIĄGNIK „Ursus” C-355 — sprze-
dam, Leon Jelski, Teolnia, gm.
Janów. k 763-1

CIĄGNIK Ursus C-330 fabrycznie
nowy — sprzedam. Bielsk Podl.
ul. Waszkiewicza 55. k 719-1

CIĄGNIK C-40-11 (po kapitalnym
remontcie) — sprzedam. Stanisław
Kruk, Kol. Boguszewo, 19-113 Dzie-
konia, woj. łomżyński. k 746-1

CIĄGNIK Ursus C-330 (stan do-
bry) — sprzedam. Tadeusz Ma-
ciejewski, zam. Huta, 18-310 Sza-
bin. k 732-1

CIĄGNIK „Ursus” C-328 — sprze-
dam, Stan dobrzy, Eugeniusz Su-
chodola, Słobódka, gm. Naręw-
ka. k 731-1

CIĄGNIK 330, nowy — sprze-
dam, lub zamienie na nowy 360,
Łapy, ul. Osiedlowa 3/5, tel.
26-51. k 732-1

CIĄGNIK C-358, stan dobrzy —
sprzedam. Właściciel: Bohdan
Piłgo, zam. Gał, gm. Miłki, woj.
suwalskie. k 139-1

CIĄGNIK C-330 i rozrząszcz-
acz, borki, małe używane, jedno-
osobowy — sprzedam. Wia-
domość: Sawicki, Jantwież Duży 6,
woj. białostockie. k 117-1

Ponad 7,1 mld na książeczkach PKO

Czy lubimy oszczędzać?

Mieszkańcy woj. białostockiego coraz bardziej nabierają przekonania do celowości i potrzeby gromadzenia posiadanych zasobów pieniężnych na książeczkach oszczędnościowych. Coraz rzadziej też spotkać można tradycyjną niegdys „pożyczkę”, skrytkę za domowym obrazem czy schowek w bieliźnie.

— Stan wkładów oszczędnościowych społeczeństwa Białostockiego przekroczył już siedem miliardów złotych — informuje dyrektor Oddziału Wojewódzkiego NBP, mgr CZESŁAW CHOCIEJ. Wkłady oszczędnościowe w PKO wzrosły w ub. r. o 459 mln zł, czyli o 6,9 proc. Przeciętna kwota oszczędności na mieszkańca wzrosła w ub. r. o 627 zł i wynosiła już 11.200 zł. Jest to duże osiągnięcie...

Nasz rozmówca stwierdza jednakże, że ten niewątpliwie wzrost wkładów nie odpowiada proporcji zwiększonych wypłat i podwyżek płacowych, nawet przy uwzględnieniu bieżących zakupów i zaspokajania codziennych potrzeb. Tym niemniej spora część kwot pochodzących z podwyżek zarobków i zwiększonych wypłat, trafiała na obiegowe książeczki oszczędnościowe, którymi posługujemy się na co dzień, zabieramy ze sobą, jadały na wczasy, urlop czy wybierając w podróż służbową. Na tych książeczkach, na koniec grudnia ub. r. znajdowało się ponad 3,2 mld zł, czyli 45,5 proc. wszystkich wkładów.

Na drugim miejscu w strukturze wkładów znajdują się oszczędności zgromadzone na mieszkaniowych książeczkach oszczędnościowych. Wynoszą one ponad 1,3 mld zł, czyli 19,5 proc. wszystkich wkładów. Zazwyczaj one nie są w strukturze wkładów jak i wielkość funduszy świadczą o rozmiarach problemu społecznego, jakim jest zagadnienie polityki mieszkaniowej.

Bank zdaje sobie doskonale sprawę z istniejącej sytuacji i skali potrzeb. Stąd szerokie, popularyzowanie m. in. studenckich książeczek mieszkaniowych, aby młodzież sukcesywnie wchodziła do gospodarki.

fundusze na przyszłe mieszkania.

Ostatnio wzrosło zainteresowanie możliwością lokowania posiadanych kapitału na dłuższy okres czasu. Łączy się to z niewątpliwie z bardzo korzystnym oprocentowaniem. I tak na książeczkach oszczędnościowych umiejscowionych 36-miesięcznych (trzyletnich) znajduje się już ponad 1,1 mld zł (15,8 proc. wszystkich wkładów), a na książeczkach umiejscowionych, terminowych, 12-miesięcznych (za rocznym wypowiemieniem) zgromadzono 433 mln zł (6,1 proc. ogółu wkładów).

Coraz też większa popularność zyskują wkłady systematyczne oszczędzania gromadzone przez okresy 5-letnie. Następnie dopisywana jest wysoka premia i gromadzenie wkładu można kontynuować, zyskując kolejne premie. Książeczki takie zakładają zwłaszcza rodzice dla swoich dzieci z myślą o zapewnieniu im „posagu”, gdy osiągną pełnoletność. Na tych książeczkach znajduje się już ponad 380 mln zł (5,3 proc. wszystkich wkładów).

Korzyści z oszczędzania, to nie tylko umiejętność dobrego gospodarowania swoimi funduszami, ale także odsetki. Wystarczy tu podać, że same tylko odsetki od wkładów w PKO, nie licząc premii wydawanych na premie bony oszczędnościowe, książeczki samochodowe i bony samochodowe, odsetek od bonów lokacyjnych i oprocentowanych, wyniosły w ub. r. w woj. białostockim ponad 160 mln zł.

Niebawem rozpocznie się wypłata funduszu zakładowego zwanego „trzydniem” — mówi dyrektor Czesław Chociej. Zwróćmy się do dyrekcji zakładów pracy, komisji zakładowych NSZZ „Solidarność” i rad zakładowych, aby — podobnie jak w latach ubiegłych — dokonywać wypłat za pośrednictwem książeczek oszczędnościowych bądź bonów oszczędnościowych. Jestem przekonany, że spotkamy się tu z pełnym zrozumieniem i zaletą rynekowa. (h)

Zboże „kwitnie” na polu

Obok szosy Dziadowice — Drohiczyń, kolo wsi Korzeniówka, na polach stoi nadzoboz. Wszystkie rolnicy zapamiętali dawno o żniwach, bo przecież mamy już luty. Tymczasem — jak podają nam Zygmunt Gil i Józef Ławniczak z Białegostoku — obok szosy stoją miedle zboża na powierzchni około 4 hektarów. Obok tego około 3 hektarów zboża jest na pniu. Miejsce rolnicy oświadczają, że pole (około 2,5 ha) należy do Edwarda Niewiarowskiego, który przeniósł się do pracy w mieście. Innych właścicieli zboża nie ustalono, ale powinien zrobić to czym prędzej Urząd Gminy w Siemiatyczach.

W kilku wierszach

► DZIŚ, 11 lutego o godz. 13 w czwartym BWA „Arsenal” przy ul. Mickiewicza 2 odbędzie się koncert „Kolejny polski”, który wygłosi red. Andrzej Kozłarski. (az)

► W CZWARTEK, 12 LUTEGO o godz. 12 w sali wykładowej Państwowego Szpitala Klinicznego w Białymstoku (V piętro) odbędzie się kolejne posiedzenie Oddziału Towarzystwa Internistów Polskich, Oddziału Towarzystwa Lekarskiego, Polskiego Towarzystwa Chirurgów, Polskiego Towarzystwa Patologów, Polskiego Towarzystwa Histopatologów i Cytochemików. Referat wygłosi dr med. B. C. AULWIK, dr med. L. ZIMONOW, dr med. K. J. JODCZYK, dr D. DUDA, dr D. S. HRYZCZAK, dr hab. Z. KALINA (KATOWICE). (h)

► RÓWNIEM 12 LUTEGO o godz. 17.30 w sali wykładowej Instytutu Stomatologii AMB w Białymstoku odbędzie się wspólne posiedzenie naukowego Polskiego Towarzystwa Lekarskiego, Polskiego Towarzystwa Patologów, Polskiego Towarzystwa Histopatologów i Cytochemików. Referat wygłosi dr med. B. C. AULWIK, dr med. L. ZIMONOW, dr med. K. J. JODCZYK, dr D. DUDA, dr D. S. HRYZCZAK, dr hab. Z. KALINA (KATOWICE). (h)

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

Teatr Dramatyczny im. A. Węgrów — mała scena — „Hedda Gabler”, godz. 19.30, w czwartek. Państwowy Teatr Lalek (ul. Kalinowskiego 1) — „Kramik” — „Kłopoty z Mikolajem”, godz. 17 (spektakl zamknięty).

KONCERTY

Państwowa Filharmonia (ul. Podlesna 2) — Recital skrzypcowy Aleksieja Michlina (ZSR), godz. 19.30.

KINA

„Pokój” — „Przemienienie z wiatrem”, prod. USA, szerokoformat, (70 mm), kol. (od lat 12), godz. 10, 13, 16, 19. „Dobry”, prod. franc., komedia (od lat 12), godz. 10, 13, 16, 19. „Dobry”, prod. franc., komedia (od lat 12), godz. 10, 13, 16, 19. „Dobry”, prod. franc., komedia (od lat 12), godz. 10, 13, 16, 19.

Klub Różnokulturowy, ul. Wierzbowa 6 — Program dyskusyjny w godz. 19-23.30.

KINA W WOJEWÓDZTWIE BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Powrót Mechodźwi”, prod. jap. (od lat 12).

Dąbrowa Białostocka — „Mroczny”, prod. pol. (od lat 12).

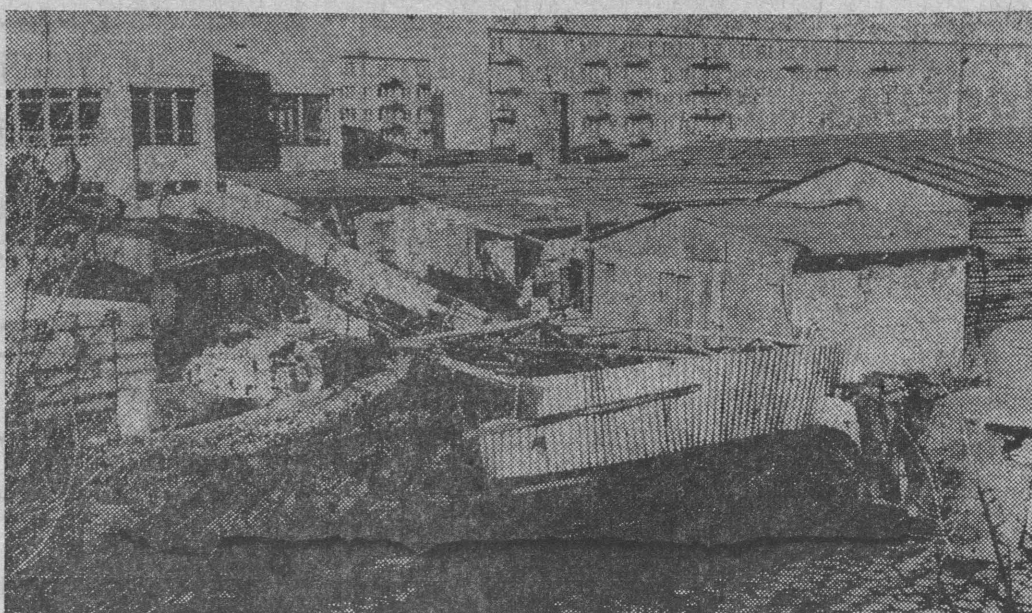
Hajnówka — „Ogień pod pokładem”, prod. NOR (od lat 15).

„Słoneczko” — „Przegląd arabski”, prod. ang.

„Młotki” — „Ostatni film o Legii Czudzińskiej”, prod. USA (od lat 15).

„Słoneczko” — „Powrót człowieka zwanego „Koniem” prod. USA, (od lat 15).

Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.



Wywrotki żuraw już po odcięciu wysięgnika leżącego na ulicy.

Groźna wywrotka dźwigu

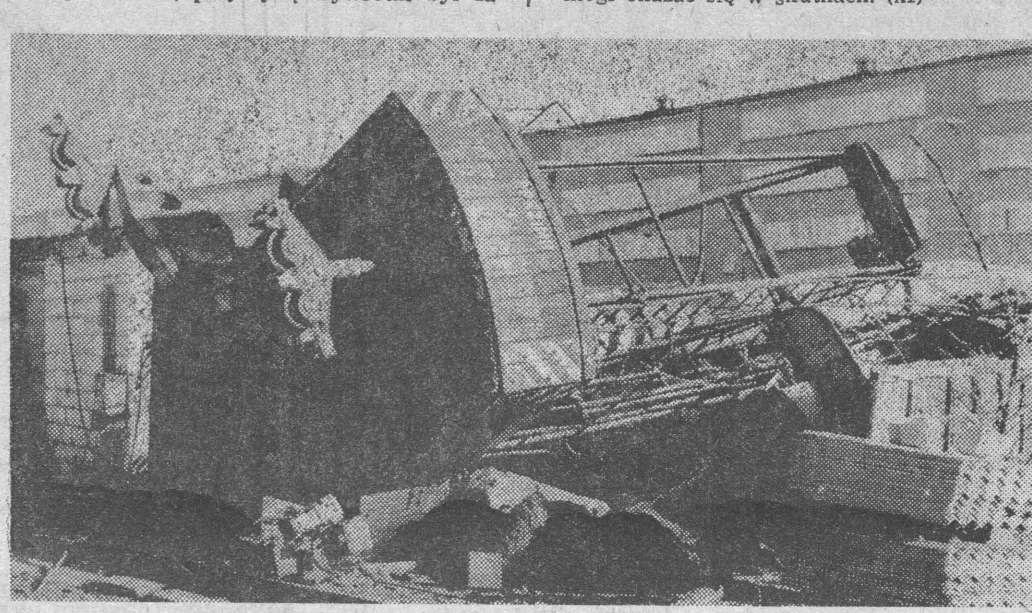
Przedwczo, 9 bm. przy budowie domu społecznego na Osiedlu Piasta miała miejsce poważna awaria dźwigu budowlanego ZW45. Właściciel dźwigu, Białostockie Przedsiębiorstwo Roboty Zmechanizowanych i Maszyn Budowlanych, dokonywał przeprowadzenia żurawia w inne miejsce. W czasie przekładania przesła torowiska nastąpiło wywrócenie dźwigu. 20-metrowy kołos wraz z ładunkiem runął na plac budowy, a 25-metrowy wysięgnik przegradził bardzo ruchliwą osiedlową uliczkę tuż przy budynku Przedszkola nr 30. Jakimś cudem ofiar w ludziach nie było.

Według oświadczenia dyrektora BPRZIMB, Jerzego Tarana, przyczyną wywrotki był za

duży moment podnoszenia elementu torowiska, być może przyczynił się tu również silny wiatr. Operatorowi natychmiast cofnięto uprawnienia dźwigowe.

Żuraw pracujący na budowie wykonywanej przez Białostocki Kombinat Budowlany był wysiłkowym 15-letnim dźwigiem po dwóch naprawach głównych. Budowa na Osiedlu Piasta miała być ostatnią przed jego kasacją.

Poinformujemy Czytelników o wynikach przeprowadzonego dochodzenia w sprawie przyczyn wypadku, który jakże tragicznie mógł okazać się w skutkach. (kf)



Potężna podstawa z balastem okazała się za mała w stosunku do podnoszonego ciężaru.

Owo trakt łączy w sobie niewątpliwie walory historyczne i poznawcze. Przebiegiły ojciec chrześcijaństwa — jak to u piasłowskich czasów mokradła i kraj — obrazu kresy — obrazu podroży i wojaczki. Piast Ko-

Łączy w sobie ta długaśna ulica przedwiośnie koleje losu i dziejowe kontrasty. Powiew najnowszego cywilizacji zawieja się w bruku z łbów koch, wyjeżdżającym i porytym ludwio przypisywanym wypadkom, o których ktoś za szybko

wyciągaliśmy z niemym trudem kilkunastu dzieł — czynię skłębioną po kolana czarną mazią. Obok wzbierają sokołami rzezki. Dółki — polatany napręde i stale tak samo jak przed laty dziurawy bruk. Obok leciwymi, maszynowymi dębów i klonów, runy po zdemontowanych chatupach, perz i pokrzywy jak las, kikuty obłamywane, zdziżalczy drzew owocowych i krzewów.

Obok asfaltowej, pełnej parkinów i szerokiej pasm trawników ulicy Stopora — enklawa prahistorii. Oj, przynajmniej się ulicy Piasta jakiś współczesny, daj Boże bardziej niż ów Piast zastużony, intensywny.

MIKRUS

Szukanie mecenasa

Łódź, gdyby nieboś doczekał, na swojej białostockiej ulicy znalazłby wszystkie te znajome, malownicze akcenty. A to: piach z gliną pomieszaną, bajora wody brudnej i cuchnącej, ciągnące się uziębłe osiedlowe zabudowy, rzadko czuwanie na chodniku, a przedzie w bagienko i pokrzywy.

zapomniał. Piasta jest długa niemal jak polskie dzieje, więc stosownie do swoich rozmiarów dostarcza nam estetycznych wrażeń. Obok baru zbuntowanego, zarosniętego, zbudowanego oplotki. Obok gęsto posypanych bloków mieszkaniowych, głębokie sadzawki, z których niedawno

MIKRUS

Na forum gródeckiej młodzieży

W świetlicy Zakładów Przemysłu Dzielarskiego „Karo” w Gródku odbyła się gminna Konferencja Programowo-Wyborcza ZSMP. Konferencja ta, mająca na celu wyłonienie delegatów i opracowanie programu organizacji na III Nadzwyczajny Zjazd ZSMP, odbywała się w obecności wszystkich gmin.

Obrady rozpoczęły się sympatycznym akcentem. Wzruszono bowiem wyrażając się aktywnie. Nagrody nagrodzili: Sławomir Rożko, Aleksander Kozioł, Kalista Jarosław Jan Tarasiewicz i Jerzy Chrzanowski. Następnie wybrano nowego przewodniczącego Zarządu Gminnego ZSMP. Został nim Ryszard Sukowski.

W referacie naświetlił on sprawy najbardziej nurtujące młodzież gminy. Na przykładzie wsi Walit, Zubry, Słuczanka, Podziery i Mieliszki przedstawił problem braku w gminie klubów i świetlic. I tak na przykład młodzież w Mieliszku, która wyremontowała w czynie społecznym istniejącą świetlicę, od dłuższego czasu nie może doprosić się o zakup stołów i krzeseł, nie mówiąc już o grach klubowych czy telewizorze, zabranym z tejże świetlicy decyzją poprzedniego sekretarza Komitetu Gminnego PZPR. Młodzież wielu wsi domaga się, co potwierdziły wypowiedzi w dyskusji, boisk i sprzętu sportowego. Praktycznie gmina takich obiektów nie posiada.

W podsumowaniu dyskusji przewodniczący ZW ZSMP w Białymstoku — Wojciech Siemionek, przypomniał o roli ZSMP na wsi, podkreślając konieczność rosnącego udziału młodzieży, zrzeszonej w organizacji, w budowie nowej socjalistycznej rzeczywistości w naszym kraju.

Delegatem na zjazd regionalny wybrano jednogłośnie Eugeniusza Wieliczko, przewodniczącą koła ZSMP w Zakładzie „Karo”.

RYSZARD ZIEKOWSKI

MWD

Ze sportu

★ Pierwsze medale ★ Co dalej z Jagiellonią?

Dwa pierwsze tytuły wice-mistrzów Polski w roku olimpijskim zdobyli dla Białegostoku Elżbieta Krawczyk (SZS AZS) i Jerzy Mydlarz (Jagiellonia). W halowych mistrzostwach Polski w lekkiej atletyce Elżbieta Krawczyk wywalczyła drugie miejsce w skoku wzwyż — 188 cm, a Jerzy Mydlarz — w biegu na 1500 m zameldował się na mecie jako drugi — 2:50,85. Dodatkowa stawka mistrzostw były bilety na halowe mistrzostwa Europy, które rozegrane zostaną za dwa tygodnie w Grenoble. Duże szanse na wyjazd do Austrii ma Elżbieta Krawczyk.

Barbara Pieczyńska (Podlasie Białostockie), która zajęła piąte miejsce w skoku wzwyż — 183 cm, w pięcioboju była czwarta — 4050 pkt. Zwyciężyła eks-białostoczanka Małgorzata Guzowska — 4520 pkt.

Planowane dwutygodniowe zgrupowanie piłkarzy Jagiellonii w Karpaczu przekształ-

ciło się tylko w trzydniowy rekonesans. Mimo dobrych warunków do treningu, trener Ryszard Karalus zmuszony był podjąć decyzję o powrocie do Białegostoku. Powód? Występowanie w kraju trudności z zaopatrzeniem nie omiły Karpacza. Kierownictwo ośrodka, w którym zamieszkali nasi futboliści, mimo naszczerszych chęci nie było w stanie zapewnić im odpowiedniego wyżywienia.

W opracowaniu więc szczegółowym planie przygotowań w trudnej batalii o utrzymanie się w II lidze, nastąpiła istotna korekta. Jest to o tyle ważne, że przygotowania weszły w końcową fazę, a piłkarze rozgrywają obecnie jak najwięcej spotkań kontrolnych. Skutków braku odpowiedniej ilości konfrontacji z wymagającymi rywalami, trener Karalus bardzo się obawia. Co prawda Jagiellonia rozegrała sparingi z Gwardią (1:0), ale powstaje pytanie co dalej?

OBYKŁY

Na ulicy Wesołej w Białymstoku wesoło było tylko po wodce. Ulica Bema — jak na to wskazywał adekwatna nazwa — rejonem targowym, a bema — tradycją podziurawia na niej jego zbrojne organa scigania. Nie wymagamy za to. Po Koniecznej nie musi akurat grać, a co prawda przynajmniej w miejscach, a na zabiegach rehotat z powodów nomenklatury — wchodzą chór ropuch. Tym bardziej cieszy, że jest na białostockim planie jedna taka ulica — Piasta.

Włodowice: 6.00, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 18.30, 21.30, 23.30; 4.35 W lodowych rytmach; 5.35 Muzyczne wycieczki; 6.35 Wiosna; 7.35 Nowe wiersze; 8.35 Muzyka; 9.35 Muzyka; 10.35 Muzyka; 11.35 Muzyka; 12.35 Muzyka; 13.35 Muzyka; 14.35 Muzyka; 15.35 Muzyka; 16.35 Muzyka; 17.35 Muzyka; 18.35 Muzyka; 19.35 Muzyka; 20.35 Muzyka; 21.35 Muzyka; 22.35 Muzyka; 23.35 Muzyka.

przeboje: 16.00 Notatnik M. Gierzyńskiego; 16.15 Muzykowanie; 16.30 „Druha Janeczka”; 16.45 „Początek”; 16.55 „Początek”; 17.05 „Początek”; 17.15 „Początek”; 17.25 „Początek”; 17.35 „Początek”; 17.45 „Początek”; 17.55 „Początek”; 18.05 „Początek”; 18.15 „Początek”; 18.25 „Początek”; 18.35 „Początek”; 18.45 „Początek”; 18.55 „Początek”; 19.05 „Początek”; 19.15 „Początek”; 19.25 „Początek”; 19.35 „Początek”; 19.45 „Początek”; 19.55 „Początek”; 20.05 „Początek”; 20.15 „Początek”; 20.25 „Początek”; 20.35 „Początek”; 20.45 „Początek”; 20.55 „Początek”; 21.05 „Początek”; 21.15 „Początek”; 21.25 „Początek”; 21.35 „Początek”; 21.45 „Początek”; 21.55 „Początek”; 22.05 „Początek”; 22.15 „Początek”; 22.25 „Początek”; 22.35 „Początek”; 22.45 „Początek”; 22.55 „Początek”; 23.05 „Początek”; 23.15 „Początek”; 23.25 „Początek”; 23.35 „Początek”.

„Kupię cię i co dalej?” 18.00 Telewizja w sprawie milardów. 18.15 Program informacyjny „Czas”. 18.30 NURT — Matematyka. 18.45 Program dnia. 18.55 Obiekt — program województwa wrocławskiego, telewizyjnego, leńskiego, wrocławskiego. 19.00 Dziennik. 19.15 Dzień dzisiejszy. 19.30 Dzień dzisiejszy. 19.45 Dzień dzisiejszy. 19.55 Dzień dzisiejszy. 20.00 Dzień dzisiejszy. 20.15 Dzień dzisiejszy. 20.25 Dzień dzisiejszy. 20.35 Dzień dzisiejszy. 20.45 Dzień dzisiejszy. 20.55 Dzień dzisiejszy. 21.00 Dzień dzisiejszy. 21.15 Dzień dzisiejszy. 21.25 Dzień dzisiejszy. 21.35 Dzień dzisiejszy. 21.45 Dzień dzisiejszy. 21.55 Dzień dzisiejszy. 22.00 Dzień dzisiejszy. 22.15 Dzień dzisiejszy. 22.25 Dzień dzisiejszy. 22.35 Dzień dzisiejszy. 22.45 Dzień dzisiejszy. 22.55 Dzień dzisiejszy. 23.00 Dzień dzisiejszy. 23.15 Dzień dzisiejszy. 23.25 Dzień dzisiejszy. 23.35 Dzień dzisiejszy. 23.45 Dzień dzisiejszy. 23.55 Dzień dzisiejszy. 24.00 Dzień dzisiejszy.

TELEWIZJA RADZIECKA

6.00 — Program informacyjny „Czas”. 6.30 — Główny program poranna. 7.05 — Filmy animowane. 7.35 — „Korol Marks”. 7.45 — „Korol Marks”. 7.55 — „Korol Marks”. 8.05 — „Korol Marks”. 8.15 — „Korol Marks”. 8.25 — „Korol Marks”. 8.35 — „Korol Marks”. 8.45 — „Korol Marks”. 8.55 — „Korol Marks”. 9.05 — „Korol Marks”. 9.15 — „Korol Marks”. 9.25 — „Korol Marks”. 9.35 — „Korol Marks”. 9.45 — „Korol Marks”. 9.55 — „Korol Marks”. 10.05 — „Korol Marks”. 10.15 — „Korol Marks”. 10.25 — „Korol Marks”. 10.35 — „Korol Marks”. 10.45 — „Korol Marks”. 10.55 — „Korol Marks”. 11.05 — „Korol Marks”. 11.15 — „Korol Marks”. 11.25 — „Korol Marks”. 11.35 — „Korol Marks”. 11.45 — „Korol Marks”. 11.55 — „Korol Marks”. 12.05 — „Korol Marks”. 12.15 — „Korol Marks”. 12.25 — „Korol Marks”. 12.35 — „Korol Marks”. 12.45 — „Korol Marks”. 12.55 — „Korol Marks”. 13.05 — „Korol Marks”. 13.15 — „Korol Marks”. 13.25 — „Korol Marks”. 13.35 — „Korol Marks”. 13.45 — „Korol Marks”. 13.55 — „Korol Marks”. 14.05 — „Korol Marks”. 14.15 — „Korol Marks”. 14.25 — „Korol Marks”. 14.35 — „Korol Marks”. 14.45 — „Korol Marks”. 14.55 — „Korol Marks”. 15.05 — „Korol Marks”. 15.15 — „Korol Marks”. 15.25 — „Korol Marks”. 15.35 — „Korol Marks”. 15.45 — „Korol Marks”. 15.55 — „Korol Marks”. 16.05 — „Korol Marks”. 16.15 — „Korol Marks”. 16.25 — „Korol Marks”. 16.35 — „Korol Marks”. 16.45 — „Korol Marks”. 16.55 — „Korol Marks”. 17.05 — „Korol Marks”. 17.15 — „Korol Marks”. 17.25 — „Korol Marks”. 17.35 — „Korol Marks”. 17.45 — „Korol Marks”. 17.55 — „Korol Marks”. 18.05 — „Korol Marks”. 18.15 — „Korol Marks”. 18.25 — „Korol Marks”. 18.35 — „Korol Marks”. 18.45 — „Korol Marks”. 18.55 — „Korol Marks”. 19.05 — „Korol Marks”. 19.15 — „Korol Marks”. 19.25 — „Korol Marks”. 19.35 — „Korol Marks”. 19.45 — „Korol Marks”. 19.55 — „Korol Marks”. 20.05 — „Korol Marks”. 20.15 — „Korol Marks”. 20.25 — „Korol Marks”. 20.35 — „Korol Marks”. 20.45 — „Korol Marks”. 20.55 — „Korol Marks”. 21.05 — „Korol Marks”. 21.15 — „Korol Marks”. 21.25 — „Korol Marks”. 21.35 — „Korol Marks”. 21.45 — „Korol Marks”. 21.55 — „Korol Marks”. 22.00 — „Korol Marks”. 22.15 — „Korol Marks”. 22.25 — „Korol Marks”. 22.35 — „Korol Marks”. 22.45 — „Korol Marks”. 22.55 — „Korol Marks”. 23.00 — „Korol Marks”. 23.15 — „Korol Marks”. 23.25 — „Korol Marks”. 23.35 — „Korol Marks”. 23.45 — „Korol Marks”. 23.55 — „Korol Marks”. 24.00 — „Korol Marks”.

Informacja o lekach

Informacja o lekach z importu — tel. 388-01.

SZPITAL DZIŚNIENNY

Woj. Szpital Zespólny im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41. — dyżurnia oddziału dziecięcego wewnętrznego, laryngologicznego, chirurgicznego, reumatycznego. — dyżurnia oddziału dermatologicznego, ul. Manifestu Lipowego 3, tel. 216-06.

WZROST

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dąbrowskiego, ul. Żurawia 14, tel. 260-21 — dyżurnia oddziału zakaźnych dorosłych.

DZIŚNIENNY

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dąbrowskiego, ul. Żurawia 14, tel. 260-21 — dyżurnia oddziału zakaźnych dorosłych.

WZROST

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dąbrowskiego, ul. Żurawia 14, tel. 260-21 — dyżurnia oddziału zakaźnych dorosłych.

WZROST

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dąbrowskiego, ul. Żurawia 14, tel. 260-21 — dyżurnia oddziału zakaźnych dorosłych.

WZROST

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dąbrowskiego, ul. Żurawia 14, tel. 260-21 — dyżurnia oddziału zakaźnych dorosłych.

WZROST

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dąbrowskiego, ul. Żurawia 14, tel. 260-21 — dyżurnia oddziału zakaźnych dorosłych.

WZROST

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dąbrowskiego, ul. Żurawia 14, tel. 260-21 — dyżurnia oddziału zakaźnych dorosłych.

WZROST

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dąbrowskiego, ul. Żurawia 14, tel. 260-21 — dyżurnia oddziału zakaźnych dorosłych.

WZROST

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dąbrowskiego, ul. Żurawia 14, tel. 260-21 — dyżurnia oddziału zakaźnych dorosłych.

Gazeta Współczesna

oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do 25 listopada na pocztach 106 zł, roczna 312 zł, kwartalna 78 zł, miesięczna 26 zł, wplatając prenumeratę wyłącznie w urzędach pocztowych i u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Prenumeratę krajową o 50 proc. dla zleceniodawców indywidualnych i o 100 proc. dla zleceniodawców instytucji i zakładów pracy. PŁ ISSN 0137-8488. Nr indeksu 35913.

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Redakcja: ul. Wesołowskiego 13, tel. 35-26 i 30-00. Łódź, ul. Sadowa 16, tel. 55-97. Wydawca: Wydawnictwo „Prasa-Książka-Ruch”. Redakcja: ul. Wesołowskiego 13, tel. 35-26 i 30-00. Łódź, ul. Sadowa 16, tel. 55-97. Wydawca: Wydawnictwo „Prasa-Książka-Ruch”.

Redakcja

Redakcja: ul. Wesołowskiego 13, tel. 35-26 i 30-00. Łódź, ul. Sadowa 16, tel. 55-97. Wydawca: Wydawnictwo „Prasa-Książka-Ruch”. Redakcja: ul. Wesołowskiego 13, tel. 35-26 i 30-00. Łódź, ul. Sadowa 16, tel. 55-97. Wydawca: Wydawnictwo „Prasa-Książka-Ruch”.

Redakcja

Redakcja: ul. Wesołowskiego 13, tel. 35-26 i 30-00. Łódź, ul. Sadowa 16, tel. 55-97. Wydawca: Wydawnictwo „Prasa-Książka-Ruch”. Redakcja: ul. Wesołowskiego 13, tel. 35-26 i 30-00. Łódź, ul. Sadowa 16, tel. 55-97. Wydawca: Wydawnictwo „Prasa-Książka-Ruch”.

Redakcja

Zawsze gołym nieniem i mocą

Rejonowa Kolumna Transportu Sanitarnego w Grajewie spełnia szczególną rolę w wydziałaniu na rzecz ochrony zdrowia mieszkańców miast i gmin: Rajgród, Szecuzyn, Grajewo, Goniądz, Trzciannica, Wasosz i Radziłów. Od stałej i pełnej gotowości zależy m.in. sprawną pracę pogotowia ratunkowego, zaspokojenie potrzeb placówek służby zdrowia, szybkie działanie wszystkich ogniw ZOZ, Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej itp.

GRAJEWSKA Kolumna Transportu Sanitarnego dysponuje dwudziestoma samochodami, z których siedem to karetki Pogotowia Ratunkowego i pięć sanitarnosobowych, obsługują-

cych ośrodki zdrowia w Szecuzynie, Rajgrodzie, Goniądzu, Radziłowie i Wasoszu. Pozostałe samochody pełnią funkcję dostawczą dla potrzeb ZOZ i Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej.

— Pracujemy w wyjątkowo ciężkich warunkach, bez odpowiedniej bazy i zaplecza warsztatowego. Tym niemniej jesteśmy zawsze gotowi: mowi kierownik RKTS, Stanisław Kuczyński.

Jest to zasługa ofiarnej załogi, wśród której wyróżniają się dwudziestą pięć lat w służbie: Bronisław Liszewski (27 lat za kierownicą), Franciszek Wojtanis (23 lata pracy), Edward Blazko i Edmund Sułewski (oba po 16 lat pracy), Józef Tarnacki i Ludwik Poczobut, mechanicy: Wiesław Szalek i Stanisław Czaplak, dyspozytor — Teresa Dobkowska. Często kierowcy, poświęcając wolny czas, podmagają narażone pojazdy, usuwają awarie itp. Wszelkim zależy, aby cały park samochodowy był zawsze w pełni sprawny i gotowy do wyjazdu.

— Nie jest to proste i łatwe z uwagi na kłopoty z częściami zamiennymi, ogumieniem, akumulatorami itp. Mimo to podejmujemy się obok wszelkich bieżących napraw, nawet głównych i kapitalnych remontów. Przysparza to ośzczędności państwu, a nam daje dużą satysfakcję — dodaje S. Kuczyński.

W minionym roku samochody grajejskiej kolumny przejechały 551 tys. km, w tym karetki pogotowia ponad 366 tys. km. Obsłużyły one przeszło 12 tys. wyjazdów. Niestety, wciąż jeszcze sporo mieszkańców nie wykazuje właściwego zrozumienia roli pogotowia ratunkowego i stosuje nieuzasadnione wezwania karetek.

Od początku grudnia ub. r. grajejska Kolumna Transportu Sanitarnego znajduje się w trudnej i kłopotliwej sytuacji. Inspektorzy pracy wydadli decyzję zamknięcia dotychczasowych pomieszczeń warsztatowych, które z uwagi na bezpieczeństwo ludzi wymagają niezwłocznego remontu, w tym przebudowy instalacji elektrycznej. Oznacza to pozabawienie Kolumny nawet skromnych warsztatów. Jakikolwiek naprawy, remonty, usuwanie awarii itp. samochodów trzeba będzie wykonywać teraz „pod chmurką”.

Zespół Opieki Zdrowotnej powinien niezwłocznie spowodować wykonanie remontu, łącznie z przebudową instalacji elektrycznej w pomieszczeniach warsztatowych, aby ponownie mogła z nich korzystać załoga Kolumny. Oddalenie tych robót na potem jest po prostu niedopuszczalne (mar).



Zimowe wędkowanie

Nawet krótkotrwałe — miewa nadzieję — odwilż nie jest w stanie odstraszyć miłośników połowu spod lodu. Pokrywa lodowa na jeziorach i rzekach bardzo gruba, a o ryby w naszym rejonie trudno. W sklepach natomiast łatwiej trafić na polewice, jedyną z przyczyn, że o ryby w sklepach coraz trudniej. Nie sądzimy, aby wcale nie było. (ew-b)

Tradycyjne, używane do niedawna na Mazurach drewniane sztaluki, zastąpiły bardziej współczesne, wymyślne wędkarskie, służące do połowu spod lodu. W roku na rok przybywa kłusowników, a walcą z nimi jest coraz trudniej. Często także i ci, którzy posiadają karty wędkarskie, łamią przepisy. PZW. To jedna z przyczyn, że o ryby w sklepach coraz trudniej. Nie sądzimy, aby wcale nie było. (ew-b)

NA ZDZIECIACH: wędkowanie na Wigrach — dostarcza nie tylko sportowych emocji, ale jest również okazją do znakomitego relaksu na terenie parku krajoznawczego.

Fot. R. Łysionek

Oświadczenie

MKZ NSZZ „Solidarność” w Suwałkach odcina się od autorstwa części plakatów (szczególnie plakatów o treści obelżywej i rysunku kreskówki), które w ostatnim czasie były umieszczone wokół siedziby MKZ.

Pragniemy nadmienić, że MKZ bierze jedynie pełną odpowiedzialność za informacje umieszczone w gablocie oraz za treści własnych plakatów (o charakterze informacyjnym), które od dnia 10.02.81 r. będą sygnowane pieczęcią MKZ.

z upr. Prezydium MKZ

JERZY BROD

(rzedni prasowy)

Obóz dla młodych dziennikarzy

Już za kilka dni ośrodek biatostocki „Polmosu” nad jeziorem Szelmem koło Jeleńskiem stanie się na okres dziesięciu dni stacją młodych suwalskich — i nie tylko — dziennikarzy. Zgodnie z programem działania, Młodzieżowe Wzajemne Dziennikarskie działające przy Zarządzie Województwa ZMP w Suwałkach, obóz będzie okazją do przekazania wiadomości o podstawowych warunkach pracy w zawodzie dziennikarstwa. Zajęcia prowadzić będą specjaliści z różnych praktycznych i teoretycznych dziedzin tej profesji, do udziału w warsztatach zaproszono zaś

także młodych suwalskich pisarzy.

Program szlennickich spotkań jest bardzo interesujący. Oprócz zajęć warsztatowych przewidziano bowiem interesujące spotkania z miejscowymi twórcami oraz znanymi poetami i krytykami.

Jak nas poinformowali organizatorzy, jeszcze w ciągu kilku najbliższych dni można zgłosić swój udział w zajęciach. Zainteresowanych odsyłamy pod adres: Młodzieżowa Wzajemna Dziennikarska przy Zarządzie Województwa ZMP w Suwałkach, ul. 22 Lipca 11, tel. 42-11. (ew-b)

Śladem krytyki

W związku z artykułem „Murzyni na pustyni”, zamieszczonym w styczniu br., w którym pisaliśmy m.in. o niewłaściwych warunkach socjalno-bytowych pracowników Oddziału „Budrem” w Łomży, otrzymaliśmy odpowiedź od dyrektora Zakładu Budowlano-Remontowego Handlu i Usług w Białymstoku.

Po ukazaniu się publikacji wydelegowano do łomżyńskiego „Budrem” inspektora bhp oraz pracownika odpowiedzialnego za sprawy socjalno-bytowe, którzy stwierdzili szereg nieprawidłowości. W wyniku interwencji 9 pracowników nie posiadających butów filcowych wydano obuwie gumowe ocieplane wkładką filcową, pięć osób otrzymało nowe ubrania robocze i koszulki flanelowe. Ze względu na trudne warunki pracy całą załogę zaopatrzone (poza przysługującymi normami) w

ciepłe podkoszulki i watawne kurtki bez rekawów, wydano nowe kaski ochronne. W sprawie objęcia pracowników oddziału opieką przychodni przyzakładowej, Zakład „Budrem” w Białymstoku, wyjaśnia, że w tej sprawie występowano czterokrotnie do Miejskiego ZOZ w Łomży i nie przyniosło to dotychczas pozytywnych rezultatów.

Ponadto Zakład „Budrem” w Białymstoku informuje, że za zaistniałe nieprawidłowości kary upomnienia otrzymał kierownik Oddziału „Budrem” w Łomży, inspektor bhp oraz pracownik do spraw socjalno-bytowych. W związku z krytycznymi uwagami Zakład „Budrem” zastrzegł bieżący nadzór nad przestrzeganiem przez kierowników oddziałów terenowych i kierowników budowlanych warunków socjalno-bytowych.

bhp i socjalno-bytowych. (jas)

Torba pełna niespodzianek

Na półkach suwalskich sklepów spożywczych widać na pierwszy rzut oka głównie dwa asortymenty produktów: sykielki i cukier. Myli się jednak ten, kto myśli, że to rzeczywiście tylko maki i cukier. W tych opakowaniach sprzedaje się bowiem również kaszę jęczmienną, ryż, kaszę manną itp. Jedynym, jak dotychczas, znakiem informującym o innej — niż głosi etykieta — zawartości, jest pieczęć z tyłu torby. Nierzadko niewyraźna, lub z powodu zagięcia w połowie niewidoczna.

Nie więc dziwnie, że często klienci ulegają zwodniczym napisom i kupują cukier, który w domu okazuje się, że to kasza jęczmienna. Takie omyłki uległ mieszkaniec Suwałk — Czesław Kowalewski. Na swoje nieszczeście „cukier”, który w rzeczywistości był kaszą jęczmienną, rozpakował dopiero po tygodniu od odejścia od kasy. W związku z tym reklamował w sklepie nie uwzględniono. Nikt z personelu nie mógł sobie po prostu przypomnieć czy ten obywatel robił u nich zakupy, czy też nie.

Pan Kowalewski, człowiek w wieku 70 lat, dorabiający na życie jako palacz w kółku i nie mający nawet pięciu złotych na roztrwonienie, nie ustępował jednak w żąda-

niu zaliczenia sprawy. Odesłano go więc do biura WSS „Społem”. Trafił od razu do sekretariatu prezesa, gdzie miłej pani powiedziała, jak to wyszło do słoika i pomieszczenia z resztką cukru.

Przed oblicze prezesa go nie dopuszczono. Sprawa została przekazana ustami sekretarki i ta samą drogą usłyszał odpowiedź:

— Proszę się udać do dyrektora oddziału na ulicę

Tratna.

Bliziej miał do redakcji.

Od pani kierownik sklepu nr 1 dowiedziałem się, że to nie pierwsza sprawa, że jak kogoś pamiętają, lub znają, niezmierzonymi i kupują cukier, który w domu okazuje się, że to kasza jęczmienna. Takie omyłki uległ mieszkaniec Suwałk — Czesław Kowalewski. Na swoje nieszczeście „cukier”, który w rzeczywistości był kaszą jęczmienną, rozpakował dopiero po tygodniu od odejścia od kasy. W związku z tym reklamował w sklepie nie uwzględniono. Nikt z personelu nie mógł sobie po prostu przypomnieć czy ten obywatel robił u nich zakupy, czy też nie.

Pan Kowalewski, człowiek w wieku 70 lat, dorabiający na życie jako palacz w kółku i nie mający nawet pięciu złotych na roztrwonienie, nie ustępował jednak w żąda-

niu zaliczenia sprawy. Odesłano go więc do biura WSS „Społem”. Trafił od razu do sekretariatu prezesa, gdzie miłej pani powiedziała, jak to wyszło do słoika i pomieszczenia z resztką cukru.

Przed oblicze prezesa go nie dopuszczono. Sprawa została przekazana ustami sekretarki i ta samą drogą usłyszał odpowiedź:

— Proszę się udać do dyrektora oddziału na ulicę

Tratna.

Bliziej miał do redakcji.

Od pani kierownik sklepu nr 1 dowiedziałem się, że to nie pierwsza sprawa, że jak kogoś pamiętają, lub znają, niezmierzonymi i kupują cukier, który w domu okazuje się, że to kasza jęczmienna. Takie omyłki uległ mieszkaniec Suwałk — Czesław Kowalewski. Na swoje nieszczeście „cukier”, który w rzeczywistości był kaszą jęczmienną, rozpakował dopiero po tygodniu od odejścia od kasy. W związku z tym reklamował w sklepie nie uwzględniono. Nikt z personelu nie mógł sobie po prostu przypomnieć czy ten obywatel robił u nich zakupy, czy też nie.

Pan Kowalewski, człowiek w wieku 70 lat, dorabiający na życie jako palacz w kółku i nie mający nawet pięciu złotych na roztrwonienie, nie ustępował jednak w żąda-

niu zaliczenia sprawy. Odesłano go więc do biura WSS „Społem”. Trafił od razu do sekretariatu prezesa, gdzie miłej pani powiedziała, jak to wyszło do słoika i pomieszczenia z resztką cukru.

Przed oblicze prezesa go nie dopuszczono. Sprawa została przekazana ustami sekretarki i ta samą drogą usłyszał odpowiedź:

— Proszę się udać do dyrektora oddziału na ulicę

Tratna.

Bliziej miał do redakcji.

Od pani kierownik sklepu nr 1 dowiedziałem się, że to nie pierwsza sprawa, że jak kogoś pamiętają, lub znają, niezmierzonymi i kupują cukier, który w domu okazuje się, że to kasza jęczmienna. Takie omyłki uległ mieszkaniec Suwałk — Czesław Kowalewski. Na swoje nieszczeście „cukier”, który w rzeczywistości był kaszą jęczmienną, rozpakował dopiero po tygodniu od odejścia od kasy. W związku z tym reklamował w sklepie nie uwzględniono. Nikt z personelu nie mógł sobie po prostu przypomnieć czy ten obywatel robił u nich zakupy, czy też nie.

Pan Kowalewski, człowiek w wieku 70 lat, dorabiający na życie jako palacz w kółku i nie mający nawet pięciu złotych na roztrwonienie, nie ustępował jednak w żąda-

niu zaliczenia sprawy. Odesłano go więc do biura WSS „Społem”. Trafił od razu do sekretariatu prezesa, gdzie miłej pani powiedziała, jak to wyszło do słoika i pomieszczenia z resztką cukru.

Przed oblicze prezesa go nie dopuszczono. Sprawa została przekazana ustami sekretarki i ta samą drogą usłyszał odpowiedź:

— Proszę się udać do dyrektora oddziału na ulicę

Tratna.

Bliziej miał do redakcji.

Od pani kierownik sklepu nr 1 dowiedziałem się, że to nie pierwsza sprawa, że jak kogoś pamiętają, lub znają, niezmierzonymi i kupują cukier, który w domu okazuje się, że to kasza jęczmienna. Takie omyłki uległ mieszkaniec Suwałk — Czesław Kowalewski. Na swoje nieszczeście „cukier”, który w rzeczywistości był kaszą jęczmienną, rozpakował dopiero po tygodniu od odejścia od kasy. W związku z tym reklamował w sklepie nie uwzględniono. Nikt z personelu nie mógł sobie po prostu przypomnieć czy ten obywatel robił u nich zakupy, czy też nie.

Pan Kowalewski, człowiek w wieku 70 lat, dorabiający na życie jako palacz w kółku i nie mający nawet pięciu złotych na roztrwonienie, nie ustępował jednak w żąda-

niu zaliczenia sprawy. Odesłano go więc do biura WSS „Społem”. Trafił od razu do sekretariatu prezesa, gdzie miłej pani powiedziała, jak to wyszło do słoika i pomieszczenia z resztką cukru.

Przed oblicze prezesa go nie dopuszczono. Sprawa została przekazana ustami sekretarki i ta samą drogą usłyszał odpowiedź:

— Proszę się udać do dyrektora oddziału na ulicę

Tratna.

Bliziej miał do redakcji.

Od pani kierownik sklepu nr 1 dowiedziałem się, że to nie pierwsza sprawa, że jak kogoś pamiętają, lub znają, niezmierzonymi i kupują cukier, który w domu okazuje się, że to kasza jęczmienna. Takie omyłki uległ mieszkaniec Suwałk — Czesław Kowalewski. Na swoje nieszczeście „cukier”, który w rzeczywistości był kaszą jęczmienną, rozpakował dopiero po tygodniu od odejścia od kasy. W związku z tym reklamował w sklepie nie uwzględniono. Nikt z personelu nie mógł sobie po prostu przypomnieć czy ten obywatel robił u nich zakupy, czy też nie.

Pan Kowalewski, człowiek w wieku 70 lat, dorabiający na życie jako palacz w kółku i nie mający nawet pięciu złotych na roztrwonienie, nie ustępował jednak w żąda-

niu zaliczenia sprawy. Odesłano go więc do biura WSS „Społem”. Trafił od razu do sekretariatu prezesa, gdzie miłej pani powiedziała, jak to wyszło do słoika i pomieszczenia z resztką cukru.

Przed oblicze prezesa go nie dopuszczono. Sprawa została przekazana ustami sekretarki i ta samą drogą usłyszał odpowiedź:

— Proszę się udać do dyrektora oddziału na ulicę

Tratna.

Bliziej miał do redakcji.

Od pani kierownik sklepu nr 1 dowiedziałem się, że to nie pierwsza sprawa, że jak kogoś pamiętają, lub znają, niezmierzonymi i kupują cukier, który w domu okazuje się, że to kasza jęczmienna. Takie omyłki uległ mieszkaniec Suwałk — Czesław Kowalewski. Na swoje nieszczeście „cukier”, który w rzeczywistości był kaszą jęczmienną, rozpakował dopiero po tygodniu od odejścia od kasy. W związku z tym reklamował w sklepie nie uwzględniono. Nikt z personelu nie mógł sobie po prostu przypomnieć czy ten obywatel robił u nich zakupy, czy też nie.

Pan Kowalewski, człowiek w wieku 70 lat, dorabiający na życie jako palacz w kółku i nie mający nawet pięciu złotych na roztrwonienie, nie ustępował jednak w żąda-

niu zaliczenia sprawy. Odesłano go więc do biura WSS „Społem”. Trafił od razu do sekretariatu prezesa, gdzie miłej pani powiedziała, jak to wyszło do słoika i pomieszczenia z resztką cukru.

Przed oblicze prezesa go nie dopuszczono. Sprawa została przekazana ustami sekretarki i ta samą drogą usłyszał odpowiedź:

— Proszę się udać do dyrektora oddziału na ulicę

Tratna.

Bliziej miał do redakcji.

Od pani kierownik sklepu nr 1 dowiedziałem się, że to nie pierwsza sprawa, że jak kogoś pamiętają, lub znają, niezmierzonymi i kupują cukier, który w domu okazuje się, że to kasza jęczmienna. Takie omyłki uległ mieszkaniec Suwałk — Czesław Kowalewski. Na swoje nieszczeście „cukier”, który w rzeczywistości był kaszą jęczmienną, rozpakował dopiero po tygodniu od odejścia od kasy. W związku z tym reklamował w sklepie nie uwzględniono. Nikt z personelu nie mógł sobie po prostu przypomnieć czy ten obywatel robił u nich zakupy, czy też nie.

Pan Kowalewski, człowiek w wieku 70 lat, dorabiający na życie jako palacz w kółku i nie mający nawet pięciu złotych na roztrwonienie, nie ustępował jednak w żąda-

niu zaliczenia sprawy. Odesłano go więc do biura WSS „Społem”. Trafił od razu do sekretariatu prezesa, gdzie miłej pani powiedziała, jak to wyszło do słoika i pomieszczenia z resztką cukru.

Przed oblicze prezesa go nie dopuszczono. Sprawa została przekazana ustami sekretarki i ta samą drogą usłyszał odpowiedź:

— Proszę się udać do dyrektora oddziału na ulicę

Tratna.

Bliziej miał do redakcji.

Od pani kierownik sklepu nr 1 dowiedziałem się, że to nie pierwsza sprawa, że jak kogoś pamiętają, lub znają, niezmierzonymi i kupują cukier, który w domu okazuje się, że to kasza jęczmienna. Takie omyłki uległ mieszkaniec Suwałk — Czesław Kowalewski. Na swoje nieszczeście „cukier”, który w rzeczywistości był kaszą jęczmienną, rozpakował dopiero po tygodniu od odejścia od kasy. W związku z tym reklamował w sklepie nie uwzględniono. Nikt z personelu nie mógł sobie po prostu przypomnieć czy ten obywatel robił u nich zakupy, czy też nie.

Pan Kowalewski, człowiek w wieku 70 lat, dorabiający na życie jako palacz w kółku i nie mający nawet pięciu złotych na roztrwonienie, nie ustępował jednak w żąda-

niu zaliczenia sprawy. Odesłano go więc do biura WSS „Społem”. Trafił od razu do sekretariatu prezesa, gdzie miłej pani powiedziała, jak to wyszło do słoika i pomieszczenia z resztką cukru.

Przed oblicze prezesa go nie dopuszczono. Sprawa została przekazana ustami sekretarki i ta samą drogą usłyszał odpowiedź:

— Proszę się udać do dyrektora oddziału na ulicę

Tratna.

Bliziej miał do redakcji.

Od pani kierownik sklepu nr 1 dowiedziałem się, że to nie pierwsza sprawa, że jak kogoś pamiętają, lub znają, niezmierzonymi i kupują cukier, który w domu okazuje się, że to kasza jęczmienna. Takie omyłki uległ mieszkaniec Suwałk — Czesław Kowalewski. Na swoje nieszczeście „cukier”, który w rzeczywistości był kaszą jęczmienną, rozpakował dopiero po tygodniu od odejścia od kasy. W związku z tym reklamował w sklepie nie uwzględniono. Nikt z personelu nie mógł sobie po prostu przypomnieć czy ten obywatel robił u nich zakupy, czy też nie.

Pan Kowalewski, człowiek w wieku 70 lat, dorabiający na życie jako palacz w kółku i nie mający nawet pięciu złotych na roztrwonienie, nie ustępował jednak w żąda-

niu zaliczenia sprawy. Odesłano go więc do biura WSS „Społem”. Trafił od razu do sekretariatu prezesa, gdzie miłej pani powiedziała, jak to wyszło do słoika i pomieszczenia z resztką cukru.

Przed oblicze prezesa go nie dopuszczono. Sprawa została przekazana ustami sekretarki i ta samą drogą usłyszał odpowiedź:

— Proszę się udać do dyrektora oddziału na ulicę

Tratna.

Bliziej miał do redakcji.

Od pani kierownik sklepu nr 1 dowiedziałem się, że to nie pierwsza sprawa, że jak kogoś pamiętają, lub znają, niezmierzonymi i kupują cukier, który w domu okazuje się, że to kasza jęczmienna. Takie omyłki uległ mieszkaniec Suwałk — Czesław Kowalewski. Na swoje nieszczeście „cukier”, który w rzeczywistości był kaszą jęczmienną, rozpakował dopiero po tygodniu od odejścia od kasy. W związku z tym reklamował w sklepie nie uwzględniono. Nikt z personelu nie mógł sobie po prostu przypomnieć czy ten obywatel robił u nich zakupy, czy też nie.

Pan Kowalewski, człowiek w wieku 70 lat, dorabiający na życie jako palacz w kółku i nie mający nawet pięciu złotych na roztrwonienie, nie ustępował jednak w żąda-

niu zaliczenia sprawy. Odesłano go więc do biura WSS „Społem”. Trafił od razu do sekretariatu prezesa, gdzie miłej pani powiedziała, jak to wyszło do słoika i pomieszczenia z resztką cukru.

Przed oblicze prezesa go nie dopuszczono. Sprawa została przekazana ustami sekretarki i ta samą drogą usłyszał odpowiedź:

— Proszę się udać do dyrektora oddziału na ulicę

Tratna.

Bliziej miał do redakcji.

Od pani kierownik sklepu nr 1 dowiedziałem się, że to nie pierwsza sprawa, że jak kogoś pamiętają, lub znają, niezmierzonymi i kupują cukier, który w domu okazuje się, że to kasza jęczmienna. Takie omyłki uległ mieszkaniec Suwałk — Czesław Kowalewski. Na swoje nieszczeście „cukier”, który w rzeczywistości był kaszą jęczmienną, rozpakował dopiero po tygodniu od odejścia od kasy. W związku z tym reklamował w sklepie nie uwzględniono. Nikt z personelu nie mógł sobie po prostu przypomnieć czy ten obywatel robił u nich zakupy, czy też nie.

Pan Kowalewski, człowiek w wieku 70 lat, dorabiający na życie jako palacz w kółku i nie mający nawet pięciu złotych na roztrwonienie, nie ustępował jednak w żąda-

niu zaliczenia sprawy. Odesłano go więc do biura WSS „Społem”. Trafił od razu do sekretariatu prezesa, gdzie miłej pani powiedziała, jak to wyszło do słoika i pomieszczenia z resztką cukru.

Przed oblicze prezesa go nie dopuszczono. Sprawa została przekazana ustami sekretarki i ta samą drogą usłyszał odpowiedź:

— Proszę się udać do dyrektora oddziału na ulicę

Tratna.

Bliziej miał do redakcji.

Od pani kierownik sklepu nr 1 dowiedziałem się, że to nie pierwsza sprawa, że jak kogoś pamiętają, lub znają, niezmierzonymi i kupują cukier, który w domu okazuje się, że to kasza jęczmienna. Takie omyłki uległ mieszkaniec Suwałk — Czesław Kowalewski. Na swoje nieszczeście „cukier”, który w rzeczywistości był kaszą jęczmienną, rozpakował dopiero po tygodniu od odejścia od kasy. W związku z tym reklamował w sklepie nie uwzględniono. Nikt z personelu nie mógł sobie po prostu przypomnieć czy ten obywatel robił u nich zakupy, czy też nie.

Pan Kowalewski, człowiek w wieku 70 lat, dorabiający na życie jako palacz w kółku i nie mający nawet pięciu złotych na roztrwonienie, nie ustępował jednak w żąda-

niu zaliczenia sprawy. Odesłano go więc do biura WSS „Społem”. Trafił od razu do sekretariatu prezesa, gdzie miłej pani powiedziała, jak to wyszło do słoika i pomieszczenia z resztką cukru.

Przed oblicze prezesa go nie dopuszczono. Sprawa została przekazana ustami sekretarki i ta samą drogą usłyszał odpowiedź:

— Proszę się udać do dyrektora oddziału na ulicę

Tratna.

Bliziej miał do redakcji.

Od pani kierownik sklepu nr 1 dowiedziałem się, że to nie pierwsza sprawa, że jak kogoś pamiętają, lub znają, niezmierzonymi i kupują cukier, który w domu okazuje się, że to kasza jęczmienna. Takie omyłki uległ mieszkaniec Suwałk — Czesław Kowalewski. Na swoje nieszczeście „cukier”, który w rzeczywistości był kaszą jęczmienną, rozpakował dopiero po tygodniu od odejścia od kasy. W związku z tym reklamował w sklepie nie uwzględniono. Nikt z personelu nie mógł sobie po prostu przypomnieć czy ten obywatel robił u nich zakupy, czy też nie.

Pan Kowalewski, człowiek w wieku 70 lat, dorabiający na życie jako palacz w kółku i nie mający nawet pięciu złotych na roztrwonienie, nie ustępował jednak w żąda-

niu zaliczenia sprawy. Odesłano go więc do biura WSS „Społem”. Trafił od razu do sekretariatu prezesa, gdzie miłej pani powiedziała, jak to wyszło do słoika i pomieszczenia z resztką cukru.

Przed oblicze prezesa go nie dopuszczono. Sprawa została przekazana ustami sekretarki i ta samą drogą usłyszał odpowiedź:

— Proszę się udać do dyrektora oddziału na ulicę

Tratna.

Bliziej miał do redakcji.

Od pani kierownik sklepu nr 1 dowiedziałem się, że to nie pierwsza sprawa, że jak kogoś pamiętają, lub znają, niezmierzonymi i kupują cukier, który w domu okazuje się, że to kasza jęczmienna. Takie omyłki uległ mieszkaniec Suwałk — Czesław Kowalewski. Na swoje nieszczeście „cukier”, który w rzeczywistości był kaszą jęczmienną, rozpakował dopiero po tygodniu od odejścia od kasy. W związku z tym reklamował w sklepie nie uwzględniono. Nikt z personelu nie mógł sobie po prostu przypomnieć czy ten obywatel robił u nich zakupy, czy też nie.

Pan Kowalewski, człowiek w wieku 70 lat, dorabiający na życie jako palacz w kółku i nie mający nawet pięciu złotych na roztrwonienie, nie ustępował jednak w żąda-

niu zaliczenia sprawy. Odesłano go więc do biura WSS „Społem”. Trafił od razu do sekretariatu prezesa, gdzie miłej pani powiedziała, jak to wyszło do słoika i pomieszczenia z resztką cukru.